

Fontanna
w centrum będzie
czynna po upałach,
jej remont zajął sześć
lat **str. 2**



Wózek i kule dla
DPS od czytelników
„Głosu” to efekt
naszej akcji „Bądź
eko na wiosnę” **str. 5**

Konferencja
w sprawie
odbudowy Ukrainy,
to nastąpi szybko -
twierdzi Tusk **str. 8**



NAGRODA

Andrzej Poczobut laureatem nagrody
„Stukot ‘56. Odgłosy Czerwca” **str. 5**



ZAROBKI LEKARZY URZĄD MIASTA WYJAŚNIA SKĄD TAKIE KWOTY

Trzech milionerów w poznańskich szpitalach

Sylvia Rycharska
sylvia.rycharska@polskapress.

Trzech lekarzy z poznańskich
miejskich szpitali w ubiegłym ro-
ku zarobiło ponad milion złotych
brutto. Ośmiu kolejnych przekro-
czyło próg 800 tys. zł.

Wynagrodzenia lekarzy od kilku tygo-
dni są jednym z najgłośniejszych te-

matów w ochronie zdrowia. Dyskusję
na nowo wywołała sprawa Dawida
Kacprzyka, warszawskiego radnego
i lekarza pracującego w Szpitalu Połu-
dniowym. Z jego oświadczenia mająt-
kowego wynika, że w 2025 roku osią-
gnął niemal 1,6 mln zł dochodu z dzia-
łalności medycznej. Sprawa wywołała
polityczną burzę, a władze Warszawy,
NFZ i samorząd lekarski zapowie-
działy kontrole.

Jeszcze wyższe wynagrodzenia
odnotowano w szpitalach podle-
głych samorządowi województwa
wielkopolskiego.

Z danych przedstawionych przez
wicemarszałek Katarzynę Kretkow-
ską wynika, że 26 lekarzy zarobiło
w ubiegłym roku od 1 do 2 mln zł,
a pięcioro przekroczyło próg 2 mln
zł.

Czytaj str. 4

ZUS ostrzega przed oszustami

SMS z rzekomym linkiem do portalu e-ZUS,
telefon z informacjami o nowym programie
emerytalnym - to tylko niektóre próby
wyłudzenia danych osobowych **str. 4**

Nr ISSN 2353-6179

Nr indeksu 350-281



Trzęsienie ziemi
w Wenezueli:
pod gruzami są wciąż
żywi ludzie **str. 7**

OBCHODY 70 ROCZNICY POZNAŃSKIEGO CZERWCA'56

Oddali hołd bohaterom, uroczystości trwały cały dzień **str. 3**



Obchody rocznicy Poznańskiego Czerwca'56 rozpoczęły się o 6 rano pod bramą Cegielskiego, główna
uroczystość ze względu na upał została przeniesiona spod pomnika Czerwca do auli UAM

AUTOREKLAMA

Już dzisiaj! Najnowsze wydanie „Strefy Agro”, a w nim:

- sucha i zimna wiosna - namieszały na polach
- w powiecie świeckim ktoś wytruł pszczoły - Inspekcja wskaże winnego
- Targi Agro-Tech w Minikowie - warto tam być



0011545996

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Czy Polsce potrzebna jest „partia przedsiębiorców”? ● Upał oznacza dla pracodawcy szereg obowiązków. Kiedy jest za gorąco by pracować?

Zamów prenumeratę

Głos Wielkopolski ☎ 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

Fontanna w centrum czynna... po upałach

Szymon Paż
szymon.paz@polskapress.pl

6 lat zajęło ponowne uruchomienie fontanny w Zielonych Ogródkach, 200 metrów od Urzędu Miasta

Fontanna na skwerze po raz ostatni tryskała wodą w 2020 r. Potem była „czasowo wyłączona z użytkownia”. Od lat radni osiedlowi ze Starego Miasta domagali się jej remontu. Środki na projekt wykonawczy udało się zabezpieczyć dopiero w 2023 r. Ale przetarg spółka Poznańskie Inwestycje Miejskie ogłosiła dopiero w lipcu 2025 r.

Termin wykonania – koniec czerwca 2026.

W czwartek, 25 czerwca woda wreszcie z niej popłynęła. Na krótko i nie dla mieszkańców. – Próbne uruchomienie fontanny to procedura, w której sprawdzana jest poprawność działania wszystkich instalacji, w tym pracy pomp i oświetlenia niecki. W tym czasie dobierane są również optymalne ustawienia systemów sterowania – tłumaczy Justyna Litka, prezeska PIM. Mieszkańcy będą mogli skorzystać z niej dopiero na początku lipca, niestety po fali upałów. 14 miesiące po terminie zawartym w umowie.



Zgodnie z umową fontanna w Zielonych Ogródkach miała być otwarta wiosną

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com

Poznań: Emilia Ratajczak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

Pogoda w regionie

Poznań



Dzień
33°C

Noc
20°C

Barometr
1023 hPa
Wiatr
18 km/godz.
Biomet
niekorzystny

Kalisz



Dzień
32°C

Noc
19°C

Leszno



Dzień
34°C

Noc
20°C

Piła



Dzień
32°C

Noc
19°C

Dziś i jutro będzie jeszcze bardzo upalnie. Od środy przyjemne temperatury

Andrzej Poczobut: To naturalne, że chcę wrócić do domu

Emilia Ratajczak
emilia.ratajczak@polskapress.pl

Andrzej Poczobut w białoruskim więzieniu spędził 1860 dni. 3 maja z rąk prezydenta Karola Nawrockiego odebrał Order Orła Białego, a w czwartek Nagrodę „Stukot ‘56. Odgłosy Czerwca”.

W czwartek odebrał pan Nagrodę „Stukot ‘56. Odgłosy Czerwca” w kategorii „Za wolność”. Czy osobiście jest to dla pana ważny moment?

Bez wątplenia jest dla mnie bardzo ważna. To jest związane z 70. rocznicą wydarzeń czerwcowych, które stały się przystankiem do naszej wolności. Te wydarzenia podkreślają to, że jako naród nigdy się nie poddajemy. Nawet w takich strasznych warunkach stalinizmu.

Byli ludzie gotowi zawalczyć o swoje prawa i wolność. To się zaczęło od żądań ekonomicznych, co szybko przerodziło się w żądania polityczne. Obrany kierunek wyraźnie wskazywał na oburzenie i nienawiść do systemu, który trzymał wtedy za gardła. Jest to dla mnie po prostu zaszczyt, otrzymanie takiej nagrody.

Wspominał pan w wywiadach, że chce pan wrócić na Białoruś.

Tak, we wrześniu tego roku. To naturalne, że chcę wrócić do domu.



Andrzej Poczobut przyjechał do Poznania, by odebrać nagrodę Stukot ‘56

Nie obawia się pan, że to będzie wiązało się z ponownym aresztowaniem?
Zobaczymy, jak to będzie. Jestem dobrej myśli.

Czy Białoruś bardzo się zmieniła przez ten czas?

Jak pojadę, to zobaczę. Przez 5 lat byłem w więzieniu. Różne rzeczy się mówi na temat Białorusi w mediach. Ale to trzeba pojechać i zobaczyć. Wtedy

będę potrafił to ocenić. Rozmawiałem z ludźmi, którzy są tam i tutaj, ale to nie daje pełnego obrazu.

A Polska?

Polska dzięki Bogu dobrze się trzyma i cudownie wygląda.

Jakie ma pan rady dla młodych dziennikarzy, którzy uważają pańską postawę za bohaterską?

Myślę, że tak górnolotnych słów nie należy używać. Jeśli jest się dziennikarzem, to bardzo szybko człowiek zaczyna odczuwać, że próbuje się go ustawić i zmanipulować. Jest się w epicentrum różnych sił. Opisuje się różne wydarzenia, a każdy próbuje narzucić swoją wersję. Trzeba być po prostu odpornym, jak się z tym poradzi, to reszta już jest łatwa. Czytaj też na str. 5

W SKORZĘCINIE WIDAĆ WAKACJE. UPAŁY NIE ODSTRASZYŁY PLAŻOWICZÓW



W niedzielę od samego rana do Skorzęcina przyjeżdżały samochody z całej Wielkopolski. Wiele wypoczywających szukało schronienia pod drzewami i parasolami, gdzie można było odpocząć od palącego słońca. Nie brakowało jednak także miłośników wysokich temperatur, którzy przez wiele godzin opalali się na plaży lub korzystali z kąpieli w jeziorze. Plaża i promenada były pełne ludzi. Władze Skorzęcina dobrze przygotowały się na pierwszy „zjazd” turystów. Nad bezpieczeństwem plażowiczów czuwała ekipa medyczna oraz ratownicy. HKB

nasz REGION

www.gloswielkopolski.pl

KRÓTKO

POWIAT SZAMOTULSKI

Nastolatek zniknął pod wodą

Do dramatycznego zdarzenia doszło w piątek wieczorem, 26 czerwca nad Jeziorem Pamiątkowskim w powiecie szamotulskim. Podczas pływania pod wodą zniknął 17-latek.

Zgłoszenie do straży pożarnej wpłynęło po godzinie 19. Na miejsce skierowano łącznie 11 zastępów straży pożarnej, w tym OSP i Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Wodno-Nurkowego z Poznania.

-Poszkodowany został zlokalizowany przez nurków pod wodą, wydobyty spod wody i dzięki prowadzonej resuscytacji krążeniowo-oddechowej udało się przywrócić jego funkcje życiowe - przekazał asp. Martin Hałas, rzecznik KW PSP w Poznaniu.

Śmigłowiec LPR przetransportował nastolatka do szpitala w Poznaniu. Niestety ten zmarł. SR

POWIAT KONIŃSKI

Wybuch w budynku. Są ranni

Wczoraj rano w przystosowanym do mieszkania budynku gospodarczym w Kopydłowie Nowym w powiecie konińskim doszło do wybuchu. Budynek

się zawalił. Zostały ranne dwie osoby. Zgłoszenie o wybuchu trafiło do strażaków w niedzielę o około godzinie 9. Gdy dotarli na miejsce, okazało się, że budynek niemal się zawalił. Jedna osoba z poparzeniami została przewieziona do szpitala, druga została uwięziona pod gruzami, ale, jak poinformował „Głos Wielkopolski”, była przytomna. Wydobywanie jej spod gruzów trwało około 2 godzin. Później została przewieziona do szpitala. Na razie nie wiadomo, co było przyczyną wybuchu. Strażacy podejrzewają rozszczelnienie butli z gazem. Marcin Maliński



FOT. KM PSP KONIN

POZNAŃ

Ruszyły wakacyjne remonty. Od soboty tramwaje ponownie dojeżdżają do pętli Ogrody. Tego samego dnia rozpoczęły się jednak kolejne remonty torowisk - na ulicy Zamenhofs oraz na rondach Starołęka i Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Oznacza to zmiany w kursowaniu kilku linii tramwajowych i autobusowych, które potrwać do końca lipca. Zmiany objęły także linie autobusowe. SR



FOT. AUTOR

KŁĘKA

Mężczyzna wpadł do zbiornika na wodę. Na szczęście zbiornik był pusty. Konieczna była interwencja aż 9 zastępów straży pożarnej. Udało się go szybko wydobyć. Był osłabiony, dlatego został zabrany do szpitala. PAA

70. rocznica Poznańskiego Czerwca 1956 Roku. W upale

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

Bardzo upalny dzień, mimo licznych zmian w programie z tym związanymi, nie pokrzyżował głównych uroczystości Poznańskiego Czerwca 1956 Roku.

O godz. 6 rano kwiaty przed bramą Fabryki Pojazdów Szynowych - H. Cegielskiego w imieniu mieszkańców i mieszkanki Miasta złożyli Magdalena Pietrusik-Adamska, zastępczyni prezydenta Poznania oraz Łukasz Kapustka, wiceprzewodniczący Rady Miasta Poznania. Nie zabrakło także kombatanów oraz licznych przedstawicieli Solidarności.

- Tu rozpoczęła się bitwa o wolność. Ta ulica, którą tutaj widzicie, tak jak szeroka, spływała krwią. Leżało tu rannych około tysiąca osób. Aresztowa-



FOT. MIASTO POZNAŃ

Uroczystości przez ponikem przy dawnej siedziba ZNTK Poznań

wano około 135 osób. Maltretowali ich do tego stopnia, że ledwo z życiem niektórzy wyszli - mówił jeden ze świadków tamtych wydarzeń podczas uroczystości przed Pomnikiem

Poległych w Powstaniu Poznańskim.

Uroczystości związane z oddaniem hołdu uczestników Poznańskiego Czerwca odbyły się przy wszystkich ważnych dla

wydarzeń sprzed 70 lat miejscach. Główne uroczystości, z udziałem m. in. prezydenta Polski Karola Nawrockiego oraz prezydentów Węgier rozpoczęto o godz. 17:30.



FOT. WALDEMAR WULEGAŁSKI

Uroczystości przed historyczną bramą Zakładów im. Hipolita Cegielskiego w Poznaniu



FOT. ŁUKASZ GDAK

Uroczystości pod Pomnikiem Poległych w Powstaniu Poznańskim z udziałem m. in. władz miasta

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544216

Plakat promujący Akcję Charytatywną "Pociąg Marzeń". W tle widoczny jest pociąg i balon z logo akcji. W dolnej części znajdują się loga partnerów: POLREGIO, SKARBIEC, DRŻAZGA CLINIC, TAK po Prostu (Fundacja Pomocy Dzieciom) oraz Enea Operator. W prawym górnym rogu znajduje się logo GŁOS WIELKOPOLSKI.

ZUS OSZUŚCI PODSZYWAJĄ SIĘ POD ZUS. PODEJRZANE WIADOMOŚCI TRZEBA ZGŁASZAĆ POD NUMEREM 8080

ZUS ostrzega przed oszustami

Justyna Piasecka-Gabryel
justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl

Podejrzany SMS z linkiem do rzekomego portalu eZUS, telefon o „programie emerytalnym” albo wiadomość o dopłacie do składki zdrowotnej. Oszuści znów podszywają się pod ZUS.

Mieszkaniec Zielonej Góry dostał SMS z linkiem prowadzącym rzekomo do portalu eZUS. Nie kliknął w odnośnik. Zamiast tego poszedł do najbliższej placówki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, aby sprawdzić wiadomość. Na miejscu urzędnicy potwierdzili, że była to próba wyłudzenia danych.

ZUS ostrzega, że podobnych prób oszustwa jest coraz więcej. Przestępcy podszywają się pod pracowników Zakładu, wysyłają SMS-y, dzwonią do seniorów, tworzą fałszywe reklamy w internecie, a nawet odwołują starsze osoby w domach.

To powinno wzbudzić czujność

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że nie wysyła wiadomości SMS zawierających linki do stron zewnętrznych. Pracownicy ZUS nie proszą też przez telefon o hasła, loginy, dane do bankowości internetowej ani dane kart płatniczych.

To jedna z najważniejszych zasad bezpieczeństwa. Jeśli

w wiadomości znajduje się link i sugestia, by szybko się zalogować, dopłacić niewielką kwotę albo potwierdzić dane, trzeba zachować szczególną ostrożność.

– Apelujemy do wszystkich, a zwłaszcza do osób starszych, o zachowanie szczególnej ostrożności podczas tego typu rozmów telefonicznych – ostrzega Marlena Nowicka, rzeczniczka prasowa ZUS w Wielkopolsce. – Działania oszustów mogą służyć wyłudzeniu danych osobowych, danych dotyczących logowania do banku, wyłudzeniu pieniędzy i zainfekowaniu komputera.

Jak działają oszuści?

ZUS wskazuje kilka metod, które przestępcy wykorzystują najczęściej. Schemat może się różnić, ale cel jest ten sam: wyłudzić dane, pieniądze albo nakłonić do kliknięcia w złośliwy link.

Do najczęstszych metod należą:

- SMS o rzekomym błędzie w rozliczeniu zdrowotnym i niedopłacie niewielkiej kwoty,
- wiadomość z linkiem do fałszywej płatności, telefon do seniora z propozycją „programu emerytalnego”,
- fałszywe reklamy inwestycyjne z wykorzystaniem wizerunku znanych osób,
- wizyty osób podszywających się pod urzędników ZUS.



Oszuści podszywają się pod ZUS, wysyłają fałszywe SMS-y i próbują wyłudzać dane oraz pieniądze

W przypadku SMS-ów przestępcy często straszą karami, blokadą świadczenia albo koniecznością szybkiej dopłaty. Chodzi o to, by odbiorca działał pod presją i nie sprawdził, dokąd naprawdę prowadzi link.

Do ZUS zgłosił się także starszy mężczyzna, który odebrał telefon od osoby podającej się za pracownika Zakładu. Oszust namawiał go do przystąpienia do „programu emerytalnego”, który miał rzekomo zwiększyć jego emeryturę.

Warunkiem miała być wpłata 800 zł. Senior otrzymał później dwa SMS-y: z potwierdzeniem rejestracji w programie i przypomnieniem o płatności.

– Pracownicy ZUS nie dzwonią do klientów i nie oferują odpłatnej pomocy, wszystkie usługi ZUS są bezpłatne. Nie wysyłamy też wiadomości SMS i e-mail z linkami, na które należy się zalogować – podkreśla Marlena Nowicka.

Tak, ale tylko w określonych sytuacjach. Elektronicznie lub SMS-owo ZUS kontaktuje się z klientami, którzy mają konto na portalu eZUS i wybrali taki sposób kontaktu. Powiadomienia mogą też dotyczyć spraw obsługiwanych wyłącznie elektronicznie, np. świadczeń dla rodzin.

Nie oznacza to jednak, że każda wiadomość podpisana jako ZUS jest prawdziwa. Szczególnie podejrzane są

SMS-y i e-maile z linkami do logowania, płatności albo „weryfikacji danych”.

Jeśli na telefon trafi podejrzany SMS, najlepiej nie klikać w link, nie odpowiadać na wiadomość i nie podawać żadnych danych. Taką wiadomość można przekierować na bezpłatny numer 8080. Dzięki temu systemy bezpieczeństwa mogą zablokować złośliwą domenę i ograniczyć ryzyko, że w pułapkę wpadną kolejne osoby.

Zasady są proste:

- nie klikaj w linki z podejrzanych SMS-ów, e-maili i komunikatorów,
- nie podawaj loginów, hasła, numeru PESEL ani danych karty płatniczej,
- nie otwieraj załączników z nieznanymi adresami,
- nie przelewaj pieniędzy na konto wskazane przez rozmówcę,
- sprawdź wiadomość bezpośrednio w ZUS, jeśli masz wątpliwości.

Podejrzanego SMS-a można przekierować na numer 8080. Fałszywe strony internetowe i podejrzane reklamy w sieci można zgłosić do CERT Polska przez formularz na stronie incydent.cert.pl albo w aplikacji mObywatel, wybierając opcję „Bezpiecznie w sieci”.

Jeśli rozmówca podaje się za pracownika ZUS, a nie mamy pewności, czy mówi prawdę, warto przerwać roz-

mowę i samodzielnie skontaktować się z Zakładem. To można zrobić: w najbliższej placówce ZUS, przez Centrum Kontakt Klientów pod numerem 22 560 16 00, mailowo pod adresem cot@zus.pl.

Najważniejsza zasada: nie działaj pod presją

Oszuści często próbują wywołać pośpiech. Informują o rzekomej niedopłacie, grożą karą, obiecują podwyższenie emerytury albo proszą o natychmiastowe potwierdzenie danych. To sygnał ostrzegawczy.

Jeśli wiadomość lub telefon budzą wątpliwości, lepiej ich nie ignorować, ale też nie reagować impulsywnie. Najbezpieczniej sprawdzić sprawę u źródła: w placówce ZUS, na infolinii albo przez oficjalne kanały kontaktu.

„Wy pytaacie, ZUS odpowiada”

To kolejny tekst z cyklu „Wy pytaacie, ZUS odpowiada”. W następnych publikacjach będziemy wyjaśniać najczęstsze wątpliwości czytelników dotyczące świadczeń, emerytur, rent, zwolnień lekarskich i spraw załatwianych w ZUS.

Masz pytanie? Napisz do mnie: justyna.piasecka-gabryel@polskapress.pl. Najważniejsze i najczęściej powtarzające się sprawy przekazyjemy ekspertom ZUS.

Trzech lekarzy milionerów w miejskich szpitalach. Urząd wyjaśnia, skąd takie zarobki

Sylwia Rycharska
sylwia.rycharska@polskapress.pl

W miejskich szpitalach w Poznaniu w 2025 roku trzech lekarzy zarobiło ponad 1 mln zł brutto. Ośmiu kolejnych przekroczyło próg 800 tys. zł.

Wynagrodzenia lekarzy od kilku tygodni są jednym z najgorętszych tematów w ochronie zdrowia. Dyskusję na nowo wywołała sprawa Dawida Kacprzyka, warszawskiego radnego i leka-

rza pracującego w Szpitalu Południowym. Z jego oświadczenia majątkowego wynika, że w 2025 roku osiągnął około 1,6 mln zł dochodu z działalności medycznej. Sprawa wywołała polityczną burzę, a władze Warszawy, NFZ i samorząd lekarski zapowiedziały kontrole.

Po naszej publikacji danych dotyczących szpitali podległych samorządowi województwa „Głos Wielkopolski” sprawdził, jak wygląda sytuacja w miejskich placówkach w Poznaniu. Z informacji przekazanych przez

urząd miasta wynika, że w 2025 roku trzech lekarzy osiągnęło wynagrodzenie przekraczające 1 mln zł brutto, a ośmiu kolejnych zarobiło ponad 800 tys. zł.

Najwyższe wynagrodzenie odnotowano w Wielospecjalistycznym Szpitalu Miejskim im. Józefa Strusia. Jeden z lekarzy otrzymał tam 1 368 128,03 zł brutto, a drugi 1 135 839,14 zł brutto.

Trzeci lekarz z milionowym wynagrodzeniem pracował w Szpitalu Miejskim im. Franciszka Raszei. Jego wynagro-

dzenie wyniosło 1 066 447,49 zł brutto.

To właśnie w szpitalu przy ul. Szwajcarskiej było najwięcej lekarzy z najwyższymi wynagrodzeniami. Ośmiu przekroczyło próg 800 tys. zł brutto rocznie, w tym dwóch ponad milion złotych. Pozostali otrzymali od 804 tys. do 954 tys. zł brutto.

W Poznańskim Ośrodku Specjalistycznych Usług Medycznych nie było natomiast lekarza, którego roczne wynagrodzenie przekroczyłoby 800 tys. zł brutto.

Urząd miasta zwraca uwagę, że przedstawione kwoty dotyczą lekarzy współpracujących ze szpitalami w różnych modelach zatrudnienia.

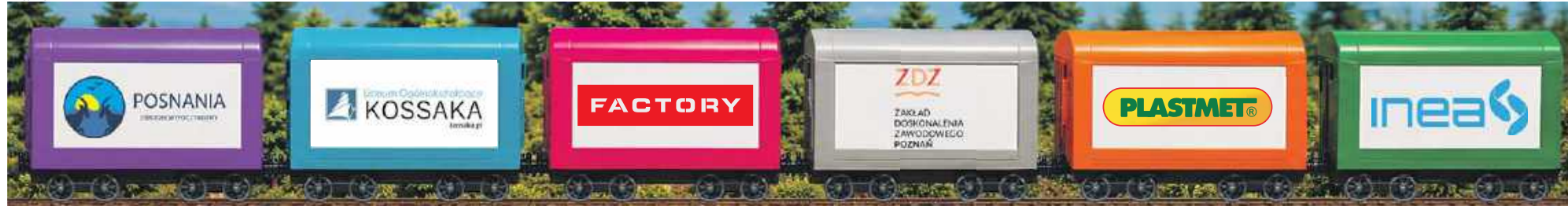
– Przedstawione kwoty obejmują wynagrodzenia lekarzy realizujących świadczenia zdrowotne w różnych modelach współpracy ze szpitalem. Zdecydowana większość wskazanych osób była rozliczana w systemie zadaniowym, w którym podstawą rozliczenia jest wykonanie określonych świadczeń medycznych, a nie liczba przepracowa-

nych godzin – przekazała Dorota Potejko, dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta Poznania.

Jak wyjaśnia, wysokość wynagrodzeń lekarzy specjalistów wynika m.in. z realizacji wyspecjalizowanych świadczeń, pełnienia dyżurów medycznych oraz zapewnienia całodobowej opieki nad pacjentami. W przypadku kontraktów zadaniowych wysokość wynagrodzenia jest bezpośrednio związana z zakresem i liczbą wykonanych świadczeń.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544170



POZNAŃ POZNALIŚMY LAUREATÓW NAGRODY „STUKOT '56. ODGŁOSY CZERWCA”

Symbol Czerwca '56 wciąż żywy

Emilia Ratajczak
emilia.ratajczak@polskapress.pl

W czwartek, 25 czerwca odbyła się uroczysta gala Nagrody „Stukot '56. Odgłosy Czerwca”.

W Poznaniu wręczono Nagrody „Stukot '56. Odgłosy Czerwca”, która wyróżnia osoby i instytucje wiernie ideom Poznańskiego Czerwca 1956 roku. Organizatorem konkursu jest Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, a za przebieg gali odpowiada Grupa MTP. Patronat honorowy nad nagrodą sprawują Bohaterowie Poznańskiego Czerwca 1956 roku.

Uroczystość odbyła się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, które były świadkiem wydarzeń z 1956 roku.

- 28 czerwca 1956 roku demonstracja studentów, robotników i mieszkańców Poznania została wpuszczona na teren Międzynarodowych Targów Poznańskich, przeszła obok Iglicy. To tutaj zostało wykonane legendarne zdjęcie uka-



Andrzej Poczobut (na środku) pozuje z uczestnikami Poznańskiego Czerwca '56, Jackiem Jaśkowiakiem, członkami kapituły, prezesem MTP i przedstawicielami samorządu

zujące zakrwawioną polską flagę niesioną przez robotników, która obiegła cały świat - mówił Robert Wielicki, prezes MTP. - Nagroda Stukot '56 honoruje tych, którzy walczą o ideały za które zginęli Poznańcy. Wyróżniamy tych, którzy pomagają i upominają się o sprawiedliwość społeczną,

wolność religijną i prawa pracowników.

Laureatami nagrody „Stukot '56. Odgłosy Czerwca” 2026 zostali: „O Boga” - wolność religijna: brat Marek ze wspólnoty Taizé; „Za wolność” - wolność i suwerenność: Andrzej Poczobut; „Za prawo i chleb” - prawa pracownicze i godność

człowieka: Fundacja Podaj Dalej im. Doktora Piotra Janaszka.

Andrzej Poczobut w białoruskim więzieniu spędził 1860 dni. W 2023 roku w politycznym procesie został skazany na 8 lat kolonii karnej za wzniecanie do podżegania do nienawiści i wzywanie do działań na szkodę Białorusi. Dzięki sta-

raniem polskiego rządu, służb oraz współpracy międzynarodowej opuścił niewolę w kwietniu tego roku. 3 maja z rąk prezydenta Karola Nawrockiego odebrał Order Orła Białego.

- Jestem bardzo wzruszony tym wyróżnieniem. Poznański Czerwiec 1956 roku to jest jeden z przystanków w polskiej drodze do wolności. Wydarzenie tragiczne, krwawe, ale zawierające pewien pewien optymistyczny przekaz - my jako naród nigdy się nie poddajemy - powiedział Andrzej Poczobut w krótkiej mowie po otrzymaniu statuetki. - Nawet w najtrudniejszych warunkach, nawet kiedy nie możemy wygrać. I ten przekaz jest mi bardzo bliski.

Kolejna nagroda trafiła do brata Marka, który swoje korzenie ma w Poznaniu, a wspólnie Taizé współtworzy od 49 lat. Znany jest z aktywnego zaangażowania w pomoc uchodźcom i migrantom, a także z promowania otwartości oraz zaangażowania społecznego. W krótkim nagraniu przekazał, że nagroda nie jest

tylko spojrzeniem w przeszłość, ale także „znakiem, że pamięć może żyć i inspirować także dziś”.

- Jesteśmy bardzo wzruszeni oraz dumni z otrzymanej nagrody. Czujemy również odpowiedzialność i zobowiązanie, żeby przekazywać dalej idee, które przekazał nam nasz patron Piotr Janaszek, żeby osoby z niepełnosprawnościami żyły godnie i były jak najbardziej niezależne - powiedział Maciej Wiatrowski, wiceprezes Fundacji Podaj Dalej im. Doktora Piotra Janaszka, którzy także zostali laureatami nagrody.

Statuetka STUKOT'56, zaprojektowana przez poznańskiego rzeźbiarza Romana Kosmałę, przedstawia „okulok” - drewniane obuwie noszone przez robotników poznańskich zakładów im. Hipolita Cegielskiego. Nazwa nagrody nawiązuje do charakterystycznego „stukotu” robotniczych chodaków, który stał się jednym z symboli protestu z 1956 roku.

Patronem medialnym wydarzenia był „Głos Wielkopolski”.

Marta Jarmuszcak
marta.jarmuszcak@polskapress.pl

Dzięki Wam, Drodzy Czytelnicy, do Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu prowadzonego przez siostry serafitki, trafił wózek inwalidzki i kule.

W ramach akcji „Bądź eko na wiosnę” przynosiliście tekstylia domowe i ubrania. My przekazaliśmy je Fundacji Ecotextil, która odebrała i posortowała odzież, a następnie zakupiła sprzęt.

Podczas wiosennej edycji wydarzeń z serii „Bądź eko na wiosnę” mieszkańcy tłumnie pojawili się w Poznaniu i okolicach, dostarczając tekstylia domowe i ubrania, które zyskają drugie życie. Zorganizowaliśmy w sumie 3 akcje (21 marca, 25 kwietnia i 9 maja) w 3 trzech centrach handlowych - Galeria Pestka w Poznaniu, Factory Poznań w Luboniu oraz Giant Meble w Poznaniu. Za przyniesione ubrania uczestnicy otrzy-

Przekazaliśmy sprzęt dla poznańskiego DPS-u. To finał akcji „Bądź eko na wiosnę”

mywali kolorowy upominek - roślinę, która może ozdobić dom, balkon czy ogród. W ten sposób nie tylko promowaliśmy proekologiczne nawyki, ale też zachęcaliśmy do ponownego wykorzystania zasobów i ograniczania odpadów tekstylnych. Łącznie, w trakcie trzech akcji, wydaliśmy około 2400 sadzonek, a były to m.in. pelargonie, uczyple, komarzysty, fuksje i bakopy. Dzięki Warszawemu zaangażowaniu zebrano blisko 3 tony ubrań oraz pół tony tekstyliów domowych.

Ubrania zostały przekazane organizatorowi zbiórki - Fundacji Ecotextil, która odebrała i posortowała odzież, a następnie zakupiła wózek inwalidzki i kule. Sprzęt trafił do Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży w Poznaniu prowadzonego przez siostry serafitki.

- Nasz dom pomocy społecznej jest przeznaczony dla dzieci



Kule i wózek trafiły do Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży prowadzonego przez siostry serafitki

i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną i fizyczną. W naszym domu mamy w tej chwili 49 osób małoletnich i dorosłych, takich, które potrzebują stałej opieki, rehabilitacji, opieki medycznej. Są to osoby z wielkimi deficytami, więc potrzebują naszego wsparcia nieustannie - mówi siostra Klaudia.

Wózek i kule przekazaliśmy 25 czerwca. - Widzimy, jak zdrowie naszych podopiecznych,

w miarę upływu lat, po prostu się pogarsza i przychodzi taki moment, że kogoś, kto do tej pory dobrze sobie radził i był osobą chodzącą, trzeba posadzić na wózek - mówi siostra Klaudia. - Bardzo się cieszymy, że taka inicjatywa została podjęta, a my będziemy mogły przeznaczyć sprzęt dla osoby, która faktycznie tego potrzebuje, a jej zasoby finansowe nie są na tyle duże, aby od razu taki zakupić.

Muzeum Powstania coraz bliżej finiszu

Paweł Antuchowski
pawel.antuchowski@polskapress.pl

W piątek na budowie Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 zawisła wiecha. To symboliczne zwieńczenie stanu surowego oznacza zakończenie głównych robót konstrukcyjnych.

Budowa wkracza teraz w kolejny, intensywny etap prac wykończeniowych.

Nowe Muzeum Powstania Wielkopolskiego obejmuje 4 budynki naziemne, z których najwyższy przekracza 20 metrów wysokości, część podziemną sięgającą ponad 12 metrów w głąb, fundamenty oparte na ponad 500 palach zakotwionych na głębokości nawet 22 metrów. W części podziemnej trwają już prace wykończeniowe oraz układanie

instalacji, które w przyszłości będą zasilane m.in. ekspozycje muzealne.

Po zakończeniu etapu konstrukcyjnego do końca 2026 roku zostaną wykonane takie prace jak montaż elewacji kamiennych, instalacja stolarki okiennej i fasad szklanych, prace instalacyjne i wykończeniowe na wszystkich kondygnacjach.

Równolegle przygotowywany jest przetarg na wykonanie wystawy stałej. Po jego rozstrzygnięciu ruszą prace ekspozycyjne w części podziemnej - obejmujące scenografię, gabloty i specjalistyczne oświetlenie. Trwa już konserwacja muzealiów, które zostaną zaprezentowane publiczności, gdy muzeum zostanie otwarte. Nastąpi to w 2028 roku - w setną rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

AKCJA CHARYTATYWNA

011545018



KRÓTKO

WARSZAWA

Rozmowy o amerykańskiej bazie

Rozmowy z USA w sprawie utworzenia stałej bazy wojskowej w Polsce weszły w kolejny etap - przekazał w niedzielę wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

Kosiniak-Kamysz w połowie czerwca informował, że uzyskał od szefa Pentagonu Pete'a Hegsetha pozytywną odpowiedź na list z 29 maja zgłaszający gotowość Polski do utworzenia stałej bazy wojsk amerykańskich. Cytując odpowiedź Pentagonu podkreślał, że „Departament Wojny jest otwarty na ofertę

Polski w zakresie stałego stacjonowania sił amerykańskich na jej terytorium”.

W niedzielę na X przekazał, że po pozytywnej odpowiedzi sekretarza obrony USA na jego propozycję - „jesteśmy na kolejnym etapie rozmów”. „W Pentagonie trwa przegląd sił, który będzie podstawą dalszych decyzji” - dodał.

W Polsce obecnie stacjonuje, rotacyjnie i w ramach stałej obecności, ok. 10 tys. żołnierzy amerykańskich, choć zdecydowana większość z nich w formule rotacyjnej.

TORUŃ

Wojskowi o bezpieczeństwie



Szef Sztabu Generalnego WP generał Wiesław Kukuła i szef Bundeswehry generał Carsten Breuer rozmawiali w Toruniu o zacieśnieniu współpracy wojskowej. Spotkanie odbyło się w piątek. Jego tematem było usprawnienie przerzutu wojsk NATO w sytuacjach kryzysowych i wzmocnienie bezpieczeństwa Bałtyku.

JURATA

Prezydenci spotkali się w Juracie

Nieformalny szczyt prezydentów regionu Europy Środkowo-Wschodniej odbył się w sobotę w Juracie. Na zaproszenie prezydenta Karola Nawrockiego wzięli w nim udział prezydenci Litwy, Łotwy, Estonii i Rumunii.

Kancelaria Prezydenta poinformowała, że podczas szczytu „omówiono wspólne stanowiska przed szczytem

NATO w Ankarze”. „W trakcie prowadzonych rozmów ustalono priorytety współpracy regionalnej oraz w zakresie bezpieczeństwa basenów Morza Bałtyckiego i Czarnego, a także dyskutowano kluczowe kwestie w relacjach transatlantycznych” - przekazała.

Szczyt NATO 2026 odbędzie się w dniach 7-8 lipca 2026 r. w Ankarze.

POLITYKA

Stosunki polsko-ukraińskie być może trzeba „zresetować”, zachowując „polską dumę, polski honor” - powiedział marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, komentując efekty Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy i ostatnie napięcia dyplomatyczne między krajami. Marszałek zaznaczył, że relacje między Polską a Ukrainą trzeba budować odpowiedzialnie. Nie uda się to, jeśli - jak mówił - „będziemy wszyscy ze wszystkimi się kłócili”.

Głos Wielkopolski
Poniedziałek, 29.06.2026

”

Bardzo możliwe, że jest moment resetu; stanięcia i bardzo dokładnie jeszcze raz sprecyzowania polskich interesów

Włodzimierz Czarzasty marszałek Sejmu

Rekordowo wysokie temperatury, a potem burze

Karolina Wrońska
Warszawa

Przez Polskę i inne kraje europejskie przechodzi fala upałów. W wielu miejscach padły rekordy temperatur, obowiązuje zagrożenie pożarowe. Mogą wystąpić burze.

Pierwszy rekord, jaki padł, zanotowały w sobotę Słubice. Grzegorz Duniec, dyrektor Centrum Meteorologicznej Ochrony Kraju IMGW-PIB, przekazał na antenie TVN24, że w sobotę na tamtejszej stacji meteorologicznej zmierzono temperaturę 38,9 stopnia Celsjusza, najwyższą, jaką kiedykolwiek odnotowano w czerwcu w Polsce.

Historyczny rekord to 40,2 stopnia w Prószkowie pod Opolem. Było to 29 lipca 1921 roku. Niewykluczone, że w tę niedzielę rekord ten został pobity, bo w wielu miejscach kraju słupki sięgały 40 stopni.

Upały to nie wszystko - z zachodu nadciąga zimniejsze powietrze, które może przynieść gwałtowne burze. IMGW wydał w niedzielę ostrzeżenia II stopnia przed burzami w znacznej części województw: lubuskiego, zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, pomorskiego, kujawsko-pomorskiego oraz warmińsko-mazurskiego.

W niedzielę na terenie całego kraju obowiązywał także alert Rządowego Centrum Bezpieczeństwa. „Uwaga! Prognozowany upał. Unikaj przebywania na słońcu i wysiłku fizycznego. Nawadniaj się. Noś nakrycie głowy i lekką odzież”.

RCB wydało też alert w związku z dużym zagrożeniem pożarowym lasów w pięciu województwach. Ale według mapy opublikowanej w niedzielę przez Instytut Badawczy Leśnictwa wynika zaś, że zagrożenie pożarowe - duże i średnie - obowiązuje na terenie całego kraju.

Wiele interwencji medycznych

Lekarze w całym kraju mają ręce pełne roboty w związku z upałami, również nad morzem. Rzecznik prasowy spółki Szpitala Pomorskie (zarządzającej m.in. SOR-ami w Gdyni i Wejherowie) Krzysztof Piotrowski po-



W sobotę termometr w centrum Warszawy wskazywał 36 stopni. Chwilową ulgę dawały miejskie fontanny

wiedział, że personel medyczny pracuje obecnie pod ogromnym obciążeniem. - Mamy dziś do czynienia z pełną paletą przypadków powiązanych z wysokimi temperaturami. Odnotowujemy zdecydowanie więcej zasklepień, poparzeń oraz zaburzeń rytmu serca i zawałów - przekazał Piotrowski.

Wzrost liczby zgłoszeń w związku z falą upałów odnotowano też np. w Kielcach, gdzie ruch jest co najmniej o 50 proc. większy niż zwykle, a do południa operatorzy odebrali tyle zgłoszeń, ile zazwyczaj wpływa do godz. 17. Wśród zgłoszeń przeważają sprawy wymagające interwencji medycznej, zwłaszcza dotyczące zasklepień.

Zwiększoną liczbę zgłoszeń odnotowano również w Poznaniu: między innymi chodziło o zasklepień czy problemy kardiologiczne. Także i w Katowicach zaobserwowano zwiększoną liczbę zgłoszeń związanych z omdleniami i problemami wynikającymi z upałów.

O 30 proc. więcej zgłoszeń odnotowywanych jest we Wrocławiu i Legnicy. W przypadku

stolicy województwa najczęściej są to zasklepień w miejscach publicznych. Z kolei w Legnicy ratownicy i lekarze częściej muszą pomagać pacjentom podczas wizyt domowych.

Również ratownicy TOPR informują, że w weekend mieli dużo zgłoszeń i akcji związanych z gorszym samopoczuciem turystów przez upały - zdarzają się m.in. omdlenia.

Premier: nie wychodźcie z domów

W opublikowanym nagraniu na portalu X premier Donald Tusk zaapelował o ostrożność w związku z pogodą. „Moja dobra rada dla wszystkich - jeśli nie musicie wychodzić na słońce dzisiaj, szczególnie po południu, to nie wychodźcie i dbajcie przede wszystkim o najmłodszych i najstarszych” - powiedział.

O ostrożność w związku z upałem apelują też służby - w tym ratownicy Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ratownik bieszczadzkiej grupy GOPR, Jerzy Godawski zauważył, że kluczowe w takich warunkach jest osłonięcie się przed słońcem, nakrycie głowy oraz duża ilość płynów.

Czerwono w całej Europie

Polska to jedno z wielu państw Europy mierzących się z wysokimi temperaturami.

Z piątku na sobotę duńskie służby meteorologiczne odnotowały najcieplejszą czerwcową noc w historii pomiarów - w Nordby na wyspie Fanoe, w południowo-zachodniej Danii, temperatura wyniosła 22,5 stopnia Celsjusza. Przekroczenie 20 stopni oznacza, że była to noc tropikalna, co jest rzadkim zjawiskiem dla Skandynawii. Poprzedni rekord, 22,4 stopnia Celsjusza, odnotowano w Sandvig na Zelandii w 1917 roku oraz w Roenne na Bornholmie w 2022 roku.

Również sąsiadująca z Polską Słowacja wprowadza zmiany w związku z wysokimi temperaturami. Chodzi o obowiązek zmniejszenia prędkości pociągów, które przejeżdżają przez miejsca z najwyższymi alertami dotyczącymi wysokich temperatur. Pociągi te będą musiały zwolnić do 80 km/godz. Może to doprowadzić do opóźnień, w tym pociągów jadących do i z Polski.

We Francji natomiast fala upałów trwa od tygodnia i przyniosła ze sobą niespotykane wcześniej wysokie temperatury - w ciągu dnia i w nocy. Jak zapowiedział urząd Meteo France, czerwony, najwyższy alert pogody z powodu upałów zostanie odwołany w niedzielę wieczorem. Obowiązuje on nadal w 37 departamentach, w tym w regionie paryskim, i oznacza, że lokalnie temperatury wciąż mogą sięgnąć 40-42 stopni Celsjusza. Natomiast odczuwalny jest spadek temperatur przed świtem i rankiem.

Szpitala publiczne w regionie paryskim w sobotę podały, że służby ratownicze SAMU odebrały w mijającym tygodniu o 80 proc. więcej zgłoszeń telefonicznych niż zwykle.

Zwracając uwagę na falę upałów we Francji, dziennik „Le Figaro” ocenił, iż „przy każdym szczycie wysokich temperatur kraj zauważa, że jest nieprzygotowany”. Zauważa jednak, że istnieją „ambitne plany”, ale fundusze są okrajane i ani państwo, ani samorządy nie wypracowały odpowiedzi na miarę zmian klimatu.

PAP

Ratownicy wciąż znajdują żywych ludzi pod gruzami

Grzegorz Kuczyński
Caracas

W wyniku dwóch trzęsień ziemi, które miały miejsce w środę w Wenezueli, zginęło co najmniej 1430 osób – poinformował przewodniczący Zgromadzenia Narodowego tego kraju Jorge Rodriguez.

Według danych władz 3360 osób odniosło obrażenia. Według szacunków ONZ ponad 50 tysięcy osób nadal figuruje jako zaginione. Ratownicy walczą z czasem, szukając ich pod gruzami.

Rodriguez nazwał trzęsienia ziemi „najbardziej katastrofalnym wydarzeniem, jakie dotknęło Wenezuelę w ciągu ostatnich 123 lat”. Wezwał ludzi do pozostania w domach i unikania podróży do stanu La Guaira – najbardziej dotkniętego regionu, który, jak powiedział, doznał „ogromnych zniszczeń”.

Według doniesień lekarzy szpitale działają na granicy swoich możliwości. Jeszcze przed trzęsieniem ziemi system opieki zdrowotnej w Wenezueli borykał się z poważnym niedoborem leków i materiałów medycznych.

Przedstawiciel ONZ w Wenezueli Gianluca Rampolla poinformował, że organizacja rozstawiła trzy szpitale polowe w stanie La Guaira. – Tak naprawdę nie wiemy, ile osób jest pod gruzami – dodał.



Trwają akcje poszukiwania osób uwieczonych pod gruzami. Do Wenezueli przybyło już ponad 1,6 tysiąca ratowników z zagranicy. Wciąż odnajdywani są żywi ludzie

Ratownicy walczą z czasem

Wenezuelskie i zagraniczne ekipy ratunkowe oraz rzesze miejscowych ochotników kontynuowały w nocy z soboty na niedzielę dramatyczne próby wydostania ocalałych spod gruzów setek budynków zawalonych w wyniku środowych trzęsień ziemi.

Wiele z takich akcji kończyło się powodzeniem, ale eksperci przyznawali w rozmowach z mediami, że wraz z upływem czasu szanse na przeżycie uwieczonych osób maleją, zwłaszcza,

że od kataklizmu minęły już ponad 72 godziny.

Wciąż odnajdują żywych ludzi

Amerykańscy ratownicy przekazali w nocy z soboty na niedzielę, że uratowali spod zawalonego budynku kobietę

Rodriguez nazwał trzęsienia ziemi „najbardziej katastrofalnym wydarzeniem, jakie dotknęło Wenezuelę w ciągu ostatnich 123 lat”

tę z dziewięciomiesięcznym dzieckiem. Strażacy z Ekwadoru wraz z ekipą z Salwadoru wydostali żywą 80-latkę, która była uwieczona przez ponad 60 godzin, a specjaliści z Kolumbii po sześciu godzinach starań uratowali spod gruzów 11-letniego chłopca.

Hiszpańskie ministerstwo obrony ogłosiło, że żołnierze z tego kraju uratowali kobietę, która spędziła ponad 72 godziny pod gruzami jednego z zawalonych budynków w La Guaira. Później resort poinformował o wydostaniu kolejnej żywej osoby w tym rejonie.

Prezydent Serbii rezygnuje. Fala protestów wymusiła przedterminowe wybory

Grzegorz Kuczyński
Belgrad

Prezydent Serbii oświadczył, że w najbliższej przyszłości złoży rezygnację. Ogłosił, że odbędą się przedterminowe wybory prezydenckie i parlamentarne.

Aleksandar Vuczić ogłosił tę decyzję kilka dni po protestach studentów w Nowym Sadzie, podczas których domagano się przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych.

– To są moje ostatnie dni i tygodnie jako prezydenta republiki. Potem złożę rezygnację – powiedział Vuczić, którego druga i ostatnia kadencja wygasa w 2027 r., do tysięcy zwolenników rządzącej Serbskiej

Partii Postępowej (SNS) podczas wiecu w Belgradzie 27 czerwca.

Nie podał konkretnej daty swojej rezygnacji ani terminu nowych wyborów, ale stwierdził, że poinformował kierownictwo SNS, iż zamierza „pomóc nam zdobyć zaufanie obywateli na kolejne cztery lata”.

W Serbii od ponad półtora roku trwają antyrządowe protesty po katastrofie budowlanej w Nowym Sadzie, gdzie zawalił się dach dworca kolejowego. Tragedia, która miała miejsce 1 listopada 2024 r., pochłonęła 16 ofiar śmiertelnych i wstrząsnęła opinią publiczną w obliczu doniesień, że praktyki korupcyjne doprowadziły do nieodpowiedniej jakości budowy dworca kolejowego – flagowego projektu rządowego realizowanego przez chińskie firmy.



Prezydent Serbii Aleksandar Vuczić na wiecu w Belgradzie wezwał do dialogu z demonstrantami

Ukraina zaatakowała kolejne rafinerie w Rosji. Zelenski: To „sankcje dalekiego zasięgu”

Grzegorz Kuczyński
Kijów

W nocy z 27 na 28 czerwca ukraińskie „sankcje dalekiego zasięgu” dotknęły dwie rafinerie ropy naftowej w Rosji. Poinformował o tym prezydent Wołodymyr Zelenski.

Według Zelenskiego ucierpiał rafineria „Słowiańska” w Kraju Krasnodarskim (300 kilometrów od linii frontu) oraz rafineria w obwodzie jarosławskim (700 kilometrów od granicy).

„Kontynuujemy nasze działania, które osłabiają zdolność Rosji do prowadzenia tej wojny. Każda z naszych daleko idących sankcji oznacza zmniejszenie zasobów zasilaających rosyjską maszynę wojenną i kolejny krok w kierunku



Pożar w zaatakowanej rafinerii w Sławiańsku

runku pokoju” – napisał ukraiński prezydent.

Do uderzenia doszło w Dniu Konstytucji, obchodzonym w Ukrainie 28 czerwca. Zelenski dodał, że zaatakowana została także rafineria w rosyjskim obwodzie jarosławskim.

„Nasi żołnierze rozpoczęli Dzień Konstytucji Ukrainy bardzo celnymi uderzeniami. Tej nocy nasze dalekosiężne sankcje dotknęły dwóch rafinerii ropy naftowej w Rosji” – napisał w serwisach społecznościowych.

Atak w Kraju Krasnodarskim

Wpis Zelenskiego potwierdza wcześniejsze doniesienia o udanym ataku ukraińskim na rafinerię w mieście Sławiańsk nad Kubaniem w Kraju Krasnodarskim w południowo-zachodniej Rosji.

„W rosyjskim Sławiańsku nad Kubaniem płonie rafineria po nocnym ataku Ukrainy” – poinformował portal Ukrainianka Prawda z powołaniem na rosyjskie kanały w komunikatorach internetowych. „W sztabie operacyjnym Kraju

Krasnodarskiego potwierdzono atak na rafinerię” – napisał portal. Według sztabu do pożaru doszło na skutek upadku odłamków bezzałogowca.

Płonie ogromna rafineria

Ukraińska Prawda wyjaśnia, że rafineria Sławiańsk EKO jest jednym z największych tego typu zakładów w Rosji.

Moce przerobowe rafinerii wynoszą około 4-5 mln ton ropy rocznie. Zakład odpowiada za około 9 procent przerobu ropy naftowej w Południowym Okręgu Federalnym Rosji. Rafineria ta należy również do największych eksporterów produktów naftowych wysyłanych przez porty nad Morzem Czarnym. PAP

Groził Putinowi buntem wojska, został aresztowany

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Rosyjski wojskowy, który kilka dni temu groził publicznie Władimirowi Putinowi buntem, został aresztowany. Nie podano, o co go oskarżono.

Aleksandr Łunin, uczestnik wojny z Ukrainą, który nagrał wystąpienie adresowane do Władimira Putina z ostrzeżeniem o groźbie buntu wojskowego, został aresztowany na 11 dni. Informacja o tym pojawiła się na jego kanale w Telegramie.

Zgodnie z przedstawionymi informacjami żona Łunina, Tatiana, poinformowała, że został on „pociągnięty do odpowiedzialności administracyjnej i zatrzymany na 11 dni”. Nie podano, o co go oskarżono.

Wcześniej żona Łunina nagrała film, w którym opowiedziała, że w nocy z 26 na 27 czerwca w ich domu we wsi Liziownowa w obwodzie woroneskim przeprowadzono przeszukanie. Jak twierdzi, policjanci zabrali sprzęt komputerowy, pendrive’y, laptopy i inne przedmioty. Samego Łunina nie było w domu: dzień wcześniej wyjechał do Moskwy i przestał się odzywać. Później jego żona usunęła to nagranie, a następnie napisała na platformie VKontakte, że jest „żywy i zdrowy” oraz poprosił, by na razie niczego nie komentować.

39-letni Łunin opublikował 25 czerwca apel do Putina, w którym opisał stosowanie przez dowództwo tortur i przemocy wobec żołnierzy z powodu odmowy wykonywania „głupich, samobójczych” rozkazów oraz od dawania swoich pieniędzy.

KONFERENCJA – ODBUDOWA UKRAINY NASTĄPI PO WOJNIE. A TO BĘDZIE SZYBKO – MÓWIŁ DONALD TUSK

Wiele pomocnych rąk dla Ukrainy

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

Daty zakończenia wojny wywołanej przez Rosję oczywiście nie znamy, ale po Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy kilku rzeczy się dowiedzieliśmy.

Przed wszystkim tego, że będą pieniądze na dalsze wsparcie Ukrainy, że będą ją odbudowywać m.in. polskie firmy i będziemy ze wschodnimi sąsiadami nadal kooperować w produkcji uzbrojenia.

- Tak jak obiecywałem przed konferencją - efekty są konkretne. Liczby mówią same za siebie: byliśmy świadkami wyjątkowego i prawdopodobnie największego w tym roku w Europie wydarzenia biznesowo-politycznego - mówił w Gdańsku w piątek po południu Paweł Kowal, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych i Pełnomocnik Rządu ds. Odbudowy Ukrainy.

Fundamenty pod odbudowę

W czwartek, 25 czerwca, Gdańsk był najważniejszym, politycznie i finansowo, miastem Europy. Nad Motławę przybyła większość reprezentantów państw UE, a także delegacje spoza Wspólnoty. Gospodarzami byli przygotowujący wspólnie URC Polska i Ukraina, które reprezentowali premierzy: Donald Tusk i Julia Swyrydenko. Co ciekawe, wystąpienia w Gdańsku uchodzących za prorosyjskich premierów Słowacji - Roberta Ficy i Czech - Andreja Babisa wybrzmiały w pozytywnym dla Ukrainy tonie.

- Skala konferencji robi ogromne wrażenie. Wzięło w niej udział 7,5 tysiąca uczestników, blisko 70 delegacji pań-

stwowych i ponad 30 organizacji międzynarodowych, a także przedstawiciele biznesu, którzy stanowili blisko 5 tysięcy uczestników - wymieniała podsumowując Konferencję Eliza Zeidler, wiceminister aktywów państwowych, szefująca zespołowi przygotowującemu URC ze strony polskiej.

W Gdańsku toczyły się rozmowy o finansach niezbędnych do odbudowy Ukrainy, koniecznych inwestycjach, wzmocnieniu zdolności militarnych naszego wschodniego sąsiada, modernizacji systemu państwa starającego się o członkostwo w Unii Europejskiej. Także o opatrzeniu wielkiej rany, jaką rosyjska agresja wyrządziła ukraińskiemu społeczeństwu. Chodzi m.in. o wsparcie dla weteranów i ich bliskich.

Efekty w umowach i finansach

Jakie są efekty tych dwudniowych rozmów? Niemal 200 umów biznesowych, listów intencyjnych, kontaktów między polskimi a ukraińskimi firmami, w tym z udziałem największych polskich spółek energetycznych, które będą zaangażowane w proces odbudowy wschodniego sąsiada. Polska Grupa Zbrojeniowa także podpisała list intencyjny o współpracy z ukraińskim drogowym gigantem. Mówi się o wspólnej fabryce w Polsce.

Co więcej - polska firma będzie uczestniczyć w odbudowie zaatakowanej przez rosyjskie drony 1000-letniej świątyni, Ławry Peczerskiej. Jej rozbite elementy, m.in. krzyże, do Gdańska przywiozła ukraińska delegacja. Szczątki świątyni przypominały, że Konferencja odbywała się 1583. i 1584. dnia ukraińskiej walki z Rosją.

Zaznaczmy: łączna wartość zawartych umów to 10 mld zł.



Gospodarzami były - przygotowujące wspólnie URC - Polska i Ukraina, które reprezentowali premierzy: Donald Tusk i Julia Swyrydenko

Odbudowa Ukrainy ma ruszyć szybko, po zakończeniu działań zbrojnych, z udziałem firm europejskich, w tym polskich. Wsparcie z Europy dla wysiłku Ukrainy w zmaganiach z rosyjską agresją, jej równoczesnej modernizacji, ma być niezachwiane. Komisja Europejska ogłosiła przekazanie Ukrainie kolejnych 3,2 mld euro wsparcia. Zapowiedziano również uruchomienie programu o wartości 6 mld euro wspierającego rozwój produkcji dronów oraz European Flagship Fund o wartości 220 mln euro.

Podczas konferencji podpisano także porozumienie dotyczące programu realizowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który przeznaczy 100 mln euro na pożyczki dla ukraińskich miast i gmin z przeznaczeniem na odbudowę infrastruktury komunalnej i usług publicznych.

Ukraina będzie potrzebować ponad 580 mld dolarów na odbudowę ze zniszczeń. To będą środki z sektora publicznego, ale lwia część musi trafić do Ukrainy z sektora prywatnego. A ten nie pojawi się bez rządów prawa i odpowiednich reform, np. prywatyzacji sektora energetycznego - tłumaczył szef Banku Światowego Ajay Banga.

Bracia Kliczko: Polacy są bratnim narodem

Przedstawiciele ukraińskiej delegacji nie ukrywali strategicznego planu swojego państwa - przystąpienia do Unii Europejskiej.

- To nasze marzenie, za które płacimy ogromną cenę. To właśnie dlatego Rosja i Putin nas za-

atakowali. Polska jest dla nas wzorem. Chcemy iść tą samą drogą - mówił w Gdańsku Witalij Kliczko, mer Kijowa, niegdyś znakomity pięściarz wagi ciężkiej.

Ukraińcy pytali o tę drogę polskich samorządowców, przedstawicieli naszych firm, np. portów.

- Odbudowa Ukrainy to nie tylko infrastruktura: budynki, mosty... Odbudowa to przede wszystkim wielka reforma Ukrainy. Potrzebujemy nowych przepisów: polityki antykorupcyjnej, przejrzystości, decentralizacji, wzmocnienia samorządów, rządów prawa... To są niezbędne warunki i my je wypełnimy - mówił Witalij Kliczko.

Bracia Kliczko (w czwartek w Gdańsku był młodszy z braci, Władimir) okazali się znakomi-

tymi ambasadorami polsko-ukraińskich rozmów. Obaj wielokrotnie byli pytani przez dziennikarzy o niedawny kryzys w naszych relacjach.

- Nie mogę zapomnieć o tym, że Polacy i Polska jako państwo i ludzie zawsze wspierali Ukrainę na różnych etapach naszej walki z Rosją. Wiem, że istnieją pewne trudne kwestie związane z naszą wspólną historią, ale spojrzmy na to szerzej, jesteśmy nowoczesnymi narodami i sąsiadami. Jesteśmy dziś sobie bardzo bliscy. Pamiętajmy, że Ukraina i Polska mają wspólnego wroga - to Rosja - mówił Władimir Kliczko, były mistrz świata w boksie w wadze ciężkiej.

- Nie nazwałbym tego, co się stało w polsko-ukraińskich relacjach, „eskalacją”. To polityka, zagrywki polityków. Z tego, co się stało, nie mogą być zadowoleni ani prezydent Ukrainy, ani prezydent Polski. Cieszy się tylko jedna osoba - Putin - mówi Witalij Kliczko. - Dla mnie Polska jest bratnim narodem, bratnim państwem. Dziękuję stołeczności przyjaciele za to, co dla nas zrobiliście, za każdy gest, za każdy generator prądu, za każdą zrzutkę finansową. Nigdy tego nie zapomnimy, zawsze będziemy za to wdzięczni - mówił.

- To była konferencja wyjątkowa, bo chyba jedyna, podczas której równolegle toczyły się najważniejsze debaty polityczne o zakończeniu wojny i przyszłości Europy oraz podpisywano konkretne umowy, listy intencyjne i kontrakty dotyczące odbudowy Ukrainy. Właśnie na tym polega siła tej Konferencji: nie rozmawialiśmy tylko o przyszłości, ale jednocześnie podejmuje się decyzje i realizuje konkretne projekty - zaznaczył Paweł Kowal.

FOT. KAROLINA MISZTAŁ



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY



Od niewinnego zdjęcia po dożywotnie więzienie

Norbert Zietał
norbert.zietal@polskapress.pl

Akcja ABW „Cichy Front” pokazuje mechanizmy działań hybrydowych

Zaczyna się niepozornie. Czyjaś prośba o zdjęcie wiaduktu albo ogłoszenie o poszukiwaniu osoby do prostego zlecenia. Kilka zdjęć, dobre zarobki. Nieświadomie już w tym momencie możemy się wpakować we współpracę z obcym wywiadem, a w finale „zrobić” od 10 lat więzienia do dożywocia.

Ogłoszenie w internecie, np. na Telegramie, jest dobre dla obu stron. Cóż szkodzi zrobić zdjęcie i na próbę go wysłać? Niczym (pozornie) nie ryzykujemy. Wkład pracy niewielki, a perspektywa zarobku kusząca. W takich sytuacjach umówione pieniądze przychodzą szybko, co zachęca do współpracy.

Potem kolejne zadanie. Trzeba sfotografować tory kolejowe. Następnie most. Później przejeżdżający pociąg. Za każde zlecenie kilkaset złotych. Kolejne zadania to coraz wyższe pieniądze. Bez umów, bez spotkań, bez pytań. Kiedy człowiek orientuje się, że bierze udział w operacji wywiadowczej obcego państwa, często jest już za późno. Odmowa dalszej współpracy najczęściej kończy się szantażem ujawnienia dotychczasowych jej owoców.

Pierwszym narzędziem obcego wywiadu jest smartfon

Tak właśnie zaczyna się współczesny werbunek. Nie w zadymionych pokojach, nie podczas tajnych spotkań w hotelach i nie z udziałem mężczyzn w prochowcach znanych z filmów szpiegowskich. Dziś pierwszym narzędziem obcego wywiadu jest smartfon.

Kampania społeczna „Cichy Front”, uruchomiona przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, pokazuje mechanizm takich działań krok po kroku. Najpierw następuje wyszukiwanie osób podatnych na wpływ. Potem nawiązanie kontaktu przez media społecznościowe lub komunikatory. Następnie pojawia się niewinne zadanie, zwykle związane z fotografowaniem lub obserwacją określonych miejsc. Kolejnym etapem jest budowanie zależności finansowej i stopniowe



FOT. ARCHIWUM / ZDJEŃ ILLUSTRACYJNE

Niepozorna kamera zamontowana nad linią kolejową jest bezcennym narzędziem dla wywiadu obcego państwa – przestrzega Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

zwiększanie skali poleceń. Wreszcie przychodzi moment, gdy wykonawca staje się częścią siatki rozpoznawczej lub dywersyjnej.

Metoda małych kroków

Twórcy kampanii podkreślają, że większość ludzi nie została zwerbowana do szpiegostwa od razu. Dlatego cały proces przypomina raczej metodę małych kroków. Najpierw fotografia. Potem obserwacja. Później montaż kamery. Następnie przewóz sprzętu lub wykonanie prowokacji. Każde kolejne zadanie wydaje się niewiele różnić od poprzedniego. Dopiero z perspektywy widać pełny obraz.

– Wojna nie zawsze zaczyna się od wystrzałów. Czasem od niewinnego ogłoszenia o łatwym zarobku, anonimowego zlecenia w komunikatorze, wpisu w mediach społecznościowych albo prośby o sfotografowanie pociągu – przypominają funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Rosyjskie grupy już działają w Polsce

W ramach akcji „Cichy Front” na YouTube publikowane będą filmy opowiadające o konkretnych akcjach obcego wywiadu. W pierwszym odcinku o grupie dywersyjnej działającej w 2024 roku, która

za pomocą paczek kurierskich spowodowała serie pożarów w centrach logistycznych w kilku miejscach Europy.

Chociaż po stronie wykonawców takich zleceń są zazwyczaj amatorzy, studenci lub inni młodzi ludzie, to jednak za sznurki takich operacji pociągają specjaliści w szpiegowskim fachu, np. oficerowie rosyjskich służb specjalnych FSB czy GRU. Doskonale się maskują, zacierają ślady, nie można do nich dotrzeć, pozostają anonimowi nawet w przypadku wpadki jakiejś grupy szpiegowsko-sabotażowej. Siatka zwykle składa się z wielu grup, które nawzajem nie mają o sobie pojęcia. Informacje zdobyte od jednej grupy są weryfikowane danymi pozyskanymi od innej. Dekonspiracja jednej grupy nie zakłóca pracy innych.

Na początku 2023 roku funkcjonariusze ABW rozpracowali siatkę dywersyjno-szpiegowską. Ustalenia w tej sprawie były przerażające. Członkowie siatki szpiegow-

skiej, głównie młodzi obywatele Białorusi i Ukrainy, monitorowali trasy transportu broni i sprzętu na Ukrainę, ale także przygotowywali akcje dywersyjne, które miały sparaliżować dostawy broni, sprzętu i pomocy humanitarnej do Ukrainy. Nie jest tajemnicą, że znaczna część transportów przejeżdżała i przejeżdża przez Podkarpacie.

Działania podejmowane przez członków siatki szpiegowskiej obejmowały również województwo podkarpackie, zwłaszcza okolice lotniska w Jasionce koło Rzeszowa, linie kolejowe, autostradę A4 i ważne drogi. Przy ważnych szlakach komunikacyjnych szpiegowie mieli rozmieścić minimum 50 kamer internetowych, nadajniki GPS i inny sprzęt elektroniczny.

Według ustaleń śledczych członkowie grupy podejmowali również działania dezinformacyjne mające zburzyć obecne relacje polsko-ukraińskie i kreować antyNATO-wskie podstawy wśród Polaków.

Rozpracowanie innej, podobnie działającej grupy, zaczęło się od przypadkowego odkrycia w 2023 roku kamery zamontowanej przy torach w wiosce niedaleko Przemyśla.

Zagrożenie przestało być teoretyczne

Od rosyjskiej agresji na Ukrainę aktywność służb rosyjskich i białoruskich wobec Polski wyraźnie wzrosła. Według danych przekazywanych przez przedstawicieli polskich władz od początku pełnoskalowej wojny w Ukrainie zatrzymano w Polsce dziesiątki osób podejrzanych o szpiegostwo lub działalność dywersyjną na rzecz Rosji i Białorusi.

Raportowane przez media dane pokazują skalę problemu. W ciągu dwóch lat 2024-2025 wszczęto w Polsce tyle postępowań kontrowersyjnych dotyczących działalności Rosji i Białorusi, ile wcześniej przez ponad trzy dekady. To sygnał, że zagrożenie przestało być teoretyczne.

Ludzie od kamer i notatek

Jednym z najgłośniejszych przykładów była sprawa obywatela Rosji i obywatela Białorusi, którzy prowadzili działalność szpiegowską na rzecz rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU. Zbierali informacje dotyczące jednostek wojskowych oraz obiektów związanych z bezpieczeństwem państwa. W 2024 roku zostali skazani przez sąd na cztery lata pozbawienia wolności, a wyrok został następnie utrzymany przez sąd apelacyjny. Według ustaleń śledczych interesowali ich przede wszystkim informacje o polskich siłach zbrojnych oraz infrastrukturze mającej znaczenie strategiczne. Dane pozostanie nieistotne, zbierane przez wiele osób, po połączeniu tworzą bowiem bardzo dokładny obraz sytuacji.

To właśnie jeden z głównych przekazów kampanii ABW „Cichy Front”: pojedyncza fotografia, informacja o ruchu wojsk czy lokalizacja ważnego obiektu mogą mieć wartość operacyjną dla obcego wywiadu.

Dywersanci w cieniu

Jeszcze bardziej niepokojące są przypadki dywersji. Mowa nie tylko o pozyskiwaniu informacji, ale o realnym wpływie na bezpieczeństwo państwa przez podpalenia, uszko-

żenia infrastruktury czy działania sabotażowe.

W 2026 roku media informowały o zatrzymaniu osób podejrzanych o dokonywanie podpalenia na zlecenie rosyjskich służb. Wśród zatrzymanych znaleźli się zarówno cudzoziemcy, jak i obywatel Polski. Śledczy wskazywali, że działania te wpisywały się w szerszą strategię destabilizowania państw wspierających Ukrainę.

Eksperti zajmujący się bezpieczeństwem podkreślają, że współczesna dywersja często nie przypomina działań znanych z podręczników historii. Nie chodzi o wysadzanie mostów przez grupy komandosów. Znacznie częściej są to pojedyncze akty sabotażu wykonywane przez osoby zwerbowane przez internet i opłacane niewielkimi kwotami. Efekt psychologiczny bywa jednak ogromny.

Akcja ABW ma też inny wymiar. Chodzi o wyczulenie społeczeństwa na reagowanie w przypadku zauważenia podejrzanych zachowań. M.in. na podejrzane osoby, które zachowują się nietypowo w pobliżu obiektów istotnych dla bezpieczeństwa państwa, nowe kamery przy ważnej infrastrukturze, kogoś, kto fotografuje stacje, mosty, węzły kolejowe, zadaje dziwne pytania. Także na loty dronów w strategicznych miejscach i o nietypowych porach.

– Nie każda taka sytuacja to zagrożenie, ale każda powinna zwrócić twoją uwagę – twierdzą eksperci ABW.

Co robić, gdy zauważymy taką nietypową sytuację? Zadzwoń do oficera dyżurnego ABW 22 585-82-21 lub pod zwykły numer alarmowy 112.

W celu komunikacji uruchomiony został bot na portalu Telegram (popularnym zwłaszcza wśród mieszkańców wschodniej Europy). Dostępny jest w językach polskim, angielskim, ukraińskim i rosyjskim. Informacje można też znaleźć na stronie cichyfront.gov.pl.

Kampania „Cichy Front” ABW nie jest czymś wyjątkowym w skali świata. W ostatnich latach kilka państw demokratycznych – m.in. USA, Kanada, Wielka Brytania i Australia – uruchomiło bardzo podobne programy ostrzegające obywateli przed szpiegostwem, werbunkiem, sabotażem i zagrożeń ingerencją. ©©

*CÓŻ SZKODZI ZROBIĆ ZDJĘCIE
I NA PRÓBĘ GO WYSLAĆ? NICZYM
(POZORNIE) NIE RYZYKUJEMY.
WKŁAD PRACY NIEWIELKI, A PERSPEKTYWA ZAROBKU KUSZĄCA*

Walka z fake newsami nie jest łatwa, ale możliwa. Fact-checker Mateusz Cholewa podpowiada, jak nie dać się oszukać w internecie

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Na co dzień zajmuje się weryfikowaniem informacji pojawiających się w przestrzeni publicznej, artykułach, wypowiedziach polityków. Swoją wiedzę na temat fake newsów zawarł w książce „Fake off. Wyłącz dezinformację ze swojego życia”. Nam Mateusz Cholewa, zastępca redaktora naczelnego Stowarzyszenia Demagog, opowiada o tym, jak poradzić sobie w gąszczu dezinformacji w sieci i nie dać się oszukać nieprawdziwym informacjom

Nieprawdziwe informacje towarzyszą ludzkości pewnie od zawsze: plotki, dziennikarskie sprostowania do przekreślonych informacji, głuchy telefon rozmaitych przekazów i celowe kłamstwa choćby propagandowe. Czym one się różnią od fake newsów?
Mogłoby się wydawać, że fake newsy związane są głównie z mediami społecznościowymi, czyli byłby to całkiem świeży problem, ale rzeczywistość kwestia wprowadzania w błąd odbiorców jakiejś informacji nie jest niczym nowym. Zapewne taki problem pojawił się w momencie, gdy jeden człowiek zaczął rozmawiać z drugim.

Czemu zatem fake newsy są niebezpieczne, bo co do tego, że są, zgodzimy się zapewne obydwójce?
Tak. Głównym zagrożeniem, jakie niosą fake newsy, jest chęć wykorzystania kogoś do swoich celów. Fałszywa informacja ma nas skłonić do jakiegoś konkretnego działania albo zmiany sposobu myślenia, która jest dla nas niekorzystna. Motywacje tych, którzy chcą nas zwieść na manowce, są różne. Czasem ktoś po prostu lubi patrzeć, jak inni się potykają, prowokuje, obraża - to zjawisko nazywane jest trollingiem. Bywa, że ludzie podszywają się pod znane osoby czy konta internetowe i publikują jakieś treści w ich imieniu, bez kon-



Mateusz Cholewa: Myślimy o młodzi, że skoro tyle ogląda TikToka to z pewnością doskonale radzi sobie w przestrzeni informacyjnej, ale jedno z drugim niewiele ma wspólnego. To grupa najbardziej narażona na oszustwa

sultacji z nimi. Przykładu nie trzeba daleko szukać: po krakowskim referendum ktoś, podszywając się pod Agnieszkę Holland, opublikował na portalu X post o wydźwięku takim, że odwołując prezydenta, Krakowianie nie dorośli do demokracji. W tym przypadku możemy mówić o szkodach wizerunkowych, bo jeśli do kogoś nie dotarła informacja, że wpis ten nie pochodzi od reżyserki, tylko z profilu jakiegoś trolla, to potem może patrzeć na nią krzywym okiem.

Ale namacalnych skutków fake newsów może doświadczyć każdy - nie trzeba być znaną osobą.
Weźmy choćby kwestie związane ze zdrowiem. Jeżeli chorujemy i chcielibyśmy się wyleczyć, to możemy przypadkiem trafić na niezwykle remedium, które w istocie nie jest żadnym lekarstwem. Często informacja, jaka się pojawia w kontekście tego specyfiku, mówi, że oficjalna medycyna na ten temat milczy, lekarze kłamią, a cudowny lek jest w zasięgu ręki

do kupienia na tej oto stronie.

To akurat może być trudne do zweryfikowania, bo trzeba mieć wiedzę medyczną czy chemiczną, by rozszyfrować ten specyfik, a dodatkowo za zwyczaj działanie tego medykamentu potwierdzają swoim autorytetem jacyś eksperci.
Jacyś to dobre określenie. Dziś dosyć łatwo zbudować sobie taki autorytet zwłaszcza że zazwyczaj nie mamy czasu dogłębnie zweryfikować wiarygodności takiej osoby, a też nikt nas tego nie uczył. Przeciwnie, w toku edukacji przyzwyczajono nas, że jeśli ktoś się wypowiada publicznie, to jest ekspertem, ma rację i należy go słuchać. Podobnie z podręcznikami - zakładamy, że zawierają prawdziwe, zweryfikowane informacje. W internecie natomiast łatwo możemy znaleźć osoby wyglądające

na ekspertów, profesjonalnie ubranych, wygłaszających naukowo brzmiące formułki, ale nie każda osoba, która zakłada kitel, jest lekarzem, nie każdy suplement diety niesie wartość. Ufając im, można stracić zdrowie i pieniądze. Fake newsy stały się też wygodnym orężem w walce politycznej, czego przykłady możemy obserwować dziś nie tylko przy okazji wyborów.

Czasami bardzo trudno, zwłaszcza w przypadku deepfake'ów - czyli zmanipulowanych przez sztuczną inteligencję nagrań wideo czy głosu przypominającego jakąś osobę - ocenić, czy jest to prawdziwy przekaz.
Kiedy po raz pierwszy zetknąłem się z deepfake'em, a było to około 2018 roku, i było to popularne nagranie przygotowane przez serwis BuzzFeed,

w którym Barack Obama wypowiada jakieś nieprawdziwe hasła, mówiło się, że być może kiedyś pojawi się technologia umożliwiająca tworzenie takich treści, w których trudno będzie odróżnić rzeczywistość od fikcji. Kiedy pod koniec 2022 roku wszedł do użytku ChatGPT, pojawił się strach, że taka technologia już jest. Pierwsze próby użycia generatywnej sztucznej inteligencji były zabawne, to np. słynny filmik, w którym Will Smith je spaghetti - nikt się nie nabierze, że to jest autentyczne nagranie. Ale dziś można wygenerować nagranie, w które jesteśmy w stanie uwierzyć; bardzo łatwo tworzyć treści absolutnie nieprawdziwe, fake wykorzystujące wizerunek znanej osoby. I nie mówimy już o żartobliwych sytuacjach z jedzeniem makaronu, a o obrazie, w którym głowa państwa planuje atak na inny kraj. Zresztą nie musimy się odwoływać do hipotetycznych materiałów. W 2020 roku pojawił się w sieci filmik, na którym Wołodymyr Zełenski nakazuje swoim żołnierzom, by się poddali, ponieważ on sam również planuje poddać się Rosjanom. Nikt w ten filmik na serio nie uwierzył, żołnierze się nie poddali, ale ten przykład pokazuje, jakie zagrożenie dezinformacja niesą za sobą deepfake'i podszywające się pod inną osobę. Co więcej, weryfikacja może być o tyle trudna, że nie jest problemem wytworzenie takiej masy materiałów, które uwiarygodnią swoją liczbą jakąś manipulację. Efektem jest rosnące zwątpienie w to, co się widzi w internecie, dotyczące także prawdziwych informacji, które można łatwo poddać w wątpliwość, uznając, że są wygenerowane przez AI. To zjawisko ma już swoją nazwę - „dywidenda kłamcy”.

Twórcy fake newsów zresztą często jako bazę wykorzystują prawdziwe wydarzenia, co może także utrudnić weryfikację.
Fałszywy przekaz najlepiej właśnie tworzy się nie od zera,

a budując na tym, co już istnieje w sieci. Jako przykład podam zdarzenie sprzed kilku lat, kwestię dotyczącą akceptacji przez Unię Europejską mąki ze świerszcza domowego. Urzędnicza procedura, mało istotna z punktu widzenia przeciętnego obywatela, urosła wówczas do wielkiej dyskusji o tym, czy UE zmusi nas do jedzenia robaków i wielkich teorii spiskowych. Gorące tematy, które są przedmiotem dyskusji, angażując odbiorców, łatwo zmanipulować, dodając do nich treści nie zawsze prawdziwe. Dlatego – piszę o tym w mojej książce – jeśli trafimy na dyskusję na obszary związane ze zdrowiem, migracją, klimatem czy ekologią, należy być wyczulonym na fałszywe informacje.

No i znowu – trudne do weryfikacji, bo dotyczące nie konkretnej sytuacji, a dużych obszarów wiedzy.

Rzeczywiście, czasem może być to kłopotliwe, ale zawsze będę mówił w takich sytuacjach, że należy poszperać i po nitce dojść do kłębka. Zostańmy przy kwestiach związanych z klimatem. Mówiliśmy o autorytetach. Nie zawsze bywa tak, że są fałszywymi ekspertami, warto jednak sprawdzić – nawet w przypadku osoby, która rzeczywiście ma tytuły naukowe i poważne publikacje – czy nie jest np. członkiem organizacji finansowanych przez koncern, któremu może zależeć na określonym przekazie. W mojej książce „Fake off. Wyłącz dezinformację ze swojego życia” poruszam np. kwestię badań dotyczących klimatu, prowadzonych przez ekspertów powiązanych z think tankami finansowanymi przez koncerny, którym zależy na tym, byśmy jak najdłużej wydobywali ropę. Trudno uznać, że ktoś taki jest niezależnym ekspertem. W Polsce jesteśmy jednak w dobrej sytuacji, jeśli chodzi o możliwość weryfikowania ekspertów, przez bazę ludzi nauki, gdzie możemy sprawdzić kompetencje danej osoby, jej wykształcenie w danym temacie, publikacje. Warto z tego korzystać.

Zaskoczyła mnie analiza grup wiekowych pod kątem podatności na fake newsy. Stereotypowo myślałam, że to seniorzy, tymczasem najgorzej sobie radzą w tej kwestii najmłodsi, którzy siedzą cały czas z nosem w telefonie.

Kiedyś lubiłem, i nadal bardzo lubię, gry wideo. Moi rodzice zakładali więc, że skoro tyle czasu spędzam przed komputerem, to na pewno zostanę programistą, bo tak świetnie rozumiem, jak to funkcjonuje. Tak samo myślimy o młodzieży – że skoro tyle ogląda tego TikToka, to na pewno do-

skonałe sobie radzi w tej przestrzeni informacyjnej. Ale jedno z drugim ma niewiele wspólnego. W mojej opinii wszyscy jesteśmy tak samo narażeni na dezinformację, bo wszyscy mamy jakieś poglądy, opinie, rzeczy, które nas poruszają niezależnie od tego, jak jesteśmy wykształceni, czy mamy lewicowe, czy prawicowe poglądy. Na każdego z nas działa ten sam mechanizm, że pewne rzeczy podobają nam się bardziej, inne mniej, wpadamy więc w pułapkę efektu potwierdzenia, gdy jakaś wiadomość podoba nam się, bo potwierdza nasze dotychczasowe poglądy. Nie zawsze wówczas myślimy, by ją weryfikować.

Zwróciłam uwagę, że wiele osób, szukając w sieci jakichś informacji, prosi o nie ChatGPT, nie wyszukując informacji w wyszukiwarkach samodzielnie. Tu chyba tym bardziej ciężko zweryfikować prawdziwość, bo nie dostajemy nawet żadnego linka, źródła czy innego potwierdzenia, że ktoś temat przeanalizował, sprawdził...

Jedne modele działają lepiej, inne gorzej sobie radzą z przeszukiwaniem internetu, i to na nas spoczywa odpowiedzialność, jak będziemy z nich korzystać. Natomiast mamy wiele przykładów na to, że modelom językowym, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, bardzo trudno jest podawać rzetelne informacje. Podam przykład Groka, czyli AI działającego na platformie X, który na pytania związane z konfliktem między USA, Izraelem a Iranem, konkretnie o autentyczność zdjęć nagrobków ofiar w irańskiej szkole w Minab, podawał złe informacje, twierdząc np., że są to nagrobki ofiar pandemii Covid-19 w Indonezji. Co ciekawe, pytając o źródła, okazywało się, że Grok komentował zupełnie inne zdjęcia. Dla AI momenty kryzysowe są trudne, bo jeśli jeszcze żaden dziennikarz nie zdążył sytuacji opisać, nie pojawiły się oficjalne komunikaty to on nie ma na czym bazować, by stworzyć odpowiedź – wie tyle, co każda inna osoba przeszukująca internet, trafi na to, co tam już jest. Inną kwestią jest zatrucie modeli językowych – poświęcam temu problemowi też miejsce w mojej książce. Czasem ktoś celowo wpuści nieprawdziwą informację, AI nie jest w stanie ocenić wiarygodności źródła. Na takiej zasadzie działa

rosyjska sieć dezinformująca „Pravda”, która sama w sobie ma niewielkie oddziaływanie jako strona internetowa, mało osób na nią wchodzi, mało z niej korzysta. Ale podając wpisy, tworzy wiele treści, przez co zaczyna przytłaczać



FOT. TOMASZ SKORA MSH SHOOT

Mateusz Cholewa od wielu lat zajmuje się tematyką internetowych oszustw, a także teorii spiskowych oraz weryfikacją informacji

te prawdziwe, a jeżeli model językowy zobaczy, że tego jest więcej, to nie pomyśli, że to jest jakaś sieć wpływu, ale uzna za wiarygodne, bogate w informacje źródło. Powinniśmy do takich informacji podchodzić z dystansem, a nie traktować jak wyrocznie.

W niektórych kwestiach trudno o dystans, zwłaszcza gdy w grę wchodzi emocje, a to do nich odwołują się filmy o migrantach, wyborach, pandemii. Emocje na pewno nie są dobrym punktem wyjścia do „przekopywania” internetu, by uwiarygodnić informacje. Czy jesteśmy bezbronni wobec tego zalewu fake newsów?

Nie jesteśmy bezbronni, ale uważam, że nie powinniśmy samotnie podejmować tej walki. To jest problem systemowy i jako taki powinien zostać potraktowany. Wraz z tym, jak modele językowe są coraz bardziej złożone, generują coraz realniejsze filmy czy zdjęcia, to już nie powinna być tylko nasza indywidualna odpowiedzialność za ich weryfikację, powinni natomiast zostać wdrożone rozwiązania,

które sprawią, że takie materiały będą czytelnie oznaczone już w momencie generowania, a nie tylko publikacji.

To trochę jak zabezpieczanie się przed pożarem. Każdy potencjalnie może zmierzyć się z tym, że w jego domu pojawi się ogień, więc dobrze byłoby mieć gaśnicę, żeby sobie poradzić. Ale taka gaśnica nie ugasi pożaru całego bloku – potrzebne jest kompleksowe działanie straży pożarnej. W przypadku fake newsów taką gaśnicą jest nasza wiedza – to pierwszy krok do odporności na ich działanie. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że żyjemy w takiej rzeczywistości, w której one są i że trzeba zwracać uwagę na swoje reakcje. Jeśli pojawiają się jakieś kontrowersyjne kwestie, to należy mieć świadomość, że być może to, co oglądamy, nie jest prawdą i że warto to sprawdzić.

Jak sprawdzać?

Przed wszystkim szukać pierwotnego źródła danego materiału, kto go opublikował, czy jest nam już znany ten profil, czy w przeszłości

publikował może podobne treści, czy może konto, które opowiada swoją osobistą historię, jak to nie zostało przyjęte do szpitala, a zamiast niego przyjęto jakichś migrantów, nie zostało przypadkiem założone trzy tygodnie wcześniej albo w ogóle jest to jego pierwszy wpis i nawet nie ma zdjęcia profilowego. To podstawa.

Te przekazy często wydają się wiarygodne, bo na platformach społecznościowych funkcjonujemy w bańkach, docierają do nas określone informacje, często właśnie bardzo do siebie podobne, więc łatwo uwierzyć, że taka jest prawda.

To mankament samych platform społecznościowych, które żyją naszą uwagą, chcą, żebyśmy pozostawali w ich przestrzeni jak najdłużej, dlatego podsuwają nam to, co lubimy, co już kiedyś nas zainteresowało. Kiedy wejdziemy w interakcję z jakimś wpisem, który koresponduje z naszymi poglądami, to potem ciężko z tej bańki wyjść, bo takie treści platformy będą nam podsuwały. Kolejny materiał rzeczywiście będzie nas utwierdzał w słuszności, np. jeżeli widzimy dwudziesty film na temat tego, że migranci przyjechali tutaj po to, żeby palić, rabować, no to dochodzimy do wniosku, że tak chyba musi być, skoro znowu widzę nagranie, na którym ktoś o innym kolorze skóry niszczy samochód.

Nas nikt nie uczył weryfikacji tego rodzaju informacji, ale dziś w szkole chyba powinny się znaleźć zajęcia, które dadzą dzieciom narzędzia.

Zgadzam się w pełni, ale też wiem, jak wygląda szkolna rzeczywistość, bo w ramach Akademii Demagoga prowadziłem warsztaty dla młodzieży w szkołach. Program jest bardzo przeładowany, dzieciaki są przemęczone, ale rozwiązaniem mogłoby być wplatanie tego rodzaju zajęć w już istniejące przedmioty. Dam przykład z mojej pracy. W tym, co robię, czyli przeprowadzaniu krytycznej analizy tekstów, bardzo pomogła mi analiza wierszy robiona na lekcjach języka polskiego, gdzie przecież też się uczymy wyłapywania konkretnych motywów, porównywania z epoką literacką. W podobny sposób można wpieść dyskusje na temat rzetelności danego materiału także w przedmioty ścisłe. To jest do zrobienia.

A czym na co dzień zajmuje się Demagog – organizacja, w której działasz?

Najprościej rzecz ujmując: factcheckingiem. Weryfikujemy wypowiedzi polityków, walczymy z fake newsami i dezinformacją. Demagog jest

najstarszą taką organizacją w Polsce. Jej celem jest poprawa debaty publicznej, działania na rzecz tego, by docierały do nas zweryfikowane informacje, ale też jesteśmy watchdogiem dla polityków, żeby mieli poczucie, że słowa, które mówią w trakcie debaty publicznej, mają znaczenie, i żeby pilnowali, czy podają prawdziwe informacje. Takich organizacji jest w Polsce już kilka, niektóre działają samodzielnie, część z nich przy większych redakcjach medialnych w Polsce. Liczę jednak, że kwestiami factcheckingu nie będzie się zajmował wyłącznie trzeci sektor, ale też strona rządowa, bo są to kwestie związane z bezpieczeństwem zdrowotnym obywateli Polski i bezpieczeństwem kraju jako całości.

Twoja książka trochę obnaża te mechanizmy, wspominałeś też o kilku narzędziach do tego, by sobie radzić z fake newsami. Skończmy, proszę, optymistycznym akcentem.

Myślę, że w tej kwestii jest nadzieja. Kiedy przypominam sobie 2022 rok, kiedy po pełnoskalowej inwazji na Ukrainę pojawiła się w internecie fala nieprawdziwych informacji, zauważyłem też wzmogłą czujność wśród piszących, sprawdzanie informacji. Padały pytania: A skąd to wiesz? Czy sprawdziłeś? Co to za źródło? Mamy tu do czynienia z „ruską onucą”. To zaangażowanie trochę teraz opadło, ale tamten okres utwierdza mnie w przekonaniu, że taka czujność jest możliwa. Podobnie warsztaty, które prowadzę w szkole, po których widzę, że młodzież jest zainteresowana tym, by umieć samodzielnie szukać, sprawdzać. Czasem potrzeba tylko, by pokierować ich w odpowiednią stronę. Mam nadzieję, że moja książka też się do tego przyczyni.

© P

CV

Mateusz Cholewa

Dziennikarz, fact-checker, zastępca redaktora naczelnego Stowarzyszenia Demagog. Współtworzy serię „Fake news na dziś”, gdzie opowiada o najnowszych narracjach dezinformacyjnych. Prowadzi szkolenia i warsztaty w ramach Akademii Fact-checkingu, jest także autorem cyklu „Z kamerą wśród spisków”, w którym przybliża najbardziej nietypowe teorie spiskowe z całego świata. Jest autorem książki „Fake off. Wyłącz dezinformację ze swojego życia”, która ukazała się właśnie nakładem wydawnictwa Znak.

„Masz godzinę, idź się spakuj”. A za kratami rzeczywistość jest nie do ogarnięcia

Andrzej Ples
andrzejples@polskapress.pl

Przez 22 lata kawałek świata widział tylko przez więzienne kraty. A kiedy - ku własnemu zaskoczeniu - opuścił zakład karny, rzeczywistość runęła na niego z całą swoją siłą.

Sąd skazuje oskarżonego na dożywotnie pozbawienia wolności - usłyszał Piotr Pytel w 2006 roku z ust sędziego Sądu Krajowego w Monachium, spędziwszy wcześniej dwa lata w niemieckim areszcie tymczasowym. Dwie dekady potem przyznawał, że nie wierzył w to, co usłyszał, że nogi się pod nim ugęły, bo przecież nie zabił Ecateriny I., nigdy nie był w jej mieszkaniu, nigdy jej nie widział, więc nie wierzył, że można zostać skazanym za zbrodnię, której się nie popełniło. - Przyszła decyzja, wychodzisz - usłyszał 22 lata później z ust wychowawczyni w Zakładzie Karnym w Rzeszowie. I tym razem nie uwierzył w to, co usłyszał, zachwiał się na nogach. Wychowawczyni podsunęła mu krzesło, by nie runął na więzienną posadzkę. Identyczna reakcja, jak dwie dekady wcześniej, choć wtedy na wieść koszmarną, a tym razem na radosną wiadomość, o którą zabiegał przez lata. Dzień po opuszczeniu ZK przyznawał, że wciąż nie bardzo wierzy, że jest po drugiej, jasnej stronie rzeczywistości.

Prapoczątki gehenny

Pracował w Niemczech, gdy w wynajmowanym przez niego mieszkaniu w Monachium pojawił się młody człowiek. Powołał się na wspólnych znajomych. Piotr wziął go pod opiekę, nieświadom, że gości żołnierza zorganizowanej grupy przestępczej przysłanego do bawarskiej stolicy, by ukradł obraz z galerii sztuki. Młody człowiek (17 lat) w oczekiwaniu na taką okazję postanowił zabić czas kradzie-

żami i rabunkami. Upatrzył sobie Ecaterinę I., luksusową prostytutkę, którą zamierzał obrabować ze wszystkiego, co w jej mieszkaniu znajdzie cennego. Nie miał pojęcia o topografii miasta, więc Piotr zapakował jego i siebie do tramwaju, dowiózł do miejsca zamieszkania kobiety i został na przystanku. Wiedział, w jakim celu Tomasz Lis, bo tak się przedstawiał, chce odwiedzić Ecaterinę, ale nie było mowy o zabójstwie.

O tym, że Ecaterina została brutalnie zamordowana, dowiedział się następnego dnia z radia. Tomasz zniknął, a po niego przyszła niemiecka policja. Potem oskarżenie i wyrok o zabójstwo, do którego konsekwentnie się nie przyznawał. Lisa niemieccy śledczy nigdy nie odnaleźli; odnalazła go polska policja, w rzeczywistości nazywał się Tomasz W. Przed prokuraturą w Polsce przyznał się do zabójstwa w Monachium, przyznał polskiemu sądowi, będąc oskarżonym i skazanym w innej sprawie, przyznał niemieckim organom ścigania i tamtejszemu sądowi. I za każdym razem stanowczo twierdził, że Piotra na miejscu zbrodni nigdy nie było, że to on sam zabił. Nie miał żadnego interesu, by kłamać. Odsiedział tylko 9 lat z woli bawarskiego sądu za to morderstwo, bo popełnił je jako nieletni.

Piotr spędził za kratami 22 lata z dożywotnia. Pierwsze pięć w Niemczech, następne w polskim więzieniu. Jeszcze w 2010 roku prokuratorzy z tar-nobrzkiej okręgówki zwracali uwagę niemieckim kolegom, że wobec nowych dowodów wypadałoby wznowić proces Piotra. Niemiecki wymiar sprawiedliwości nie chciał o tym słyszeć. Pisemne wnioski w tej sprawie Piotra w ogóle ignorował. Piotr trzykrotnie prosił prezydenta Andrzeja Dudę o ułaskawienie. Wnioski popierały sądy okręgowe i apelacyjny w Rzeszowie, dyrekcja zakładu karnego wspierała te inicjatywy pozy-



Piotr Pytel z Rzeszowa ocenia, że pewnie miną tygodnie, a raczej miesiące, nim zaadaptuje się w nowym dla siebie świecie

tywnymi opiniami o osadzonym. Ze strony Kancelarii Prezydenta RP nie było żadnej reakcji. Czwarty wniosek Piotra trafił na biurko prezydenta Karola Nawrockiego. Piotr ma nadzieję, że tym razem stanie się cud. Bo przecież już jeden się zdarzył: „Prokurator Generalny Waldemar Żurek zarządził wobec skazanego P. P. przerwę w wykonywaniu kary dożywotniego pozbawienia wolności. Zarządzenie przerwy w wykonywaniu kary P. P. ma charakter tymczasowy i pozostaje w bezpośrednim związku z toczącym się postępowaniem ułaskawieniowym” - oficjalnie zakomunikowała Prokuratura Krajowa wkrótce po tym, jak za Piotrem zatrzasnęły się bramy ZK w Rzeszowie. On sam wierzy, że już tam nie wróci, nawet sobie nie wyobraża, że wrócić musiałby.

- Jeśli ten człowiek został faktycznie niesłusznie skazany, to należy się tą sprawą po prostu zająć - stwierdził w wywiadzie telewizyjnym Rafał Leśkiewicz, rzecznik prezydenta RP. - To pierwsza decyzja ministra sprawiedliwości, którą należy pochwalić - oceniał decyzję Waldemara Żurka o przerwę w wykonaniu kary przez Piotra. Co nadzieję na decyzję ułaskawiającą czyni bardziej uzasadnioną.

Wolny, oszołomiony

Nie miał czasu, by oswoić się z myślą, że będzie wolny, na co czekał ponad dwie dekady. Miał godzinę na spakowanie się i bramy ZK na Załężu załomotały już za jego plecami. O tym, że „wychodzi”, nie wiedzieli nawet jego bliscy. Wsiadł w taksówkę za złotówki zaoszczędzone „pod celą”, stanął na progu rodzinnego domu. Matka nie wierzyła, że go widzi.

- Mama zobaczyła mnie w drzwiach, nie wierzyła, że przed nią stoję - opowiadał dzień później podczas wywiadu dla „Nowin”. - Potem był już tylko płacz, bo długo nie mogła uwierzyć. Ja też nie. Ale dzień wcześniej, dwie godziny po uwolnieniu, matka, która przez lata wspierała syna w staraniach o wolność, była w euforii radości, by chwilę potem uderzyć w płacz ze wzruszenia, po czym znów nieopisana radość i uśmiech na twarzy. Z Piotrem w koszulce z wizerunkiem Matki Bożej na piersi pogadać się nie dało - strzępy zdań, urywane nagle wątki, zachowanie, jakby nie do końca istniał w tej rzeczywistości. Pewnie trochę za dużo wrażeń naraz, żeby zapanować nad emocjami i umysłem. Rankiem dzień później w redakcyjnym studiu „Nowin” już mocniej stąpał umysłem

po ziemi. Przyznał, że ta pierwsza noc na wolności była bezsenna, a w głowie kłębiły się tysiące myśli. Pierwsze chwile, pierwszy kontakt z poza więziennym realmem? Świat przez szybę taksówki, którą zmierzał do domu w godzinach rzeszowskiego ulicznego korka. Jego obraz rodzinnego miasta miał ponad 20 lat.

- Tamten Rzeszów z niemal pustymi ulicami, a my przeskakiśmy się w korku samochodów. A ilość zabudowy w Rzeszowie... Pamiętam telefony Nokii z klawiszami. Teraz dostałem smartfona, do którego mówiłem, a on odpowiadał. Poszedłem do sklepu samoobsługowego po warzywa, śmieszna scena, tego będę się musiał nauczyć, ale obłądna ilość towaru, wszystkiego można dotknąć, każdy sprawdzić... Wciąż jestem i pewnie długo będę przytłoczony natłokiem nowej rzeczywistości. Najbardziej ciekaw jestem nowinek technicznych, jak bardzo to wszystko się zmieniło i jak bardzo człowiek jest mały wobec tych zmian. Dziś zapytałem mamy, czy poczta jeszcze po tej stronie istnieje, bo w więzieniu jeszcze tak. Poza tym mnogość i jakość aut, jakie dotychczas widział tylko w telewizji.

Przyznaje, że wciąż oszołomiony jest tą nową rzeczywisto-

ścią, gwarą, barwą, szybkością, dynamiczną, ale - mó-wi - „człowiek potrafi się wyciszyć, okazać w sobie pokorę”. Szacuje, że pewnie miną tygodnie, a raczej miesiące, nim zaadaptuje się w tym nowym dla siebie świecie.

Przyszłość? Obaw przez zaadoptowaniem się do nowej rzeczywistości nie ma, no może zdrowotne, bo zła przeszłość za kratami hojnie obdarzyła go poważnymi dolegliwościami. Plany? Najpierw kurs na Jasną Górę, żeby podziękować Najświętszej Pannie za ocalenia życia. - Wyszedłem w dzień świętej Rity, patronki spraw beznadziejnych - podkreśla swoje przywiązanie do religii. - Dla Boga nie ma przypadków.

Potem trzeba wyrobić dowód osobisty, bo stary dawno stracił ważność, a i w ewidencji PESEL chyba nie występuje. Skutkiem czego dla administracji publicznej nie istnieje, więc jak np. zapisać się do lekarza, w ogóle jak żyć bez papierów? Jego prawu jazdy też już dawno minął termin przydatności. - Jestem trochę jak człowiek widmo - pokazuje, że stać go na autoironię.

Przyszłości się nie obawia, do przeszłości wracać nie chce, choć - spodziewa się - że takie myśli „będą do niego powracać jak złe rzucony bumerang”.

Marzenia o wolności się spełniły?

- Nie do końca - uprzedza. - Spełnią się, jeśli pan prezydent w swojej łaskawości przychyli się do wniosku o akt łaski dla mnie. Wtedy będę wolnym człowiekiem, będę mógł walczyć w Niemczech o odwrócenie tego wszystkiego.

Bo prezydenckie ułaskawienie da mu wolność, ale wciąż pozostanie prawomocnie skazany na dożywotnie pozbawienie wolności za zabójstwo, co orzekł przed laty monachijski sąd. - Nie ustane, by mój krzyk rozpaczliwy został wysłuchany do końca - zapowiada. - Ale teraz chciałbym bardzo, ale to bardzo podziękować panu ministrowi Waldemarowi Żurkowi za okazane wsparcie i pochylenie się na moją sprawę, pani wiceminister Marii Ejchart i pani Ewie Wrzosek.

A co dziś, jutro, pojutrze? - Powolutku będę się uczył życia - mówi Piotr Pytel. - Trochę jak nowo narodzony.

©©

MUSI WYROBIĆ DOWÓD OSOBISTY, BO STARY DAWNO STRACIŁ WAŻNOŚĆ, A I W EWIDENCJI PESEL CHYBA NIE WYSTĘPUJE

MAGAZYN

SPORTOWY24

29.06.2026

Skrzydłowy Kornel Lisman przechodzi z Lecha Poznań do beniaminka Serie A z Wenecji za 2 mln euro. Tego transferu nikt się nie spodziewał STR. 14



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Sensacyjny transfer Kornela Lismana

**ANALIZA: WIELKIE
ROZCZAROWANIA
FAZY GRUPOWEJ
MISTRZOSTW ŚWIATA
STR. 16**

**Dziś początek
Wimbledonu. Pierwsza
na kort w Londynie
wyjdzie Maja
Chwalińska STR. 19**

**Wojciech Szawarski
z Enei AZS
Politechniki Poznań
został trenerem roku
w OBLK STR. 20**

SPORTOWY24.PL

KOLEJORZ POŻEGNAŁ LIDERA DEFENSYWY I SKRZYDŁOWEGO

Maciej Lehmann
sport@glos.com

PIŁKA NOŻNA. Antonio Milić oraz Kornel Lisman opuszczają Lecha Poznań. Chorwaci skończyli się kontrakt, skrzydłowego kupił beniaminek Serie A Venezia FC

Antonio Milić odchodzi z Lecha Poznań. Obowiązujący do 30 czerwca 2026 roku kontrakt chorwackiego obrońcy nie zostanie przedłużony.

- Antonio, nie mówimy „żegnaj”, a „do zobaczenia”. Zawsze będziesz Lechitą i to będzie przyjemność gościć Cię przy Bułgarskiej! Liczymy na to, że spotkamy się na meczu Superpucharu Polski, gdzie razem ze wszystkimi kibicami podziękujemy Ci za duży wkład w historię Kolejorza - przekazał Lech Poznań..

32-letni obrońca przyszedł do Lecha Poznań zimą sezonu 2020/2021 z belgijskiego Anderlechtu. We wszystkich rozgrywkach w zespole Kolejorza rozegrał 179 meczów, strzelił 11 goli. Był podstawowym piłkarzem drużyny, które wywalczyły mistrzostwo Polski w 2022, 2025 oraz 2026 roku. W 2023 przeżył

z Niebiesko-Białymi historyczny, pierwszy ćwierćfinał europejskich rozgrywek - dotarł do tego etapu w Lidze Konferencji.

Lech Poznań od kilku miesięcy negocjował nową umowę, ale strony nie doszły do porozumienia. Antonio Milić jest teraz wolnym zawodnikiem, czeka na lepsze oferty od tej zaproponowanej mu przez Kolejorza.

- Antonio dla Lecha jest wyjątkowy. Kiedy przyszedłeś sezon 2021 zakończyliśmy na 11. miejscu. Wszyscy nas wtedy nienawidzili. To było szalone, tak jak teraz jest trochę szalone, bo mówię tobie do widzenia, gdy zdobycie trzy mistrzostwa Polski. A to oznacza, że jesteś legendą klubu. Tych tytułów nikt tobie nie odbierze. Ale takie jest czasem piłkarskie życie. Piłkarze przychodzą i odchodzą z klubu. Byłeś przez ponad pięć lat bardzo ważnym piłkarzem naszej drużyny i dlatego w imieniu całej rodziny Kolejorza mówię dzisiaj wielkie dzięki Antonio - powiedział właściciel Lecha Piotr Rutkowski, podczas pożegnania Chorwata z szatnią i kolegami z zespołu.



Antonio Milić grał w Lechu Poznań ponad 5 lat. Z Kolejorzem zdobył trzy mistrzostwa

Podziękowania za występy w Lechu złożył Miliciowi też trener Niels Frederiksen, który podkreślił, że odkąd on objął zespół był jednym z najlepszych piłkarzy drużyny.

- Z radością będę wspominał naszą współpracę, bo byłeś dla mnie wyjątkowym piłkarzem, a dla trenera posiadanie takich

zawodników to duże szczęście. Jestem pewien, że znajdziesz nowe wyzwania w nowym klubie, będę śledził twoją karierę i jeśli będziesz czegoś potrzebował, to masz zawsze tutaj otwarte drzwi - powiedział Duńczyk.

Antonio też nie krył wzruszenia, podczas swojej przemowy podziękował wszystkim pra-

cownikom klubu i kolegom z drużyny za ponad pięć lat wspólnych występów, życząc im kolejnych sukcesów i zdrowia w nowym sezonie.

Gdy lider defensywy żegnał się z kolegami, Kornel Lisman przebywał już w Wenecji na testach medycznych przed transferem do beniaminka Serie A

Oferta z Venezii FC przyszła niespodziewanie, ale pokazuje nieprzewidywalność na rynku transferowym. Lisman miałby duże kłopoty, by wywalczyć sobie miejsce w zespole Lecha Poznań. Na swojej pozycji był czwartym, piątym wyborem i pojawiły się nawet spekulacje, że skrzydłowy zostanie wypożyczony do innego klubu. Zresztą zimą miał przejść do Polonii Warszawa, ale zdecydował się na operację artroskopii kolana i do wypożyczenia nie doszło.

Tymczasem jego potencjał dostrzegł Włosi, w sobotę wieczorem potwierdzili transfer wychowanka FASE Szczecin, a nieoficjalnie Kolejorz zarobi na nim ok. 2 mln euro.

- Zdecydowałem się dołączyć do Venezii, ponieważ klub śledził mnie od roku i byłem pod ogromnym wrażeniem, ogromnego zaufania jakim mnie obdarzono. To dla mnie wielka szansa i przyjemność być tutaj, ponieważ Venezia to ważny klub, z niezwykle miłymi kibicami. Bardzo podoba mi się ten projekt i czuję, że to odpowiednie miejsce dla mnie - powiedział Lisman.

Trener Lecha Poznań zadowolony z transferów. „Jesteśmy gotowi do wyzwań”

Maciej Lehmann
sport@glos.com

Co o nowych nabytkach sądzi trener Kolejorza, jak przebiegać będą przygotowania i czy Lech jest mocniejszy niż przed poprzednim sezonem - takie pytania zadawano Frederiksenowi

Trzech nowych zawodników dołączyło już do zespołu. Jak ocenia pan te transfery?

Niels Frederiksen: Bardzo wysoko. Pozyskaliśmy nowego skrzydłowego, który jest bardzo uniwersalny. Allahyar może grać na kilku pozycjach. To silny zawodnik, świetnie radzący sobie w pojedynkach jeden na jednego i grający z dużą intensywnością. Bardzo się cieszę, że do nas dołączył i mam wobec niego duże oczekiwania. Sprowadziliśmy także nowego środkowego obrońcę. Terry to również bardzo silny fizycznie piłkarz, dobrze operujący piłką, skuteczny w pojedynkach i szybki. Uważam, że wykonaliśmy naprawdę bardzo dobre transfery.

Na jakich pozycjach chciałby pan jeszcze wzmocnić zespół?

- Myślę, że najważniejsze pozycje mamy już zabezpie-

czony. W tej chwili dysponujemy praktycznie kompletną kadrą. Oczywiście wiele będzie zależało od tego, czy ktoś odejdzie z zespołu. Jeśli sprzedamy kogoś z zawodników, być może będziemy musieli znaleźć jego następcę. Na dziś jednak uważam, że jesteśmy gotowi do gry i nowych wyzwań.

Czy obecna kadra jest mocniejsza niż ta, którą dysponował pan o tej samej porze rok temu?

- Jeśli porównamy ten sam moment przygotowań, to zdecydowanie tak. W poprzednim sezonie musieliśmy przeprowadzić znacznie więcej transferów, a część zawodników dołączała dopiero po rozpoczęciu przygotowań. Tym razem działaliśmy szybciej, dlatego jesteśmy lepiej przygotowani do rywalizacji. Dla trenera to bardzo komfortowa sytuacja, gdy większość piłkarzy jest dostępna już od pierwszego dnia obozu. Możemy od razu rozpocząć pracę nad przygotowaniem drużyny. Tak naprawdę nasza sytuacja była lepsza jeszcze przed otwarciem okna transferowego, ponieważ dysponowaliśmy szerszą kadrą niż rok wcześniej.



Niels Frederiksen, trener Lecha Poznań z optymizmem wypowiada się o przyszłości zespołu

Jak wygląda sytuacja dotycząca pańskiego nowego asystenta? Pojawiają się informacje, że zostanie nim Fredrik Birck.

- Naszym celem było przedstawienie nowego asystenta wraz z rozpoczęciem obozu przygotowawczego w przyszłym tygodniu i spodziewam się, że właśnie tak się stanie.

Czy stabilna sytuacja kadrowa wpływa na sposób przygotowań do sezonu?

- Tak. Dzięki temu możemy pracować znacznie efektywniej niż rok temu. W poprzednim sezonie część nowych zawodników dołączała dopiero później. Teraz większość piłkarzy jest z nami od początku, więc od razu możemy praco-

wać nad taktyką i wszystkimi elementami gry. To bardzo komfortowa sytuacja.

Jakie są najważniejsze cele tego obozu przygotowawczego?

- Zawsze chcemy rozwijać drużynę i sprawiać, żeby była jeszcze lepsza. Przede wszystkim musimy odpowiednio przygotować zespół pod względem fizycznym. W pierwszych tygodniach sezonu czeka nas bardzo intensywny terminarz - podobnie jak rok temu będziemy rozgrywać po dwa mecze tygodniowo.

Oprócz tego będziemy pracować nad elementami taktycznymi. Nie zamierzamy diametralnie zmieniać naszego stylu gry. Chcemy raczej udoskonalać to, co już funkcjonuje dobrze.

Czy jest pan zadowolony z sytuacji w środku pola?

- Tak. Warto pamiętać, że pod koniec poprzedniego sezonu mieliśmy sporo kontuzji. Obecnie praktycznie wszyscy zawodnicy wrócili już do zdrowia. Poza Alim nie mamy problemów zdrowotnych, więc dysponujemy szeroką grupą piłkarzy, co bardzo mnie cieszy.

Czy uważa pan, że w tym sezonie łatwiej będzie powalczyć o awans do Ligi Mistrzów?

- Pod pewnymi względami tak. Po pierwsze, mamy praktycznie skompletowaną kadrę, co jest dużym plusem. Po drugie, jesteśmy rozstawieni, czego nie było rok temu. Oczywiście wszyscy wiemy, że już pierwszy rywal będzie bardzo wymagający. To będzie niezwykle trudny dwumecz i oceniam nasze szanse z Aarhus mniej więcej po równo. Jednocześnie wierzę, że mamy wystarczająco dużo jakości, aby ich pokonać i awansować dalej.

Transfery Lecha Poznań:

Przyszli: Terry Yegbe (FC Metz, 3 mln euro), Luis Palma (wykupiony, Celtic FC, 4 mln euro), Mateusz Lis (Goztepe, 900 tys. euro), Allahyar Sayyadmanesh (Westerlo, wolny transfer) **Odeszli:** Bartłomiej Barański (wypożyczenie, Odra Opole), Plamen Andreev (koniec wypożyczenia, Feyenoord) Taofeek Ismaheel (koniec wypożyczenia, Górnik) oraz Timothy Ouma (koniec wypożyczenia, Slavia Praga), Antonio Milić (koniec kontraktu), Kornel Lisman (Venezia FC, 2 mln euro). ©©



W OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY W DALLAS: Argentyna w swoim ostatnim meczu w grupie przeciwko Jordanii, mimo że miała już wcześniej zapewniony awans do 1/16 finału, zagrała o zwycięstwo. Lionel Messi wszedł dopiero na ostatnie pół godziny za Lautaro Martinezem i znowu powiększył swój bramkowy dorobek na MŚ 2026 już do 6 goli

Mundial 2026 Argentyna na zakończenie zmagania w grupie pokonała Jordanię, a „Boski Leo” zagrał 30 minut

Obrońca tytułu nie zwalnia tempa, Messi strzelił szóstego gola

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Obrońca tytułu - reprezentacja Argentyny w swoim ostatnim meczu w grupie pokonała Jordanię 3:1 w Dallas. Lionel Messi zdobył swoją 6 bramkę na półmetku mistrzostw świata 2026.

Argentyna zapewniła sobie już miejsce w grupie J w dwóch poprzednich kolejkach - na finiszu pierwszej fazy mundialu Algieria i Austria nie były w stanie wyprzedzić aktualnych mistrzów świata z powodu przewagi „Albiceleste” w bezpośrednich meczach. To pozwoliło Lionelowi Scaloniemu chronić Leo Messiego i pozostałych liderów przed play-offami.

Zgodnie z oczekiwaniami, „Albiceleste” przejęli piłkę i już w 7. minucie strzelili gola, ale Giovanni Lo Celso zrobił to na spalonym. Posiadanie piłki sięgało nawet 82% - tyle wynosiła przewaga Argentyny, ale strzelenie gola nie było możliwe do 19. minuty. Abu Taha sfaulował Lo Celso na linii karnej, za co ujrzał żółtą kartkę, a pomocnik Betis Sewilla wykorzystał rzut wolny. Sytuacja potoczyła się w stylu Messiego - bramkarz nie miał szans w zapobieganiu utracie gola! Sam Leo był zachwycony takim występem.

W 31. minucie Argentyna zdobyła drugiego gola. Środkowy obrońca Marcos Senesi dopadł piłki po odbiciu od poprzeczki, ale obrońca zagrał niebezpiecznie, kopiąc go w głowę.

Sędzia podyktował rzut karny, który Lautaro Martinez wykończył na 2:0!

W tym momencie pierwszej połowy Argentyna niemal stała się stwarzać okazję - pewna przewaga pozwoliła oszczędzać siły. Na początku drugiej połowy kolejny gol został anulowany - tym razem Lautaro. Napastnik Interu Mediolan był blisko zdobycia pięknej bramki, ale jego strzał zza pola karnego trafił w poprzeczkę.

Gdy Messi szykował się do wejścia na boisko, Jordania nawiązała kontakt, Ehsan Hadad podał na dalszy słupek, a Leandro Paredes nie przypilnował Mousy Tamariego. Co ciekawe, debiutantowi na mundialu udało się dokonać tego, co nie powiodło się Algierii ani Austrii,

czyli pokonać Emiliano Martinez.

Argentyna kontynuowała grę na pół gwizdka, co nie przeszkodziło im w zdobyciu trzeciej bramki. Ponownie z rzutu wolnego, ale tym razem Messi trafił w dolny róg bramki. Żona Leo - Antonella Rocuzzo, oglądająca mecz w towarzystwie dwóch synów w łóży VIP na stadionie AT&T w Arlington w aglomeracji Dallas-Fort Worth, zareagowała gwałtownie na to trafienie, radośnie skacząc i obciskując się ze szczęśliwymi dziećmi.

Był to 19. gol Leo na mistrzostwach świata i 6. mundialu 2026, co umocniło go na prowadzeniu klasyfikacji króla strzelców. Co więcej, Messi trafił do siatki już w siedmiu kolejnych meczach na mistrzostwach świata, co jest historycznym osiągnięciem. Pobił tym samym rekord mistrzostw świata ustanowiony przez Francuza Justa Fontaine'a na mundialu 1958, a powtórzony 12 lat później przez Brazylijczyka Jairzinho.

Messi rozpoczął swoją serię 11 bramek w 1/8 finału mundialu 2022 przeciwko Australii. Następnie, w ćwierćfinale, wykorzystał rzut karny przeciwko Holandii, w półfinale, również z rzutu karnego, przeciwko Chorwacji, a w finale zdobył dwa gole przeciwko Francji. W meczu otwarcia mistrzostw świata 2026 strzelił hat-tricka Algierii, a w drugim spotkaniu - dwa gole Austrii.

Jordania została 13. reprezentacją na mistrzostwach świata, której Messi strzelił gole - wcześniej Serbii i Czarnogórze, Bośni i Hercegowinie, Iranowi, Nigerii, Arabii Saudyjskiej, Meksykowi, Australii, Holandii, Chorwacji, Francji, Algierii i Austrii).

Gol strzelony Jordanii był 917. w karierze Lionela w 1327 meczach. Główny konkurent Messiego do miana najlepszego piłkarza w historii współczesnego futbolu - 41-letni Portugalczyk Cristiano Ronaldo strzelił 975 goli w 1327 meczach.

Messi też został szóstym piłkarzem w historii mundiali od kiedy zaczęto gromadzić statystyki (od 1966), który strzelił 2 gole bezpośrednio z rzutów wolnych. Przed nim na liście znaleźli się Pele, Rivelino (obaj Brazylija), Teofilo Cubillas (Peru), Bernard Genghini (Francja) i David Beckham (Anglia). Był to zresztą 72. gol Lionela z rzutu wolnego w całej jego karierze. Rekordzista pod tym względem jest Brazylijczyk Juninho Pernambucano z 77. golami. Cristiano Ronaldo strzelił z wolnych 65 goli.

39-letni Argentyńczyk dzieli też z Francuzem Kylianem

Mógł zagrać 90 minut i jeszcze bardziej umocnić swoją legendarną pozycję, ale postanowił skupić się na tym, co będzie dalej

Mbappe pierwsze miejsce w klasyfikacji „kanadyjskiej” (łącznie gole i asysty) tegorocznego mundialu - 6+0 do 4+2.

I podsumowując bramkowe osiągnięcia futbolowego „Mesjasza” gol strzelony Jordanii był 123. trafieniem w 202 meczach reprezentacji Argentyny. Rekordzistą pod względem bramek zdobytych w drużynie narodowej pozostaje Cristiano Ronaldo ze 145 golami w 230 meczach.

W ostatnich minutach „Albiceleste” oszczędzali siły przed fazą pucharową, w której zagrają z Republiką Zielonego Przylądka, która w grupie H, zajęła drugie miejsce za Hiszpanią, sensacyjnie wyprzedzając Urugwaj i Arabię Saudyjską.

„Kolejne zwycięstwo na zakończenie fazy grupowej. Ruszamy razem...” - skomentował Messi na Instagramie.

Selekcjoner Scaloni, odniósł się do posadzenia Messiego na ławce rezerwowych od pierwszych minut meczu przeciwko Jordanii: - Mógł dziś zagrać pełne 90 minut i jeszcze bardziej umocnić swoją legendarną pozycję, z całym szacunkiem dla Jordani. Ale postanowił dać czas kolegom z drużyny i skupić się na tym, co będzie dalej. To wiele o nim mówi, bo nie przejmujemy się liczbami, o których wszyscy mówią. To również wiele mówi o tym, ile znaczy dla niego reprezentacja i koledzy z drużyny.

©P

Najwięksi przegrani fazy grupowej mundialu

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

Zakończyła się faza grupowa mundialu. Byliśmy świadkami niespodzianek, a nawet sensacji. Nie dla wszystkich były one pozytywne. Kto najbardziej rozczarował w pierwszej części turnieju?

Na jednego z „czarnych koni” tegorocznego turnieju była typowana między innymi Turcja, która na piłkarski mundial wróciła po 24 latach. A warto przypomnieć, że przecież reprezentacja tego kraju na MŚ 2002 w Korei i Japonii sensacyjnie zajęła 3. miejsce. Teraz teoretycznie słabi przeciwnicy w grupie dawali nadzieję, że powrót będzie co najmniej przyzwoity.

Rzeczywistość okazała się jednak brutalna. Turcy w pierwszym grupowym meczu sensacyjnie przegrali 0:2 z Australią. Natomiast kilka dni później ulegli także, tym razem 0:1, grającemu ponad pół meczu w osłabieniu Paragwajowi. Finalnie Turcja okazała się pierwszą ze wszystkich reprezentacji, która straciła matematyczne szanse na awans do fazy pucharowej powiększonego przecież mundialu. Wymowny jest także fakt, że w pierwszych dwóch meczach Turcja oddała aż 62 strzały, z czego żaden nie znalazł drogi do bramki rywala.

Fatalnych nastrojów w drużynie oraz całym kraju nie poprawiło nawet zwycięstwo rzutem na taśmę 3:2 z współgospodarzem turnieju - Stanami Zjednoczonymi

Urugwaj wyprzedzony przez debiutanta

W grupie H drugą siłą po Hiszpanii miał być Urugwaj prowadzony przez doświadczonego selekcjonera Marcelo Bielsę. La Celeste oczywiście nie byli typowali do fazy medalowej, ale wyjście z grupy, w której było dwóch piłkarskich kopcuszków, było więcej niż obowiązkiem.

Czołowa ekipa z Ameryki Południowej turniej rozpoczęła fatalnie, od remisu 1:1 z Arabią Saudyjską, a na dobrą sprawę mogła to spotkanie nawet przegrać. Mimo fatalnego wyniku szanse na awans były wciąż spore, bo następnym rywalem była debiutująca na mundialu Republika Zielonego Przylądka. Urugwajczycy przeliczyli się, bo znów nie zdołali sięgnąć po komplet punktów, rywalizacja zakończyła się remisem 2:2.

Zaledwie 2 „oczka” i mecz o wszystko z Hiszpanią to nie był wymarzony scenariusz.



FOT. GRZEGORZ WAJDA

O przegranych piszemy obok. Największym wygranym okazał się Zielony Przylądek

Na niekorzyść La Celeste działał również fakt, że wewnątrz zespołu atmosfera była bardzo napięta, wręcz wojenna.

Mimo wielu negatywnych czynników, początek meczu z mistrzem Europy nie był taki zły. Do 42. minuty utrzymał się bezbramkowy remis, a wtedy doświadczony bramkarz Fernando Muslera popełnił katastrofalny błąd przepuszczając proste uderzenie rywala.

Wynik utrzymał się do końcowego gwizdka i Urugwaj został w grupie wyprzedzony przez Republikę Zielonego Przylądka. I okazał się jedną z najgorszych reprezentacji,

które zajęły 3. miejsca w swoich grupach.

Szkocja miała problemy nawet z Haiti

Ze sporymi nadziejami do Ameryki Północnej poleciała również Szkocja, która - to trzeba Wyspiarzom oddać - dwóch grupowych rywali łatwych nie miała. Ekipa z Wysp Brytyjskich trafiła na Brazylię i Maroko, ale również i na Haiti, które miało być popularnym „chłopcem do bicia”. Jednak mundial brutalnie zweryfikował reprezentację z Europy, która nawet ze wspomnianym Haiti miała spore problemy.

Zwycięstwo 1:0 nad zespołem z Karaibów i porażka 0:1 z Marokiem sprawiły, że mimo 3 punktów, szanse na awans były nikłe. Zadaniem Szkotów na mecz z Brazylią było nie przegrać wysoko.

Tymczasem po koszmarnych błędach w obronie i braku nawiązania jakiegokolwiek walki mecz zakończył się porażką 0:3, a na dobrą sprawę Canarinhos mogli wygrać dużo wyżej.

©@

Mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, klasyfikacja strzelców

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Za nami faza grupowa mistrzostw świata w USA. Kanadzie i Meksyku. Oto komplet wyników, tabele oraz klasyfikacja strzelców.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Półd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Półd. 1:0** (Romo 50), **Czechy - Meksyk 0:3** (Garcia 55, Quinones 61, Fidalgo 90+4), **RPA - Korea Południowa 1:0** (Maseko 63).

1. Meksyk	3	9	6-0
2. RPA	3	4	2-3
3. Korea Południowa	3	3	2-3
4. Czechy	3	1	2-6

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój), **Bośnia i Hercegowina - Katar 3:1** (Alajbegović 29, Abunada (samob. 34, Mahmić 80 - Al Haydos 42), **Szwajcaria - Kanada 2:1** (Vargas 46, Manzambi 57 - David 76).

1. Szwajcaria	3	7	7-3
2. Kanada	3	4	8-3
3. Bośnia i Hercegowina	3	4	5-6
4. Katar	3	1	2-10

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3), **Maroko - Haiti 4:2** (Hakimi 39, Saibari 45+1, Rahimi 78, Yassine 89 - Bono 10 (samob, Isidor 43)), **Szkocja - Brazylia 0:3** (Vincius Junior 7, 45+3, Cunha 60).

1. Brazylia	3	7	7-1
2. Maroko	3	7	6-3
3. Szkocja	3	3	1-4
4. Haiti	3	0	2-8

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranakunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2), **Paragwaj - Australia 0:0**, **Turcja - USA 3:2** (Guler 10, Yilmaz 31, Ayhan 90+8 - Trusty 3, Berhalter 49).

1. USA	3	6	8-4
2. Australia	3	4	2-2
3. Paragwaj	3	4	2-4
4. Turcja	3	3	3-5

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador**

- Curaçao 0:0, **Ekwador - Niemcy 2:1** (Angulo 9, Plata 77 - Sane 2), **Curaçao - Wybrzeże Kości Słoniowej 0:2** (Pepe 7, 64).

1. Niemcy	3	6	10-4
2. WKS	3	6	4-2
3. Ekwador	3	4	2-2
4. Curaçao	3	1	1-9

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekić 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbe 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69), **Tunezja - Holandia 1:3** (Mastouri 54 - Skhiri 3 bram. samob., Brobbey 7, van Hecke 62).

1. Holandia	3	7	10-4
2. Japonia	3	5	7-3
3. Szwecja	3	4	7-7
4. Tunezja	3	0	2-12

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82), **Nowa Zelandia - Belgia 1:5** (Just 84 - Trossard 28, 50, De Bruyne 66, Lukaku 86, Saelemaekers 90+4), **Egipt - Iran 1:1** (Saber 5 - Razaieian 14).

1. Belgia	3	5	6-2
2. Egipt	3	5	5-3
3. Iran	3	3	3-3
4. Nowa Zelandia	3	1	4-10

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61), **Urugwaj - Hiszpania 0:1** (Baena 42), **Republika Zielonego Przylądka - Arabia Saudyjska 0:0**.

1. Hiszpania	3	7	5-0
2. Zielony Przylądek	3	3	2-2
3. Urugwaj	3	2	3-4
4. Arabia Saudyjska	3	2	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3), **Norwegia - Francja 1:4** (Aasgaard 21 - Dembele 7, 20, 32, Doue 90+4), **Senegal - Irak 5:0** (Diarra 4, Sarr 56, Gueye 59, 71, Ndiaye 82).

1. Francja	3	9	10-2
2. Norwegia	3	6	8-7
3. Senegal	3	3	8-6
4. Irak	3	0	1-12

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al

Arab 74 samobój, Amautović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouri 82), **Jordania - Argentyna 1:3** (Tamari 55 - Le Celso 19, Martinez 31, Messi 80), **Algieria - Austria 3:3** (Belghali 45, Mahrez 60, 90+3 - Arnautović 28, Sabitzer 55, Kalajdžić 90+6).

1. Argentyna	3	9	8-1
2. Austria	3	4	6-6
3. Algieria	3	4	5-7
4. Jordania	3	0	3-8

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematow 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76), **DR Konga - Uzbekistan 3:1** (Wissa 68, j90+1, Mayele 78 - Shomurodov 10), **Kolumbia - Portugalia 0:0**.

1. Kolumbia	3	7	4-1
2. Portugalia	3	5	6-1
3. DR Konga	3	4	4-3
4. Uzbekistan	3	0	2-11

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0**, **Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54), **Chorwacja - Ghana 2:1** (Sucić 31, Vlačić 83 -

Luckassen 73), **Panama - Anglia 0:2** (Bellingham 62, Kane 67).

1. Anglia	3	7	6-2
2. Chorwacja	3	6	5-5
3. Ghana	3	4	2-2
4. Panama	3	0	0-4

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

6 goli: Leo Messi (Argentyna)

4 gole: Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Vincius Junior (Brazylia), Ousmane Dembele (Francja)

3 gole: Johan Manzambi (Szwajcaria), Deniz Undav (Niemcy), Ismael Saibari (Maroko), Jonathan David (Kanada), Matheus Cunha (Brazylia), Elijah Just (Nowa Zelandia), Brian Brobbey (Holandia), Ismaila Sarr (Senegal), Yoane Wissa (DR Konga), Harry Kane (Anglia).

Pary 1/16 finału

RPA - Kanada
Brazylia - Japonia
Niemcy - Paragwaj
Holandia - Maroko
Wybrzeże Kości Słoniowej - Norwegia
Francja - Szwecja
Meksyk - Ekwador
Anglia - DR Konga
Belgia - Senegal
USA - Bośnia i Hercegowina
Hiszpania - Austria
Portugalia - Chorwacja
Szwajcaria - Algieria
Australia - Egipt
Argentyna - Zielony Przylądek
Kolumbia - Ghana
©@



W swoim trzecim meczu na mundialu, Senegal pokonał Irak aż 5:0 i zapewnił sobie awans do 1/16 finału. W drugim spotkaniu grupy I, Francja nie dała szans Norwegii wygrywając 4:1. Klasyczny hat-trick zaliczył Ousmane Dembélé. Tym razem, na listę strzelców nie wpisał się największy gwiazdor Trójkolorowych Kylian Mbappé

Mundial 2026 Senegal znacząco poprawił sobie humory. Awansował, ale z za pleców Francji i Norwegii

Podrażnione Lwy Terangi bez kompleksów. Mane ma ogromny apetyt

Specjalnie dla Polska Press
Jaromir Kruk z Toronto

Po dwóch porażkach - z Francją 1:3 i Norwegią 2:3 w zespole Senegalu zrobiło się nerwowo. Piłkarze najlepszego zespołu Afryki poprawili sobie jednak humory.

Świetnie zorganizowana na niedawnym Pucharze Narodów Afryki drużyna, w początkowych mundialowych meczach była pełna dziur. Dlatego Pape Thiaw z Irakiem zdecydował się posadzić na ławce... kapitana.

35-letni Kalidou Koulibaly, obecnie zawodnik Al-Hilal SC, wcześniej filar Napoli i Chelsea wziął winę za porażkę z Norwegią na siebie. - Nie możemy przegrywać meczów w taki sposób.

Popiełniałem proste błędy, to nie powinno mi się zdarzyć, przepraszam. Rozmawiałem z selekcjonerem i jeśli będę mógł pomóc drużynie, to pomogę z ławki. Najważniejszy jest interes reprezentacji Senegalu, a wierzę, że wygrana z Irakiem da nam awans do 1/16 finału. Jesteśmy mistrzami Afryki i nie możemy się poddawać - mówił kapitan Koulibaly, który podobnie jak koledzy z kadry nie zgadza się z decyzją CAF o zweryfikowaniu wyniku z finału ostatniego PNA na walkower dla Maroka.

Dla przypomnienia: na boisku Senegalczycy zwyciężyli 1:0, ale... zeszli z murawy i dopiero po namowach na nią powrócili. Do takiego protestu namówił ich szkoleniowiec Thiaw, ale inne zdanie miał Sadio Mane i finał

został dokończony (choć sprawa znajdzie epilog w Trybunale Arbitrażowym w Lozannie). Na razie jednak Lwy Terangi skupiają się na finałach mistrzostw świata 2026. Wybierali się na nie z nadzieją na nawiązanie do sukcesu sprzed 24 lat kiedy dotarli aż do ćwierćfinału. W tamtej kadry grał Pape Thiaw, który dziś nie ma wcale słabszego składu niż wtedy Bruno Metsu.

Porażki z rywalami z Europy mocno jednak zachwiały optymizmem w narodzie, ale Senegalczycy wiedzieli, że wysoka wygrana z Irakiem pomoże im przebić się do 1/16 finału mundialu. Na trybunach BMO Field w Toronto zasiadło wielu sympatyków Lwów Terangi i szybko cieszyli się z trafienia Habiba Diarry. Kiedy w 8 minucie czer-

wony kartonik zobaczył Rebin Sulaka szanse na efektowne zwycięstwo (wice)mistrzów Afryki wzrosły.

- Zaczęliśmy grać lepiej w drugiej połowie. Mamy bardzo silny zespół i w spotkaniach z Francją i Norwegią były szanse na lepsze wyniki - mówił potem Pape Gueye, 27-letni pomocnik Villarrealu. Jego dublet po przerwie, trafienia Ismaily Sarra i Ilimane Ndiaye dały Lwom Terangi efektowne zwycięstwo 5:0. Z ławki nawet nie musiał wstawać Koulibaly, zresztą senegalscy obrońcy nie mieli praktycznie pracy. - Po głupiej czerwonej kartce w konfrontacji z tak dobrą drużyną nie mieliśmy szans. Z minuty na minutę dawał znać ubytek sił - przyznał Merchas Doski, piłkarz Iraku grający w czeskiej Viktorii Pilzno.

Iracy kibice nie mieli pretensji do swojej drużyny, która walczyła do końca, ale piłkarsko rywal nakrył ją czapką. - Wiedzieliśmy, że trzeba strzelić jak najwięcej goli. Lubimy grać ofensywnie. My możemy zejść daleko w tym mundialu - podsumował Habib Diarra, który zaliczył niezły sezon w Sunderlandzie i awansował do europejskich pucharów. Nie zdołał się jeszcze nauczyć angielskiego i z dziennikarzami w Toronto rozmawiał tylko po francusku.

Senegalscy żurnaliści nie ukrywali zadowolenia z wysokich rozmiarów zwycięstwa, które jak się okazało dało promo-

cję do 1/16 finału. Lwy Terangi grając na luzie są w stanie pokazać więcej, a mają potencjał, skoro selekcjoner sadza na ławie nawet kogoś takiego jak Koulibaly. W Senegalu zabrakło też kontuzjowanego Edouarda Mendy'ego, bramkarza Al-Ahli FC, który musiał opuścić plac w trakcie boju z Norwegią. Doznał urazu kolana, a wskoczył za niego rok młodszy, 33-letni Mory Diaw, golkeeper francuskiego Le Havre AC. Ma opinię dobrego fachowca.

W innych formacjach Thiaw też ma spory wybór, senegalscy dziennikarze mówią, że większy niż Norwegia, która w batalii z Francją dała odpocząć największym gwiazdom i przegrała 1:4. Zachwycił Ousmane Dembélé, autor hat-tricka, takich asów jak on we francuskiej kadrze Didier Deschamps, któremu zmarła mama, ma kilku. Nawet przed Trójkolorowymi Senegalczycy nie mają jednak żadnych kompleksów; przypominają o inauguracji finałów mistrzostw świata w 2002 i zwycięstwie po bramce Pape Bouby Diopa.

Wspomniany gracz, ikona senegalskiej piłki nożnej, zmarł

Mane ma szczególną motywację, bo ze względu na kontuzję zabrakło go na poprzednim światowym czempionacie

w 2020 roku, jego rodacy i FIFA jednak o nim nie zapominają. - Mistrzostwa świata to wspaniała impreza i nie przyjeżdża się na nie jak na wakacje. Jestem doskonałym przygotowany do udziału w nich, największa w tym zasługa Marcelino, mojego trenera z Villarrealu. On wiedział jak mi zależy na mundialu i pomagał w klubie, dawał cenne wskazówki - opowiada Pape Gueye, który wyrasta na czołową postać kadry. To on zdobył gola w finale Pucharu Narodów Afryki z Marokiem i dał powód, aby cały Senegal nie zgadzał się z werdyktem CAF o walkowerze.

Sportowa złość Lwów Terangi widoczna była podczas drugiej połowy z Irakiem, a teraz podopiecznych Thiawa czekają poważniejsze wyzwania. Nie ma dla nich znaczenia, że wyszli z trzeciej lokaty w grupie. - Jestem dumny z postawy zespołu w spotkaniu z Irakiem, wygraliśmy wysoko, zrealizowaliśmy cel. Szczególne słowa uznania należą się Sadio Mane, to świetny piłkarz i człowiek, który dba o team spirit i ma znakomity wpływ na resztę - podsumował Thiaw, selekcjoner Senegalu, który wie, że Mane ma szczególną motywację, bo ze względu na kontuzję zabrakło go na poprzednim światowym czempionacie - w 2022 roku. I teraz marzy o sukcesie z Lwami Terangi. A Lwy kompleksów nie mają. A dodatkowo - są podrażnione... ©©

Listkiewicz: Francja i Messi czarują na turnieju

Zbigniew Czyż

zbigniew.czyz@polskapress.pl

O mistrzostwach świata w USA, Kanadzie i Meksyku rozmawiamy z Michałem Listkiewiczem, byłym międzynarodowym arbitrem i byłym prezesem PZPN.

Jak ocenia pan poziom sędziowania na mistrzostwach świata w USA, Kanadzie i Meksyku?

Jest lepszy niż niektóre historyczne komentarze. Oczywiście zdarzają się błędy, które trudno zrozumieć. Ale generalnie, jeśli zestawimy liczbę pomyłek do rozegranych spotkań, to jest to poziom, do którego przywykliśmy na poprzednich mundialach czy w lidze polskiej. Takich istotnych błędów jest około dwadzieścia procent. Na razie to są dosyć łatwe mistrzostwa do sędziowania, schody zaczynają się w fazie pucharowej.

Okablowani arbitrzy, zamontowane na głowie kamery, przypało to panu do gustu?

Kiedyś próbowałem założyć na siebie coś takiego i po pię-

ciu minutach zrezygnowałem, bo jednak przeszkadza. Momentami wygląda humorystycznie. Brazylijski sędzia w meczu otwarcia Meksyku z RPA wyglądał jak jakiś cyborg. Trochę za dużo jest już tej technologii, bo za chwilę może się okazać, że decyzje będzie podejmować sztuczna inteligencja.

Jedynym polskim akcentem na mundialu jest obecność naszego arbitra Szymona Marciniaka, który zdążył już poprowadzić dwa mecze. Jak ocenia pan jego formę?

Jest w bardzo dobrej dyspozycji. Doskonale prowadził mecz Iranu z Egiptem. Dostrzegam u niego głód sędziowania. Miał dość długą przerwę po rehabilitacji i po kontuzji. Prezentuje swoje największe atuty, jest dynamiczny, stwarza sobie świetną relację z piłkarzami, ma autorytet. Właściwie żadna jego decyzja nie była kwestionowana przez zawodników, a to jest najważniejsze.

Największe zaskoczenie in plus i in minus tych mi-



Reprezentacja Szwecji, która pokonała Polskę w barażach, awansowała do 1/16 finału

strzostw, jeśli chodzi o postawę zespołów?

Największym rozczarowaniem jest odpadnięcie w fazie grupowej Urugwaju. To na pewno duża sensacja. A pozytywne zaskoczenie to Republika Zielonego Przylądka, z tym, że my trochę postrzegamy ten zespół zbyt egzotycznie, mamy na-

wet wypaczony obraz kojarzący się z małą turystyczną wyspą. Chęć jednak przypomnieć, że oni w Pucharze Narodów Afryki zajęli wysokie miejsce i pokonali wiele dobrych drużyn (reprezentacja Zielonego Przylądka osiągnęła ćwierćfinał PNA w 2023 r. - przyp. red.).

Nowa formuła mundialu z udziałem aż 48 reprezentacji odpowiada panu?

Więcej argumentów widzę na „nie”. Mundial jeszcze nie zaczął się na dobre, a już trochę jesteśmy nim znużeni, zwłaszcza ci, którzy oglądają wszystkie mecze. Zostały jeszcze trzy tygodnie grania

i pod względem liczby spotkań to jest przesyt. To tak jak z herbatą, gdy posłodzimy ją dziesięcioma łyżeczkami, wtedy nie da się jej wypić.

Która reprezentacja pokazała do tej pory najlepszy futbol i kto jest faworytem do złota?

Francja. Prezentuje piłkę jednocześnie piękną, ale też bezlitosną. Ma taką moc, że wystarczy, że zagra na siedemdziesiąt procent, a to i tak wystarczy, by z łatwością wygrywać mecze. Ma niesamowity zespół. W ich ostatnim spotkaniu Norwegia robiła, co mogła, ale była skazana na porażkę. Liczę też na Argentynę oraz Niemcy, które tradycyjnie będą się powoli rozkręcać.

Wielkie gwiazdy na tym mundialu nie zawodzą. Gole strzelają Messi, Ronaldo, Dembele, Mbappe, Haaland i Kane. Kto zostanie królem strzelców?

Najbardziej kibicuję najstarszym gwiazdom - Messiemu, Ronaldo czy Modricowi. Myślę, że Messi zdobędzie najwięcej bramek, pod warunkiem, że nie będzie pułdował z rzutów karnych. ©©

Mundial z rekordową liczbą goli. Pięć powodów podwyższenia skuteczności

Damian Świdorski

redakcja@polskapress.pl

Mundial 2026 wystartował 11 czerwca, do tej pory rozegrano 72 mecze ze 104 zaplanowanych. W dotychczasowych meczach padło już 212 bramek, co jest absolutnym rekordem.

Na mundialu w USA, Kanadzie i Meksyku zakończyła się faza grupowa. Rekord bramek na jednym turnieju został już dawno przekroczony. Stadiony są w większości wypełnione, choć były o to obawy, a FIFA szczyty się rekordową frekwencją. - A najlepsze dopiero przed nami - zapowiedział szef FIFA Gianni Infantino w wywiadzie dla SNTV na początku tygodnia. Do fazy pucharowej przeszły 32 reprezentacje, czyli tyle, ile uczestniczyło na siedmiu poprzednich mundialach. Wchodzimy w etap 1/16 finału, który jest nowością w programie MS.

Inny wniosek z dotychczasowych rozgrywek można zamknąć stwierdzeniem, że to turniej gwiazd. Największym blaskiem błyszczy Argentyńczyk Lionel Messi, który w trzech występach zdobył sześć bramek. Prowadzi w klasyfikacji strzelców, a niejako

po drodze z 19 trafieniami został najlepszym strzelcem w historii mundiali, a jednocześnie śrubuje rekord meczów - 29 - w MS.

Za Messim w klasyfikacji strzelców plasują się z czterema golami Francuzi Kylian Mbappe, Ousmane Dembele, Norweg Erling Haaland i Brazylijczyk Vinicius Junior. Inni wielcy też już trafili na tym turnieju: Harry Kane - trzy razy, Cristiano Ronaldo - dwa. 212 bramek to o 40 więcej niż poprzedni rekord. Średnia goli - 2,94 na mecz - jest bardzo wysoka. Ostatnio porównywalna - 2,97 - była w... Meksyku, 56 lat temu! Średnio więcej goli padało poprzednio w 1958 roku w Szwecji - 3,60.

Oglądamy najbardziej bramkostrzelne mistrzostwa świata w historii! Warto się zatem zastanowić, czemu oglądamy tyle goli? Przyczyn jest kilka.

1. Liczba meczów

Oczywiście, liczba uczestników, a co za tym idzie - rozegranych spotkań - ma wpływ na grad bramek. W północnoamerykańskim turnieju mamy czterdzieści meczów więcej niż w poprzednim w Katarze, więc to naturalne, że w protokołach meczowych zapisano się więcej strzelców.



Vinicius Junior przyjechał w bardzo dobrej formie - również strzeleckiej - na północnoamerykański mundial

2. Dłuższe spotkania, trudny klimat

Większą liczbę goli można tłumaczyć także przez wysokie temperatury, bo piłkarze nie są w stanie wytrzymać całego spotkania na takiej samej intensywności. Na dodatek, przez dwie przymusowe przerwy na nawodnienie, mecz 90-minutowy często trwa nawet 110 minut i piłkarze są coraz bardziej zmęczeni, co ułatwia tym

lepiej przygotowanym i zaadaptowanym do warunków strzelanie większej liczby goli.

3. Zmiana formuły

Mecze na południowoamerykańskim turnieju są zupełnie inne niż np. w Lidze Mistrzów UEFA i większości innych znanych nam dotąd rozgrywek. Zamiast dwóch połów organizatorzy zafundowali nam de facto 4 kwarty, w środku każdej z tra-

dycyjnych części gry pojawiła się „hydration break” - trwająca aż 3 minuty - która nie pozostaje bez wpływu na płynność gry. Zawodnicy zespołów posiadających inicjatywę są wybijani z rytmu, co mocno wpływa na ich koncentrację. Także w grze defensywnej. Natomiast ci, którym w danej fazie spotkania gra nie układa się zbyt dobrze, zyskali możliwość otrzymania dodatkowych wskazówek od szkoleniowców, przestawienia szyków i poprawienia mankamentów. Oczywiście, najbardziej na wprowadzeniu dwóch dodatkowych formatów reklamowych zyskały telewizje - i Amerykanie zarabiają na tym gigantyczne pieniądze, ale dodatkowe przerwy wpłynęły także na grę i postawę zawodników na boisku.

4. Giganci częściej grają ze słabszymi

Wielkie nacje, jak Hiszpania, Francja, Argentyna, Brazylia czy Niemcy, na poprzednich turniejach mierzyły się w fazie grupowej najczęściej z jednym równorzędnym przeciwnikiem i dwoma średniakami. Teraz największe drużyny grają w fazie grupowej z dużo słabszymi przeciwnikami. W turnieju uczestniczy wiele drużyn, które albo wracają na mundial

po kilku dekadach, albo nawet debiutują na finałowej scenie. To także przekłada się na skuteczność i fakt, że największą w stanie strzelić zdecydowanie więcej bramek w fazie grupowej niż często w turniejach, w których świętowali zdobycie mistrzostwa świata.

5. Przemęczenie uczestników

Sezon 2025/2026 był wyczerpujący. Były eliminacje do mundialu na wszystkich kontynentach, baraże, czempionat w Afryce i wielomiesięczne rozgrywki ligowe z rozszerzonymi europejskimi pucharami. Piłkarze są przemęczeni i popełniają więcej błędów. W 72 meczach tego mundialu tylko Panamie nie udało się strzelić bramki w fazie grupowej. Wyniki 0:0 są rzadkością, natomiast coraz więcej meczów kończy się „hokejowymi” wynikami: Niemcy - Curacao 7:1, dwa mecze Szwecji - wygrana 5:1 z Tunezją i klęska 1:5 z Holandią, Portugalia - Uzbekistan 5:0, czy Algieria - Austria 3:3.

Tendencja jest powszechna. Amerykanie nie lubią nudy i zapewne nieprzypadkowo na ich terenie atrakcyjność spotkań - dzięki większej liczbie goli - wyraźnie wzrosła.

Tenis Iga broni tytułu, a Maja... przyzwyczajają się do popularności

WIMBLEDON CZAS ZACZAĆ

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Dzisiaj rusza najbardziej prestiżowy z Wielkich Szlemów - Wimbledon, z udziałem czterech polskich reprezentantów i dwóch polskich zawodników w grach singlowych.

Iga Świątek, która we wtorek rozpocznie w pierwszej rundzie walkę o obronę tytułu w Wimbledonie meczem z czołową deblistką świata Amerykanką Taylor Townsend, nie ma wygórowanych ambicji w tegorocznej edycji turnieju.

W zeszłym roku na trwałe 25-letnia Raszynianka dotarła do finału turnieju w Bad Homburg, a następnie po raz pierwszy w karierze triumfowała w Wimbledonie. Rywalizację na zielonej nawierzchni w tym roku zaczęła jednak od porażki z Amerykanką Emmą Navarro w 2. rundzie imprezy w Bad Homburg (w 1. rundzie miała wolny los).

- Oczywiście, mój sezon na trawie w 2025 roku był fantastyczny. Ale to nie jest tak, że zawsze czułam się na niej komfortowo. Tym razem nie nabrałam takiego rozpędu w Bad Homburg, jaki miałam w zeszłym roku. Czuję, że tę imprezę zacznę z zupełnie innej pozycji i dbam o to, żeby moje ambicje były skromne - powiedziała Świątek, zajmująca trze-



Iga Świątek w zeszłym roku prezentowała się na balkonie Kortu Centralnego z trofeum Venus Rosewater Dish

cie miejsce w światowym rankingu.

Ponowne zwycięstwo na trawie - jej najmniej ulubionej nawierzchni do ubiegłego roku - będzie ogromnym wyzwaniem. - Jestem w takim miejscu, że naprawdę mam swoje oczekiwania na niskim poziomie. Chociaż wszyscy o tym mówią, czuję, że muszę grać mecze i nic nie będzie łatwe tylko z powodu tego, co wydarzyło się w zeszłym roku. Dlatego staram się o tym za dużo nie myśleć, a raczej docenić to doświadczenie i cieszyć się nim i być dumną być dumna z tego, co przeżyłam - oznajmiła 25-latką.

Sensacyjna finalistka French Open Maja Chwalińska, która dzięki dzikiej karcie wystartuje bez eliminacji w Wimbledonie, wciąż przyzwyczajają się do swojej popularności. Mimo uwagi, jaką jej się poświęca, polska tenisistka nie zmienia swoich priorytetów.

Chwalińska będzie rozstawiona z numerem 20 i ma prawo korzystać z obiektów zarezerwowanych dla zawodniczek z tym statusem, ale nie robi tego, bo „te zwykłe są bardzo ładne”. - Fakt, że jestem rozstawiona, niczego nie zmienia. Każda zawodniczka tutaj jest bardzo groźna - oceniła Maja

W Wimbledonie wystartuje po raz drugi. W 2022 roku wygrała na londyńskiej trawie mecz i była to jej jedyna wielkoszlemowa wygrana aż do tegorocznego French Open, gdy zrobiło się o niej głośno. Po Paryżu zyskała nie tylko większą popularność, ale i kolejnych sponsorów. - Ale moja rutyna, moje priorytety się nie zmieniły. Owszem, jest więcej uwagi, ale moje priorytety są jasne - zapewniła.

W poniedziałek, w 1. rundzie zmierzy się z Mananchayą Sawangkaew z Tajlandii, która do drabinki głównej przedostała się z kwalifikacji.

Pozostałe Polki rozpoczną Wimbledon dzisiaj z Rosjankami - Magda Linette (58. WTA) zagra z rozstawioną z numerem 5 zwyciężczynią tegorocznego Rolanda Garrosa Mirrą Andriejewą, a Magdalena Fręch (43. WTA) zmierzy się z mającą numer 19. Anną Kalinską.

Hubert Hurkacz, który na liście ATP zajmuje 95. miejsce, spotka się dzisiaj z Casperem Ruudem. Norweg nie błyszczy na kortach trawiastych. W Wimbledonie nigdy nie przebrnął drugiej rundy. Wrocławianin grał w półfinale w 2021 roku.

Jutro Kamil Majchrzak powalczy z Alejandro Tabilo. W maju „Szumi” przegrał z Chilijczykiem na otwarcie French Open, ale w poprzedniej edycji SW 19 dotarł do 1/8 finału. ©©

Biało-Czerwoni na szosie, na parkiecie i w wodzie

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Miniony weekend nie obfitował w spektakularne sukcesy polskich sportowców. Biało-Czerwoni walczyli w różnych dyscyplinach.

Michał Krasodomski (AZS AWFIS Gdańsk) zajął czwarte miejsce w mistrzostwach Europy w byłej olimpijskiej klasie Finn, które odbyły się jako element 27. edycji żeglarskich regat Lotto Gdynia Sailing Days. Wygrał Holender Martijn van Muyden. Zawody odbyły się w bardzo słabych warunkach wiatrowych. We wtorek zawodnicy dwa razy stanęli na starcie, w środę raz, a w kolejnych dwóch dniach nie udało się rozegrać żadnego wyścigu.

Wioślarze bez błysku

Polscy wioślarze nie zdołali stanąć na podium zawodów ostatniej w tym sezonie rundy Pucharu Świata, która odbyła się w Lucernie. W niedzielę trzy z siedmiu polskich osad, które rywalizowały w Szwajcarii, walczyły o miejsca na podium. Najwyższą lokatę zajęły Julia Rogiewicz i Wiktoria Kalinowska, które wywalczyły piąte miejsce w konkurencji dwójek podwójnych. Na przełomie lipca i sierpnia we Włoszech odbędą się mistrzostwa Europy, a pod koniec sierpnia mistrzostwa świata w Amsterdamie.

Wygrana koszykarzy

Reprezentacja Polski koszykarzy wygrała w Krakowie ze Słowacją 115:80 (29:19, 25:29, 33:16, 28:16) w drugim meczm kontrolnym przed spotkaniami z Austrią i Holandią w kwalifikacjach mistrzostw świata 2027. W pierwszym sparingu podopieczni trenera Igora Milicica pokonali Finlandię 92:87.

Biało-Czerwoni, liderzy grupy F w europejskich eliminacjach, są już pewni awansu do ich drugiej fazy. W ostatnich spotkaniach pierwszego etapu zagrają 3 lipca z Austrią w Wiedniu, a trzy dni później z Holandią w Tauron Arenie Kraków. Rywalizacja w strefie europejskiej o MŚ w Katarze (27 sierpnia-12 września 2027) jest dwuetapowa. Rywalami Polaków w drugim etapie będą ekipy z grupy E, z której awans już wywalczyli mistrz Europy i świata Niemcy, Chorwacja i Izrael.

Mistrzostwa Polski w kolarstwie

Dominika Włodarczyk (UAE Team ADQ) zdominowała mistrzostwa Polski w kolarstwie, które odbyły się w Raszagu koło Biskupca. Włodarczyk zdobyła złoty medal w jeździe indywidualnej na czas oraz ze startu wspólnego. Wśród mężczyzn w jeździe indywidualnej na czas triumfował Michał Kwiatkowski; wyścig elity mężczyzn ze startu wspólnego odbył się w niedzielę już po zamknięciu naszego wydania.

Nowy sternik Polskiego Związku Biathlonu

Agnieszka Cyl została wybrana na prezeskę Polskiego Związku Biathlonu - taką decyzję podjęli delegaci Sprawozdawczo-Wyborczego Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w Katowicach. 42-letnia Cyl od kilku lat pełniła funkcję dyrektorki sportowej PZBiath. i była odpowiedzialna za rozwój szkolenia oraz przygotowanie kadr narodowych. Cyl otrzymała 30 głosów, a jej kontrkandydat, wicemistrz olimpijski Tomasz Sikora, uzyskał poparcie 28 delegatów. Nowa prezes obejmuje funkcję po Joannie Badacz. ©©

Zaskakująca decyzja Usyka i porażka Oleksiejczuka

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Oleksandr Usyk rzekł się wszystkich mistrzowskich pasów, aby przygotować się do ostatnich walk przed zakończeniem kariery, które planuje stoczyć w USA.

Ukraiński bokser, mistrz świata wagi ciężkiej Oleksandr Usyk (25-0, 16 KO) ogłosił w mediach społecznościowych, że podjął decyzję o zrzeczeniu się wszystkich tytułów mistrzowskich.

- Dzisiaj jest dobry dzień, żeby powiedzieć, że chcę rzec się wszystkich pasów, które obecnie posiadam. Oddajcie je, żeby ci, którzy stoją za nimi w kolejce, mogli się o nie boksować. Przyjaciele, rzekam się pasów, ale nie zrywam ze sportem. Został mi jeszcze jeden ostatni taniec. Chcę podzięko-



Oleksandr Usyk w ostatniej walce bokserskiej z kickbokserem Rico Verhoevenem był bliski porażki

wać wszystkim, szanuję wszystkie organizacje. Chcę podziękować wszystkim i powiedzieć: „Wkrótce więcej”. Dzięki Bogu za wszystko! Dzięki Ukrainie! - oznajmił Usyk w piątkowe popołudnie na Instagramie.

23 maja 2026 roku w pobliżu piramid w Gizie w Egipcie odbyła się gala bokserska Glory in Giza. Wydarzeniem wieczoru była walka Usyka z holenderskim kickboxerem Rico Verhoevenem. Walka nie była łatwa dla Ukraińca, ale Oleksandr

znalazł swój moment w jedenastej rundzie i w kontrowersyjnych okolicznościach znokautował rywala.

39-letni Usyk był posiadaczem tytułów mistrza świata WBC, WBA i IBF wagi ciężkiej.

Wcześniej donoszono, że WBC nakazało Usykowi walkę z Niemcem kurdyjskiego pochodzenia Agitem Kabayelem, zwanym „Liver Kingiem” (Królem Wątroby). Przedstawiciele zawodników mieli uzgodnić walkę do 30 czerwca. Tymczasem Kabayel ogłosił już przejście pasa, a Usyk planuje odbyć ostatnie walki w USA.

W sobotni wieczór na gali UFC w Baku polski wojownik w wadze średniej Michał „Husar” Oleksiejczuk zakończył serię trzech zwycięstw poddaniem się w 3 minucie 25 sekundzie pierwszej rundy walki z niemieckim Czesenem Abusem Magomedowem. ©©



Polski Związek Biathlonu ma nowego szefa. Agnieszka Cyl nieznacznie pokonała w wyborach Tomasza Sikorę

Finał Giny, a Enea Poznań Open na fali wznoszącej

Radosław Patroniak
sport@glos.com

23-letnia Gina Feistel (Grunwald Poznań) była blisko osiągnięcia największego sukcesu w karierze, czyli zwycięstwa w challengerze WTA z pulą nagród 50 tys. euro. Zagrała w finale, ale bez powodzenia.

Poznańska tenisistka przegrała w finale turnieju Rokiti Park w Gdańsku z wyżej notowaną Ukrainką Anastasią Soboliewą 4:6, 2:6. Wcześniej zawodniczka Grunwaldu radziła sobie świetnie, ogrywając m.in. w półfinale Weronikę Ewald (Gdańska Akademia Tenisowa) 6:1, 7:6 (7:1).

Polskie tenisistki obdarowane przez organizatorów dzikimi kartami wyszły do gry tuż po godzinie 10. Lepiej rozpoczęła mecz Feistel, która pewnie utrzymała dwukrotnie swój serwis do 15 oraz przełamała podanie rywarki przy trzeciej okazji w drugim gemie. Dzięki temu odskoczyła na 3:0.

Weronika zdobyła gema przy swoim podaniu na 1:3, ale potem przegrała siedem następnych wymian i swojego kolejnego gema rozpoczęła

od stanu 1:4 0-40. Obroniła tylko dwa z trzech break pointów, więc zrobiło się 1:5. Chwilę później Gina rozstrzygnęła losy partii 6:1, przy drugim setbolu.

W drugiej odsłonie meczu Ewald od 1:1 wyszła na 4:1, a potem na 5:2, choć tym razem po obronie trzech break pointów z 0-40. Wydawało się, że w upalnej pogodzie, która się dawała we znaki zawodniczkom i widzom, dojdzie do trzeciej decydującej partii.

Ale w grę Weroniki wkradły się nerwy i niepotrzebny pośpiech połączony z brakiem precyzji, za to przeciwniczka skutecznie podejmowała ryzyko i sukcesywnie odrabiała straty. Wyszła na 4:5 i w dziesiątym gemie obroniła aż pięć setboli, zanim wyrównała na 5:5.

Potem zmarnowała dwa break pointy w 11. gemie na 6:5, ale ostatecznie wyrównała przy swoim serwisie na 6:6. W tie-breaku szybko odskoczyła na 4-0, po czym straciła w nim jedyny punkt, zanim zakończyła półfinał przy pierwszym meczbolu, po godzinie i 55 minutach gry.

Po pierwszym secie, który dość łatwo wygrałam, w drugim



Gina Feistel z Grunwaldu Poznań była bardzo blisko zwycięstwa w turnieju WTA w Gdańsku

trochę wyszło u mnie zmęczenie poprzednimi trudnymi meczami. Ale Weronika zaczęła grać bardziej agresywnie i szybko wyszła na prowadzenie, więc musiałam ją gonić. Do końca nie wiem jak udało mi się obronić te pięć setboli, ale na szczęście wszystko ułożyło się po mojej myśli i odrobiłam

straty, a potem doprowadziłam do wygranego tie-breaka. Cieszę się z tego finału i mam nadzieję, że jutro będę miała znowu powody do radości, bo to dla mnie ważny turniej, rozgrywany blisko rodzinnego domu - powiedziała Gina, córka byłej tenisistki Magdaleny Mróz-Feistel, pochodzącej z Sopotu.

Z kolei w Poznaniu na kortach AZS Poznań rozpoczęły się wczoraj PGE Młodzieżowe Mistrzostwa Polski U18. Rozgrywki toczyć się będą codziennie, od poniedziałku do niedzieli, kiedy to o godz. 10 rozegrane zostaną finały singla. Poznamy też mistrzów w deblu, w którym gry rozpoczną się we wtorek.

Tymczasem organizatorzy największego turnieju tenisowego w stolicy Wielkopolski, czyli Enei Poznań Open podsumowali jego 31. edycję, zakończoną w poprzedni weekend.

Challenger ATP odwiedziło w Parku Tenisowym Olimpia 12 tysięcy kibiców.

To znakomity wynik, z którego jesteśmy dumni, bo warunki pogodowe nie były łatwe w tym roku - przyznaje Marta Jankowska, dyrektorka sportowa Enea Poznań Open.

Drugi rok z rzędu na finałowe spotkanie wyprzedano wszystkie bilety.

Bardzo cieszymy się z tak dobrej frekwencji. Kolejny Sold Out na finał, ale już od pierwszych dni turnieju kibice dopinowali naszych tenisistów. Aż 12 tysięcy kibiców w ciągu turniejowego tygodnia to naprawdę znakomity wynik. Zławsza że warunki pogodowe nie były łatwe. W pierwszych dniach padał deszcz i było zimno, a mecze trzeba było przekładać, co nie sprzyjało kibicowaniu. Z kolei piątek i sobota były upalne, a mimo tego trybuny wypełniły się w stu procentach - dodaje Marta Jankowska.

Trener roku i szansa na Euroligę w Enei AZS

Radosław Patroniak
r.patroniak@glos.com

Wojciech Szawarski z Enei AZS Politechniki Poznań został najlepszym trenerem ORLEN Basket Ligi Kobiet w sezonie 2025/2026.

Po 22 latach drużyna z Poznania wywalczyła medal mistrzostw Polski. Srebro, po wyrównanej rywalizacji z AZS UMCS Lublin, w Wielkopolsce świętowano niczym złotem. Architektem sukcesu akademickich był Wojciech Szawarski, ogrywając w fazie play-off najlepszą drużynę rundy zasadniczej, Eneę AZS AJP Gorzów. Przed trenerem pracowite lato z kadrą U20 kobiet.

Koszykówka to sport drużynowy, dlatego traktuję to jako nagrodę dla klubu. Dedykuję ją mojemu sztabowi. Wielkie podziękowania także dla kierownictwa klubu na czele z Łukaszem Zarzyckim, dla moich dziewczyn za pracę, zaufanie i wiarę w to co robiły. Szczególne podziękowania należą się trenerowi Tomaszowi Herkowi. To był dla mnie wielki zaszczyt móc pracować razem z tak wyśmienitym i doświadczonym trenerem - powiedział Wojciech Szawarski na gali Orlen Basket Ligi.



Trener Enei AZS, Wojciech Szawarski z nagrodą dla trenera roku i Arkadiusz Dratwa, prezes sekcji koszykówki w Enei AZS

Enea AZS Politechnika odbiera jeszcze nagrody za poprzedni sezon, ale zdaje sobie też sprawę z tego, jakie wyzwania czekają ją w nadchodzącym sezonie.

Kilka dni temu Polski Związek Koszykówki potwierdził, że wicemistrz Polski weźmie udział w kwalifikacjach do Euroligi. Przeciwnika dla Poznania poznamy w połowie lipca. Z kolei w połowie września odbędzie się pierwsze spotkanie z mocnym rywalem, bo tylko tacy aspirują do gry w Eurolidze. W razie porażki Enea AZS trafi do rozgrywek EuroCup.

Warto dodać, że mistrzem Euroligi jest Fenerbahce Stambuł. W Final Four w Saragossie w półfinale Turczynki pokonały hiszpańską Gironę 76:59, a w finale Galatasaray Stambuł 68:55.

Regularnie w Eurolidze występują też takie zespoły jak USK Praga, Valencia, Tango Bourges, Familia Schio Basket Landes i DVTK Basketball Miskolc. Z polskich drużyn w Final Four Euroligi grały tylko Olimpia Poznań (w sezonie 1993/94), Lotos Gdynia i Wisła Kraków. Lotos był najbliżej wygrania Euroligi, bo zajął drugie miejsce w roku 2002 i 2004.

Upał na biegu w Pobiedziskach. Trzeba było podstawić beczkowóz z wodą

Radosław Patroniak
radoslaw.patroniak@polskapress.pl

W niedzielne przedpołudnie w Pobiedziskach odbył się jeden z najstarszych biegów w Polsce, czyli Bieg Jagiełły. Półmaraton jest zaliczany do cyklu Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie.

Impreza zapoczątkowana w 1985 r. uchodzi w środowisku biegowym za najbardziej wymagającą w naszym regionie. Niektórzy mówią, że to nieoficjalne „górskie” mistrzostwa Wielkopolski.

W tym roku jednak pagórki nie były największym problemem dla uczestników Biegu Jagiełły. Wszyscy uczestnicy musieli się bowiem zmierzyć z potwornym upałem. Mimo że bieg rozpoczął się już o godz. 8.30 (organizatorzy postanowili rozpocząć go godzinę wcześniej niż początkowo planowali), to temperatura sięgała powyżej 30 stopni Celsjusza.

W półmaratonie zwyciężyli Maciej Tomaszewski i Monika Brzozowska, a w biegu na 10 km Claudio Messina i Katarzyna Albrecht.



Polewanie zawodników wodą było wczoraj częstym obrazkiem na trasie biegu. Upał był potworny

Decyzję o przyspieszeniu startu podjęliśmy trzy dni przed biegiem. Zresztą takie rozwiązanie sugerowali sami biegacze. Nie można było wystartować jeszcze wcześniej, bo mamy zawodników z miejscowości oddalonych o ponad 100 km - tłumaczył nam Jakub Waligóra, dyrektor biegu, w którym wzięło udział ponad 350 osób.

Ekstremalne warunki pogodowe okazały się ogromnym wyzwaniem organizacyjnym.

Mieliśmy specjalną naradę z tymi, którzy zabezpieczają bieg od strony medycznej. Uruchomiliśmy dodatkowe kurtyny wodne i postanowiliśmy, że na trasie będą krążyć patroli medyczne. U nas zawsze są wysokie temperatury, ale takich ekstremalnych jeszcze nie było. Dlatego też uznaliśmy, że ustawimy na rynku beczkowóz z wodą dla wszystkich uczestników biegu - zakończył Jakub Waligóra.

REKLAMA001154592

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA GMINY MOSINA

O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY MOSINA, POŁOŻONEJ W KROŚNIE PRZY UL. KROSIŃSKIEJ

Obręb	Nr działki (oznaczenie użytku)	Powierzchnia (ha)	Nr Kw	Cena wywoławcza netto (zł)	Wadium (zł)
Krosno	378/1 (B)	0,0646	PO1M/00022560/4	230 000	23 000

Do wylicytowanej ceny doliczone zostanie 23% podatku VAT zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Zgodnie z decyzją Burmistrza Gminy Mosina z dnia 30 października 2023 r. nr PP.6730.119.2023.SC dla ww. działki ustalone zostały warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie **budynku mieszkalnego jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej**.

Zgodnie z decyzją Burmistrza Gminy Mosina z dnia 10 lipca 2025 r. nr PP.6730.85.2025.PR dla ww. działki ustalone zostały warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na **budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego**.

Z treścią ww. decyzji można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 9 września 2026 r. o godzinie 9.00 w Urzędzie Miejskim w Mosinie Pl. 20 Października 1 – sala nr 110.

Termin wpłaty wadium do dnia 2 września 2026 r.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Mosinie oraz opublikowana na stronie internetowej: [bip.mosina.pl](#) → urząd miejski → mienie gminne → sprzedaż mienia gminnego oraz [www.mosina.pl](#) → dla inwestora → kupuj działki w Gminie Mosina lub [www.mosina.pl](#) → dla inwestora → gospodarka nieruchomościami → sprzedaż mienia gminnego

Dodatkowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Mosinie, tel. 61 8109 576, e-mail: [anna.sobkowiak@mosina.pl](#)

REKLAMA0011545648

REKLAMA0011545648

Nr sprawy:
IK.6722.7.2025
IK.6722.8.2025

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Kleszczewo

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu:

1) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kleszczewo, obejmującego działkę nr 87/2, obr. ewid. Tulce oraz działkę nr 89/1, obr. ewid. Komorniki, stanowiące MOP Tulce i MOP Krzyżowniki;

2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kleszczewo, obejmującego działki nr 84/6, nr 84/2 oraz część działki nr 84/10, obr. ewid. Krzyżowniki, gm. Kleszczewo.

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2026 r. poz. 670) oraz w związku z Uchwałą Nr XV/131/2025 z dnia 27 sierpnia 2025 r., a także Uchwałą Nr XVII/146/2025 z dnia 29 października 2025 r. **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektów planów.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 29 czerwca 2026 r. do 31 lipca 2026 r. i obejmują:

1) zbieranie uwag w terminie od dnia 29 czerwca 2026 r. do dnia 31 lipca 2026 r.

Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Gminy Kleszczewo na swojej stronie internetowej [https://kleszczewo.pl/home](#).

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionych projektów planów na piśmie utrwalonym w postaci papierowej, na wyżej wskazanym formularzu, na adres Urzędu Gminy w Kleszczewie, ul. Poznańska 4, 63-005 Kleszczewo, w postaci elektronicznej na adres e-mail: [urząd@kleszczewo.pl](#) lub za pomocą e-Doręczeń: AE:PL-34508-68484-FAJUT-17.

Składającą uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu;

2) prowadzenie punktu konsultacyjnego, w dniu 8 lipca 2026 r., w siedzibie Urzędu Gminy w Kleszczewie, ul. Poznańska 4, 63-005 Kleszczewo:

a) w godzinach od 15:00 do 16:00 w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kleszczewo, obejmującego działkę nr 87/2, obr. ewid. Tulce oraz działkę nr 89/1, obr. ewid. Komorniki, stanowiące MOP Tulce i MOP Krzyżowniki,

b) w godzinach od 15:00 do 16:00 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kleszczewo, obejmującego działki nr 84/6, nr 84/2 oraz część działki nr 84/10, obr. ewid. Krzyżowniki, gm. Kleszczewo;

3) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 8 lipca 2026 r., w siedzibie Urzędu Gminy w Kleszczewie, ul. Poznańska 4, 63-005 Kleszczewo:

a) o godz. 16:00 w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kleszczewo, obejmującego działkę nr 87/2, obr. ewid. Tulce oraz działkę nr 89/1, obr. ewid. Komorniki, stanowiące MOP Tulce i MOP Krzyżowniki,

b) o godz. 16:30 w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kleszczewo, obejmującego działki nr 84/6, nr 84/2 oraz część działki nr 84/10, obr. ewid. Krzyżowniki, gm. Kleszczewo.

Z projektami planów miejscowych można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy w Kleszczewie w godzinach urzędowania oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy w Kleszczewie pod adresem [http://bip.kleszczewo.pl](#) w zakładce informacje/planowanie przestrzenne.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy w Kleszczewie, ul. Poznańska 4, 63-005 Kleszczewo oraz składać uwagi do ww. postępowania.

Uwagi do prognoz oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Gminy Kleszczewo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Gminy w Kleszczewie, ul. Poznańska 4, 63-005 Kleszczewo, lub [urząd@kleszczewo.pl](#) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 lipca 2026 r.

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Kleszczewo. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Kleszczewo

Bogdan Kemnitz

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH:

Na podst. Art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia RODO informuję, że:

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Kleszczewo.

Dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: [iod@kleszczewo.pl](#)

Adres: Urząd Gminy Kleszczewo, ul. Poznańska 4, 63-005 Kleszczewo

Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia wniosków do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Pełna klauzula informacyjna dot. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie [www.kleszczewo.pl](#) zakładka Referat Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji.

REKLAMA0011545217

Ogłoszenie o przetargu

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 399) oraz w związku z § 1 ust 1 regulaminu przetargu ustnego (licytacji) na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Oborniki, podjętego Zarządzeniem Burmistrza Obornik nr 201/2023 z dnia 11 września 2023 r.

Burmistrz Obornik

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na wydzierżawienie nieruchomości stanowiących własność Gminy Oborniki

DANE GEODEZYJNE		OPIS NIERUCHOMOŚCI	CENA WYWOŁAWCZA WADIUM WYSOKOŚĆ POSTĄPIENIA
Nr działki Powierzchnia [ha] KW	POŁOŻENIE		
35, 36 6,3200 PO1O/00016441/1	Bąblin	Nieruchomość w kształcie regularnego prostokąta z dojazdem, grunt klasy RIVa, RIVb, RV z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	6.680,00zł/całość/rok Wadium: 1300,00 zł Wys. postąpienia: min 1% nie mniej niż 67,00 zł
262 2,3500 PO1O/00015642/3	Bąblin	Nieruchomość w kształcie nieregularnym z dojazdem, grunt klasy RIVb, RV z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	2350,00zł/całość/rok Wadium: 470,00 zł Wys. postąpienia: min 1% nie mniej niż 24,00 zł
268 11,7500 PO1O/00015642/3	Nowołoskoniec	Nieruchomość o regularnym kształcie , grunt klasy RIIIB, RIVb, RIVa, LV, RVI z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	12.106,00 zł/całość/rok Wadium: 2400,00 zł Wys. postąpienia: min 1% nie mniej niż 122,00 zł
42 7,4300 PO1O/00016441/1	Bąblin	Nieruchomość o regularnym kształcie, grunt klasy RIVa, RIVb, RV, RVI z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	7430,00 zł /całość/rok Wadium: 1480,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 75,00 zł
205/22 2,0600 PO1O/00018616/3	Nowołoskoniec	Nieruchomość o kształcie prostokąta , grunt klasy IIV, IIV z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	2060,00 zł /całość/rok Wadium: 400,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 20,00 zł
114/9 17,0800 PO1O/00015642/3	Nowołoskoniec	Nieruchomość o nieregularnym kształcie, grunt klasy RIVa, RIVb, RV, RVI z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	17.080,00 zł /całość/rok Wadium: 3400,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 171,00 zł
122 3,9600 PO1O/00015642/3 100/26, 100/25, 100/27, 100/5 37,0015 PO1O/00016441/1	Nowołoskoniec Bąblin	Nieruchomość o regularnym kształcie , grunt klasy RIVa, RIVb, RV, RVI z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	40.9615,00 zł/całość/rok Wadium: 8000,00 zł Wys. postąpienia: min 1% nie mniej niż 401,00 zł
66 0,3400 PO1O/00015642/3	Nowołoskoniec	Nieruchomość o regularnym kształcie, grunt klasy RVI z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	340,00 zł /całość/rok Wadium: 68,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 4,00 zł

Blizszych informacji na temat przetargu udziela się w Urzędzie Miejskim w Obornikach pokój 240 oraz pod nr tel. 61 65 59 137.

Dzierżawca zobowiązany jest uiszczać roczny czynsz dzierżawny w terminie do 31 marca każdego roku. Płatność za pierwszy rok dzierżawy następuje w terminie 14 dni od momentu podpisania umowy. Wysokość ceny wywoławczej ustalono na podstawie stawek czynszu dzierżawnego wg Zarządzenia nr 22/2025 Burmistrza Obornik z dnia 29 stycznia 2025 roku. Wysokość czynszu dzierżawnego może podlegać waloryzacji w oparciu o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych za poprzedni rok kalendarzowy ogłaszany przez Prezesa GUS. Oprócz czynszu dzierżawnego dzierżawca zobowiązany jest uiszczać podatek rolny.

☒ Przetarg odbędzie się w dniu **5 sierpnia 2026 r. o godzinie 10⁰⁰** w Urzędzie Miejskim w Obornikach (sala sesyjna).

Wadium, na wybraną działkę należy wpłacić w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Obornikach **PKO BP S.A. O/Oborniki 63 1020 4128 0000 1002 0006 9955** w terminie do **31 lipca 2026 r.** W tytule przelewu należy podać nr działki, oraz miejscowość. Szczegółowa mapa jest do wglądu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach, pokój 240. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra zalicza się na poczet czynszu za wydzierżawioną nieruchomość. **Za datę wniesienia wadium, uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy urzędu.**

Jeżeli osoba ustalona jako dzierżawca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Przetarg może zostać odwołany w każdej chwili bez podania przyczyny odwołania przez właściciela nieruchomości.

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest podpisanie oświadczenia o niedopuszczeniu się zmywu cenowej związanej z przetargiem.

REKLAMA0011545625

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO

z dnia 25 czerwca 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.) oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam,

że na wniosek Pana Filipa Grzelaka, pełnomocnika Wójta Gminy Komorniki, z dnia 18.06.2026 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa ul. Ignacego Paderewskiego i ul. Sebastiana Bacha w Szreniawie” (znak sprawy: WD.6740.34.2026.MA).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskami o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:

Gmina Komorniki

Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki

Obręb: 0006 Rosnowo - Szreniawa

ark. 5, dz. o nr ewid. **14/264, 14/263, 14/258, 14/44, 14/50, 14/261, 14/262, 14/257, 14/158 (14/281, 14/282), 14/51 (14/283, 14/284)**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/przebudowa sieci uzbrojenia terenu (przebudowa/budowa sieci elektrycznej nN) i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:

Gmina Komorniki

Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki

Obręb: 0006 Rosnowo - Szreniawa

ark. 5, dz. o nr ewid. **14/259**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:

Gmina Komorniki

Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki

Obręb: 0006 Rosnowo - Szreniawa

ark. 5, dz. o nr ewid. **14/29**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/przebudowa zjazdów (poza liniami rozgraniczającymi dróg), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:

Gmina Komorniki

Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki

Obręb: 0006 Rosnowo - Szreniawa

ark. 5, dz. o nr ewid. **14/143, 14/159, 14/158 (14/282), 14/142, 14/141, 14/140, 14/139, 14/77, 14/84, 14/76, 14/83, 14/75, 14/82, 14/74, 14/81, 14/73, 54, 14/48, 14/51 (14/284), 14/49, 14/92, 14/94, 14/91, 14/90, 14/98, 14/89, 14/88, 14/88, 14/99, 14/87, 14/100**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.

Z dniem wydania postanowienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **29.06.2026 r.** tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urząd gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomienie Starosty Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61/84-10-562), w godzinach pracy Urzędu.

Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: [zrid@powiat.poznan.pl](#). Eventualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-Doręczeń do dnia **14.07.2026 r.**

eprasa.pl 65ed364723

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800 472 852, 61 86 94 143 Faxem: 61 623 25 28
Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mail: drobne@glos.com

Biurow ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań tel. 61 869 41 43, 502 499 742,
e-mail: drobne@glos.com; pon.-pt. w godz. 8.00-16.00, sob. nieczynne

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DOMY - SPRZEDAM

GRUNWALD 300m², rejon Marszałkowskiej, 500 619 633

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Cyklinowanie bezpył. 602582486

PORZĄDKOWE

MYCIE okien 602-511-358

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1050zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA

bybort - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

MORZA

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem. 601-585-510 www.danaustronie.pl

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel. 94/354-36-65.

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

ŁEBA- pokoje z łazienk., 606-687-996.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI., 668-571-329

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie

przez Internetowe Biuro Ogłoszeń.

Bez wychodzenia z domu.

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

001154786

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z dnia 25 czerwca 2026 r.

zawiadamiające o wydaniu decyzji pozwolenia na budowę

Na podstawie art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1984 z późn. zm.) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. - o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam

o wydaniu decyzji Wojewody Wielkopolskiego nr 35/Z/26 z dnia 25 czerwca 2026 r. (IR-V.7840.3.15.2026.3), z rygiorem natychmiastowej wykonalności, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę, na rzecz inwestora - PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., dla inwestycji pn.: „Rozbudowa i przebudowa na odcinku 2.2, w zakresie: linii kolejowej nr 824 na odcinku od km 1.135 do km 2.481; linii kolejowej nr 352 na odcinku od km 8.181 do km 6.472 i od km 5.659 do km 5.291; linii kolejowej nr 394 od km 4.267 do km 5.970 i od km 6.781 do km 7.053; linii kolejowej nr 806 i 823 od km 0.000 do km 0.364; linii kolejowej nr 984 od km 0.000 do km 0.500 i od km 1.348 do km 1.700; w ramach zadania inwestycyjnego pn.: *Opracowanie projektów wykonawczych i wykonanie robót budowlanych; w ramach projektu pn.: Prace na obwodnicy towarowej Poznania*”,

zlokalizowanej na nieruchomościach lub ich częściach oznaczonych geodezyjnie w ewidencji gruntów:

M. Poznań, jednostka ewidencyjna 306401_1, Miasto Poznań
obręb 0008_Kobylepole, arkusz 1; działka nr ewid.: 4/15; arkusz 6; działka nr ewid.: 2/6; arkusz 26; działki nr ewid.: 38, 48, 49, 50, 136/10, 143/3, 144/10, 145/10; arkusz 30; działka nr ewid.: 13; arkusz 31; działki nr ewid.: 1/1, 1/17, 3/1; arkusz 47; działka nr ewid.: 1/3; arkusz 48; działki nr ewid.: 2/1, 5/5, 8/3, 8/7, 10/3, 10/5, 12; **obręb 0010_Krzesiny**, arkusz 1; działki nr ewid.: 3/8, 3/12, 3/10, 3/14, 10, 24; **obręb 0006_Żegrze**, arkusz 22; działki nr ewid.: 2, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 12.

Zawiadamiam, że **publiczne ogłoszenie oraz udostępnienie treści decyzji następuje z dniem 29 czerwca 2026 r.** Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej *Kpa*, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czteremastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Treść decyzji została opublikowana na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia. Informację o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy można uzyskać *telefonicznie pod nr tel. 61 854 15 89* w godzinach obsługi Klientów (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00.) *lub e-mailowo (e-mail: ndunajewska@poznan.uw.gov.pl).*

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronom odwołania do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego: wnioskodawcy w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji, pozostałym stronom w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia zamieszczonego w prasie lokalnej oraz na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania od niniejszej decyzji. Z dniem doręczenia Wojewodzie Wielkopolskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Ponadto jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania, niniejsza decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

REKLAMA

0011545060

OGŁOSZENIE O PRZETARGACH

Burmistrz Mogilna

ogłasza

przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości
gruntowej niezabudowanej, inwestycyjnej,
dla działek nr 5/12, 5/13, 5/21 w Mogilnie.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale
Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska (pok. nr 213)
Tel. nr (52) 318 55 46

a także na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie
(www.bip.mogilno.pl)
lub na tablicy ogłoszeń Urzędu
w okresie od 29 czerwca 2026 r. 29 sierpnia 2026 r.

REKLAMA

0011545051

Oborniki, dnia 23 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Obornik

Burmistrz Obornik informuje, że przeznaczony został do oddania w najem lokal użytkowy o powierzchni **42,45 m²** znajdujący się w budynku przy **ul. Popółko 20** w miejscowości **Popółko**, gmina Oborniki, na terenie działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr **51/1** w miejscowości **Oborniki**, gmina Oborniki;

Wykaz ze szczegółowym opisem nieruchomości został umieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej od dnia 24 czerwca 2026 r. do dnia 15 lipca 2026 r.

REKLAMA

0011543679

Znak sprawy: DTG.224.1.26

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM
DYREKTOR INSTYTUTU GENETYKI ROŚLIN
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

w oparciu o: art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk
(t.j. Dz. U. z 2026 roku poz. 168 z późn. zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Instytutu Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 34, 60-479 Poznań, na stronie internetowej Instytutu www.igr.poznan.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://www.e-bip.org.pl/igrpoznan/> zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na dzierżawę: nieruchomości rolnych położonych w Cerekwicy, województwo wielkopolskie, dla których Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą PO1A/00063932/0, to jest działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami 7/4, 8/4, 9/1 o łącznej powierzchni przeznaczonej do dzierżawy wynoszącej 19,3990 ha, obręb 0002 Cerekwica.

Właściciel: Gmina Rokietnica, użytkownik wieczysty: Instytut Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk.

Dla obszaru, na którym położona jest przedmiotowa działka, nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Rozwoju Zagospodarowania Przestrzennego gminy Rokietnica uchwalonym w dniu 29 lutego 2016 r. uchwałą XVIII/181/2016 Rady Gminy Rokietnica oraz zmienionym uchwałą XVIII/156/2019 z dnia 16 grudnia 2019 r., teren będący przedmiotem dzierżawy oznaczony jest symbolem M-RP2 i M-RP1 – grunty orne z zakazem zabudowy, tereny upraw polowych.

Grunt pod dzierżawę przeznaczony jest na działalność rolniczą i zapewniony jest dostęp do drogi publicznej.

Przed zawarciem umowy dzierżawy, w związku z faktem, że wartość rynkowa czynszu dzierżawnego, za cały okres obowiązywania umowy, osiągniętego w wyniku licytacji, przekroczy wartość 200.000,00 zł, Dyrektor Instytutu zobowiązany jest, zgodnie z art. 54 ust. 3 ustawy o Polskiej Akademii Nauk (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 168 z późn. zm.), do uzyskania zgody Prezesa Polskiej Akademii Nauk i Prezydium Polskiej Akademii Nauk oraz zgody Ministra właściwego ds. szkolnictwa wyższego i nauki zgodnie z art. 38-41 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 373). Roczny czynsz dzierżawny 48 497,50 PLN (słownie: czterdzieści osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych 50/100).

Wysokość wadium: 2 500,00 PLN (słownie: dwa tysiące pięćset złotych).

Minimalne postąpienie: 500,00 PLN (słownie: pięćset złotych), przy czym wymagane jest co najmniej jedno postąpienie.

Wartość rocznej stawki czynszu dzierżawnego nie zawiera podatku VAT, który zostanie naliczony według obowiązujących przepisów. Czynsz dzierżawny będzie płatny dwa razy w roku: w terminie do dnia 15 maja 50% kwoty rocznej i do dnia 15 listopada 50% kwoty rocznej na konto Instytutu Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk.

Okres dzierżawy - 5 lat od dnia podpisania umowy dzierżawy.

Przetarg odbędzie się w dniu 29.07.2026 r. o godz. 11:00 w siedzibie Instytutu Genetyki Roślin PAN, ul. Strzeszyńska 34, 60-479 Poznań, sala konferencyjna, nr 121.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu, w wysokości określonej w ogłoszeniu, na rachunek Instytutu Genetyki Roślin PAN prowadzony przez Bank Gospodarstwa Krajowego, o numerze 75 1130 1088 0001 3144 6920 0001 do dnia 24.07.2026 roku.

W tytule przelewu należy wskazać datę oraz przedmiot przetargu, którego dotyczy, tj.: „**29.07.2026 r. Przetarg na dzierżawę działek o powierzchni 19,3990 ha obręb 0002 położonych w Cerekwicy**”. Za datę wpływu uważać się będzie dzień wpływu wadium na konto IGR PAN.

Wydanie przedmiotu dzierżawy nastąpi w ciągu 7 dni po podpisaniu umowy dzierżawy, pod warunkiem złożenia zabezpieczenia i oświadczenia, o których mowa w zdaniu powyżej. Dyrektorowi Instytutu Genetyki Roślin PAN przysługuje prawo odwołania, unieważnienia lub zamknięcia przetargu bez podania przyczyny.

Formularz Zgłoszenia udziału w przetargu i wzór umowy dzierżawy dostępne są na stronie internetowej Instytutu www.igr.poznan.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://www.ebip.org.pl/igrpoznan/>.

Pytania dotyczące przetargu można zgłaszać na adres office@igr.poznan.pl

REKLAMA

0010703171

POGOTOWIE

Wypadki

999, 112

WAŻNE TELEFONY

Policja

997

Straż Pożarna

998

Straż Miejska

986

Pogotowie Energetyczne

991

Pogotowie Gazowe

992

Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne

994

Pogotowie Ciepłownicze

993

UM Poznań

Informacje ważne dla mieszkańców miasta

tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej

tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,

ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,

tel. 19 445

Informacja PKP

tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań

tel. 61 63 31 659

Biurow Rzecznika Praw Obywatelskich,

aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,

tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska

800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,

ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,

tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Marek Radwański,

ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,

tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów

(dla Poznania) dr Marek Janczyk,

ul. Libelta 16/20, Poznań,

tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej

tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie

„Niebieska Linia”

(czynny 24 godziny)

tel. 61 814 17 17

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:

niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań

tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem

alkoholowym i ich rodzin

(czynny 24 godziny)

tel. 61 843 01 01

Anonimowi Alkoholicy

(czynny w godz. 18-22)

tel. 61 853 16 16

MONAR Poznań

tel. 61 868 72 27

(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań

800 190 590

(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa

801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji

Handlowej w Poznaniu,

al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,

tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,

al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,

tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,

ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,

tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,

ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,

tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach

kwarantanny i zdrowia - Sanepid

tel. 222 500 115

eprasa.pl 65ed364723

REKLAMA

0011546065

AUTOPROMOCJA

0011546066

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” w Poznaniu
Kierownictwo Osiedli Lecha i Czecha
Osiedle Lecha 121, 61-298 Poznań

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA

**Modernizacja instalacji elektrycznej w zakresie WLZ
wraz z robotami towarzyszącymi w budynkach mieszkalnych
na osiedlach Lecha i Czecha w Poznaniu:**

Zadanie nr 1 - os. Lecha 2-13 (klatki 4-5)

Zadanie nr 5 - os. Lecha 98-109 (klatki 100-101)

Zadanie nr 2 - os. Lecha 21-30 (klatki 25-26)

Zadanie nr 6 - os. Lecha 122-129 (klatka 123)

Zadanie nr 3 - os. Lecha 45-56 (klatki 49-50)

Zadanie nr 7 - os. Lecha 15-20 (klatka 18)

Zadanie nr 4 - os. Lecha 80-89 (klatki 80-81)

Kwota i termin wpłaty wadium – do 28.07.2026 r.

Zadanie nr 1 - os. Lecha 2-13 - **2.400,00 zł**

Zadanie nr 5 - os. Lecha 98-109 - **2.000,00 zł**

Zadanie nr 2 - os. Lecha 21-30 - **2.300,00 zł**

Zadanie nr 6 - os. Lecha 122-129 - **5.000,00 zł**

Zadanie nr 3 - os. Lecha 45-56 - **2.200,00 zł**

Zadanie nr 7 - os. Lecha 15-20 - **5.500,00 zł**

Zadanie nr 4 - os. Lecha 80-89 - **2.100,00 zł**

**Termin składania ofert – do 29.07.2026 r. do godz. 12:00
w siedzibie Zamawiającego, Osiedle Lecha 121 pok. 101**

**Otwarcie ofert nastąpi o godz. 15:30 w siedzibie Zamawiającego
w dniu 29.07.2026 r.**

Szczegółowe dane o zakresie robót i sposobie przygotowania oferty
zawiera specyfikacja istotnych warunków zamówienia, którą zainteresowani
mogą odebrać w siedzibie Kierownictwa Osiedli, pok. nr 105, w godz. 10:00–14:00,
po dokonaniu wpłaty przelewem na konto Kierownictwa Osiedli
nr 52 1020 4027 0000 1002 0035 4126.

Oplata za pobranie specyfikacji wynosi **100,00 zł brutto**
za każde zadanie, którego dotyczy pobierana specyfikacja,
słownie: sto złotych 00/100 brutto za jedno zadanie.

Osobą uprawnioną do kontaktu z oferentami jest:

Jacek Głębocki, tel.: 785 555 789, jacek.glebocki@osiedlemlodych.pl

Termin realizacji zamówienia: **do 16 grudnia 2026 r.**

**Kierownictwo Osiedli Lecha i Czecha zastrzega sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.**

AUTOREKLAMA

strefa
AGRO

**Grunt to biznes.
Serwis nowoczesnego rolnika**

strefaagro.pl

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są:

○ bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń,
Poznań, ul. Grunwaldzka 19,
czynne pn. - pt. 8.00 - 16.00
tel. 61 866 66 81, 502 499 742

○ drogą mailową: **nekrologi@glos.com**

○ poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

○ w zakładach pogrzebowych
współpracujących z „Głosem Wielkopolskim”



www.nekrologi.net

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25.06.2026 r.
odszedł nasz ukochany Tata, Dziadek, Pradziadek, Teść,
Szwagier, Kuzyn i Wuj

ś†p

Henryk Rusinek

żył 85 lat

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
w poniedziałek, 29.06.2026 r. o godz. 10.30 w kościele
pw. Serca Jezusowego w Wartosławiu, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na cmentarz parafialny
w Wartosławiu. Różaniec przed mszą o godz. 10.00.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011545511

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego kolegi

ś†p

Józefa Nowickiego

Posła na Sejm II, III i IV kadencji,
Prezydenta Konina w latach 2010-2018,
zaangażowanego samorządowca
oddanego sprawom lokalnej społeczności.

Rodzinie oraz bliskim

wraży głębokiego współczucia
składają

*Rada, Zarząd i Pracownicy
stowarzyszenia Wielkopolski Ośrodek Kształcenia
i Studiów Samorządowych*

REKLAMA

0011545209

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 399)
oraz w związku z § 1 ust. 1 regulaminu przetargu ustnego (licytacji) na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Oborniki,
podjętego Zarządzeniem Burmistrza Obornik nr 201/2023 z dnia 11 września 2023 r.

Burmistrz Obornik

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na wydzierżawienie nieruchomości stanowiących własność Gminy Oborniki

Dane geodezyjne		Opis nieruchomości	Cena wywoławcza Wadium Wysokość postąpienia
Nr działki Powierzchnia [ha] KW	Położenie		
138/3 1,0500 PO10/00015613/1	Wargowo	Nieruchomość w kształcie regularnego prostokąta z dojazdem, grunt klasy R11b, R11a z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	1260,00 zł/całość/rok Wadium: 250,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 13,00 zł
61/24 0,5907 PO10/00014900/3	Ślepuchowo	Nieruchomość o regularnym kształcie z dojazdem, grunt klasy R11a, R1Va z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	611,40 zł/całość/rok Wadium: 120,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 7,00 zł
16 i 18 1,7900 PO10/00015770/9	Uścikowo	Nieruchomość o nieregularnym kształcie, grunt klasy RV, LV, RVI z przeznaczeniem na cele rolne na okres do 31.08.2029 roku.	1790,00 zł/całość/rok Wadium: 350,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 18,00 zł
29/6, 30/6, 30/8, 31/4, 31/9, 32/9, 32/7 20,6548 PO10/00011694/4, PO10/00009781/4 PO10/00014698/3, PO10/00014680/4 PO10/00000166/4	Uścikówek	Nieruchomość o regularnym kształcie, grunt klasy R1Va, R1Vb, RV, RVI, LV, L1V, W z przeznaczeniem na cele rolne plus zbiorniki wodne na okres do 31.08.2029 roku.	19.068,00 zł/całość/rok Wadium: 3800,00 zł Wys. postąpienia: min. 1% nie mniej niż 191,00 zł

Blizszych informacji na temat przetargu udziela się w Urzędzie Miejskim w Obornikach pokój 240 oraz pod nr tel. 61 65-59-137.

Dzierżawca zobowiązany jest uiszczać roczny czynsz dzierżawny w terminie do 31 marca każdego roku. Płatność za pierwszy rok dzierżawy następuje
w terminie 14 dni od momentu podpisania umowy. Wysokość ceny wywoławczej ustalono na podstawie stawek czynszu dzierżawnego wg Zarządzenia nr
22/2025 Burmistrza Obornik z dnia 29 stycznia 2025 roku. Wysokość czynszu dzierżawnego może podlegać waloryzacji w oparciu o średnioroczny wskaźnik
cen towarów i usług konsumpcyjnych za poprzedni rok kalendarzowy ogłaszany przez Prezesa GUS. Oprócz czynszu dzierżawnego dzierżawca zobowiązany
jest uiszczać podatek rolny.

Przetarg odbędzie się **w dniu 19 sierpnia 2026 r. o godzinie 10.00** w Urzędzie Miejskim w Obornikach (sala sesyjna).

Wadium na wybraną działkę należy wpłacić w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Obornikach PKO BP S.A. O/Oborniki 63 1020 4128
0000 1002 0006 9955 w terminie do **13 sierpnia 2026 r.** W tytule przelewu należy podać nr działki oraz miejscowość. Szczegółowa mapa jest do wglądu w
siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach, pokój 240. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra, zalicza się na poczet czynszu za
wydzierżawioną nieruchomość.

Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy urzędu.

Jeżeli osoba ustalona jako dzierżawca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu,
organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Przetarg może zostać odwołany w każdej chwili bez podania przyczyny odwołania przez właściciela nieruchomości.

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest podpisanie oświadczenia o niedopuszczeniu się zmywu cenowej związanej z przetargiem.

REKLAMA

0011546067

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO

Z dnia 26 czerwca 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji
w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania
administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam

że na wniosek Pana Krzysztofa Szczepaniaka z firmy NBProjekt Krzysztof Szczepaniak, działającego jako pełnomocnik Wójta Gminy Komorniki
(data wpływu wniosku: 16.04.2026 r.), uzupełniony w dniu 9.06.2026 r. i 11.06.2026 r. i 25.06.2026 r. (daty wpływu), zostało wszczęte postępowanie
administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Sasankowej i ul. Krokusowej
w Plewiskach, gmina Komorniki, znak sprawy (WD.6740.23.2026.EK).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;

- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;

- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:

Gmina Komorniki

Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki

Obręb: 0005 Plewiska

ark. 9, dz. o nr ewid. **980/2, 977/7, 971/7, 980/4, 978/1, 971/11, 972/9, 975/14, 975/17,**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których
zostanie przeprowadzona budowa/ przebudowa sieci uzbrojenia terenu i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:

Gmina Komorniki

Jednostka ewidencyjna: 302107_2, Komorniki

Obręb: 0005 Plewiska

ark. 9, dz. o nr ewid. **970/12, 968/19, 973/11**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany.

Z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie
decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia
29.06.2026 r., tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego
ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu.
Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 407, tel. 61-8410-742), w godzinach pracy Urzędu.

Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl.
Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem
e-doręczeń do dnia **14.07.2026 r.**

Jestem z wykształcenia architektem krajobrazu



Cleo w „Dzień dobry TVN” Fot. Ewelina Fuminkowska

Z ŻYCIA GWIAZD

Marcela Leszczak jest dumna

Celebrytka nie ukrywa, że bardzo cieszy się, iż ma pozytywne relacje z byłym partnerem – Michałem Kotherskim. – On zawsze będzie częścią mojego życia, bo mamy razem dziecko. Jestem dumna z tego, że mogę pozytywnie wypowiadać się o ojcu mojego syna. Mam nadzieję, że tak zostanie – powiedziała w Pudelku.

Maciej Dowbor pracował z najlepszymi

Popularny prezenter poinformował na Instagramie, że po dwóch latach odchodzi z „Dzień dobry TVN”. „Spełniłem swoje wielkie zawodowe marzenie, miałem możliwość pracowania w najlepszym morning show w Polsce, z topowymi fachowcami w branży” – napisał na pożegnanie.

Mandaryna o byłym mężu

W mediach roi się od doniesień na temat powrotu Michała Wiśniewskiego do jego pierwszej byłej żony. Nic dziwnego, że kiedy Mandaryna pojawiła się w podcaście „P.S. I Love You by Ama”, została zapytana o to, jakie ma dziś relacje z byłym mężem. – Bardzo go cenię, również jako artystę. W wielu sytuacjach dalej słucham tego, co ma do powiedzenia. Nie zawsze się z nim zgadzam, ale inna perspektywa zawsze jest cenna. Dla mnie od zawsze najważniejsze było to, żeby dzieci miały tatę. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Dunkierka

TVN Fabuła, 20:00

Jest lato 1940 r. Na plażach Dunkierki na północy Francji Niemcy blokują brytyjskie i francuskie wojska. Otoczeni przez przeciwnika żołnierze czekają na cud. Na ratunek uwięzionym żołnierzom spieszą nawet właściciele prywatnych statków. W tym samym czasie mała eskadra lotnicza osłania wycofujących się z kontynentu żołnierzy.

Wielki mur

Polsat, 22:05

Wojownik William (Matt Damon) zostaje uwięziony w Wielkim Murze. Odkrywa tajemnicę jednego z cudów świata. Dołącza do ogromnej armii, by zmierzyć się z siłą pozornie nie do powstrzymania.

Pułkownik Kwiatkowski

TVP 2, 23:25

Rok 1945. Tytułowy bohater, lekarz ginekolog, wdaje się w awanturę z radzieckim wojskowym. Chcąc ratować skórę, podaje się za pułkownika UB. Podstęp się udaje, a Kwiatkowski postanawia kontynuować maskaradę.

W nich cała nadzieja

Stopklatka, 23:55

Ziemia po wojnach klimatycznych. Ludzkość została eksterminowana. W cieniu nieczynnej elektrowni żyje prawdopodobnie ostatni człowiek – Ewa, której towarzyszy robot Artur. Okazuje się on dla Ewy śmiertelnym zagrożeniem.

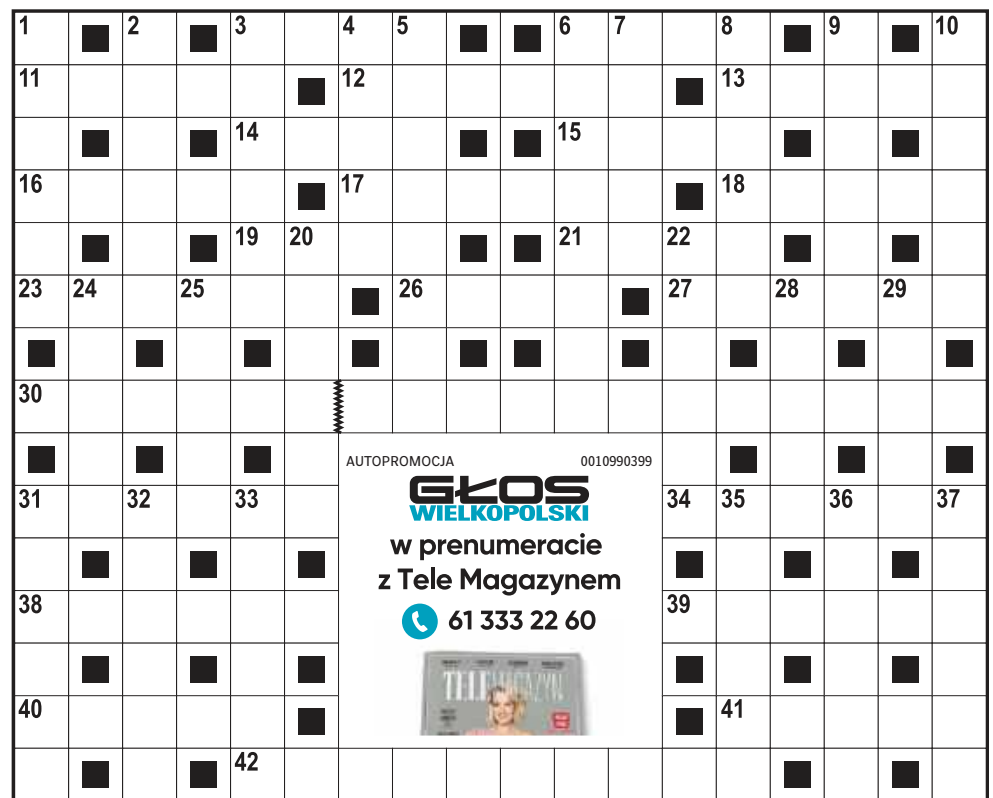
KRZYŻÓWKA NR 97

Poziomo:

- 3) sarta drewna do spalania,
- 6) wytrzymałość fizyczna i psychiczna,
- 11) widnieją na przekroju drzewa,
- 12) marynarz na rosyjskim okręcie,
- 13) okrutne, bezprawne rządy,
- 14) niezbędna do transfuzji,
- 15) wojskowy pakt północno-atlantycki,
- 16) mały statek rybacki,
- 17) ptak z rodziny krukowatych,
- 18) dostarczany do supersamu,
- 19) bezbarwny gaz palny,
- 21) futro ze skór rudego ssaka,
- 23) mała ..., krótki żal,
- 26) sojowy produkt spożywczy,
- 27) mały domek na działce,
- 30) poemat Juliusza Słowackiego,
- 31) Północna lub Południowa w USA,
- 34) napój bogów na Olimpie,
- 38) ciężka kara przy wioślach,
- 39) mityczne stworzenie, lew z ludzką głową,
- 40) sprzęt w karetce pogotowia,
- 41) słynna rola Anthony'ego Quinna,
- 42) wykrywa żyły wodne, różdżkarz.

Pionowo:

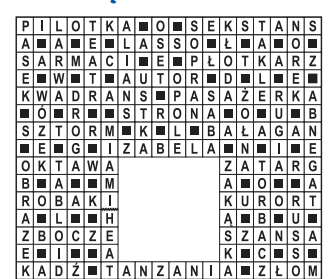
- 1) sztubacki dowcip, figiel,
- 2) mocne, ciemne piwo,
- 3) sprawa, którą należy ukrywać,
- 4) kończy grecki alfabet,
- 5) kobieta o rozległej wiedzy,
- 6) stolica i największe miasto stanu Hawaje,
- 7) staropolski tytuł grzecznościowy,



- 8) kruszący materiał wybuchowy,
- 9) drobny deszcz, kapuśniaczek,
- 10) altówka miłosna, wildamora,
- 20) Egida zrobiono przez He-fajstosa,
- 22) wyprawiona skóra kozia,
- 24) iglasty las syberyjski,
- 25) zawiadomienie o przesyłce pocztowej,
- 28) kosmetyk jak napój,

- 29) społeczeństwo, narodowość,
- 31) Agnieszka, serialowa Fran-nia Maj,
- 32) gumowy but na niepogodę,
- 33) rasa psa myśliwskiego,
- 35) przesadna uczuciowość wypowiedzi,
- 36) bezdrzewna formacja roślinna na półkuli północnej,
- 37) „... i Ludmiła”, poemat Puszkina.

ROZWIĄZANIE NR 96



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji – dzięki temu pojawi się szansa na miłe zaskoczenie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i cierpliwość przyniosą dziś najlepsze efekty. Horoskop na dziś to wskazówki, by unikać niepotrzebnych sporów z bliskimi.

Baran (21.03 - 19.04)

Nowe pomysły przyciągną uwagę otoczenia. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi, by wykorzystać okazję do ciekawej rozmowy.

Byk (20.04 - 20.05)

Poświęć więcej czasu rodzinie oraz własnym potrzebom. Horoskop dzienny zapowiada, że wieczór przyniesie chwilę wytchnienia.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia będzie zaraźliwa. Horoskop na dziś radzi śmiało realizować plany, ale pamiętać również o odpoczynku i równowadze.

Rak (22.06 - 22.07)

Drobne obowiązki szybko uda się zakończyć. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że uporządkowanie spraw poprawi Ci nastrój.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach okaże się dziś kluczem do sukcesu. Horoskop dzienny zapowiada, że otwarta oraz szczerza rozmowa wiele wyjaśni.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie bój się zmian, bo mogą otworzyć nowe możliwości. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować jednak równowagę w finansach.

Waga (23.09 - 22.10)

Optymizm pomoże pokonać przeszkody. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że niespodziewanie może pojawić się dobra wiadomość...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie oczekiwane rezultaty. Horoskop dzienny podpowiada, by wieczorem znaleźć czas na relaks i odpoczynek.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Kreatywność będzie Twoim największym atutem. Horoskop na dziś sugeruje, by podzielić się pomysłami z innymi. Dobrze na tym wyjdzie. Koziorożec (22.12 - 19.01) Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o swoje samopoczucie i unikać nadmiernego pośpiechu.

AGRO

strefa

Anestezjolog z pasją sieje i żniwuje

- Więcej czasu
spędzam w szpitalach
niż w gospodarstwie,
ale udaje mi się
wszystko pogodzić
- mówi Robert Parszuta
z Mąkowskiej

Str. 18-19

EKOSCHEMATY
PORADY
dla rolników
Str. 32, 34 i 36



Str. 8 i 10

WYWIAD: Z Wiktorem
Szmulewiczem, prezesem
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Str. 28-29

WIZYTA W GOSPODARSTWIE:
Odwiedziliśmy Kozią Dolinę
w Ojrzeńsku koło Łabiszyna

Str. 50

SADOWNICTWO: Po przymrozkach
sądownicy - z Wielkopolski oraz
z Kujaw i Pomorza - liczą straty

PARTNER WYDANIA

INTER - VAX
ŻNIN

INTER - VAX ŻNIN

35 lat
1990-2025

**SIEDZIBA GŁÓWNA
UL. DWORCOWA 29**

88-400 ŻNIN

SPRZEDAŻ CIĄGNIKÓW I MASZYN

TEL. 606 407 352

SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

TEL. 798 806 204 (możliwość wysyłki)



SPRZEDAŻ / SERWIS / FINANSOWANIE

Wysokość podnoszenia
- od 4 do 40 m.
Ładowność
- od 2t do 23 t ładunku

DIECI



od 61 KM do 313 KM

MCCORMICK



SOILS



od 16 KM do 90 KM

LOVOL



od 25 KM do 130 KM

Zetor



od 90 KM do 170 KM

SZEROKA OFERTA OSPRZĘTU DO WSZYSTKICH CIĄGNIKÓW!

MASZYNY ROLNICZE

☎ 606 407 352

SaMASZ



UNIA



AgroTom
PRODUKTOR MASZYN ROLNICZYCH



MASCHIO
GASPARDO



METAL-FACH



NAWIGACJE ROLNICZE

FJDynamics



☎ 607 528 379

CZĘŚCI ZAMIENNE

Możliwość wysyłki
798 806 204



- CIĄGNIKÓW
- MASZYN ROLNICZYCH
- ŁADOWAREK
- MASZYN BUDOWLANYCH
- URZĄDZEŃ OGRODNICZYCH

SZEROKA OFERTA NA MIEJSCU

Dostępność większości
części w ciągu 24 godzin.

SIATKI / SZNURKI / FOLIE



ODDZIAŁY

SERWIS

- CIĄGNIKÓW
- MASZYN ROLNICZYCH

☎ 519 672 464 / 784 017 985

KÄRCHER

MYJKI / SZOROWARKI
ROBOTY KOSZĄCE
AKCESORIA / SERWIS



SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE

ul. Kościuszki 15,
tel. kom. 601 900 523
tel. kom. 798 806 219

HUTA

ul. Poznańska 15
64-708 Huta
tel. kom.: 572 352 722

WAŁCZ

ul. Bydgoska 74
78-600 Wałcz
tel. kom.: 661 011 209

FLANTROWO 1

88-430 Janowiec Wlkp.
tel. kom.: 783 296 780
tel. kom.: 798 806 234

BARCIN

ul. Kasztanowa 4
88-190 Barcin
tel. kom.: 511 457 109

8 i 10

Nie można robić z rolnika niewolnika!

Rozmowa z Wiktorem Szmulewiczem, prezesem Krajowej Rady Izby Rolniczych

12 i 14

Sucha i zimna wiosna namieszały na polach

18-19

Z sali operacyjnej do gospodarstwa

Z wizytą u Roberta Parszuty w Mąkowarsku

20

Bio Reaction Minikowo

W kaloszach i w krawacie

22

Hity z tegorocznego naboru wniosków

To „Rolnictwo węglowe” i „Dobrostan zwierząt”

24

Ze spirali długów trudno rolnikom wyjść na prostą

26

Ziemia rolna droga jak złoto

Drożyna w Wielkopolsce i w Kujawsko-Pomorskiem

30

W pow. świeckim ktoś wytruł pszczoły

Inspekcja wskaże winnego

32, 34 i 36

Ekoschematy. Porady

Odpowiedzi na pyt. rolników

38

Górny w chińskiej fabryce

Rozmowa o rynku ciągników

44

Informacje w skrócie

46-47

W branży mleczarskiej dzieje się coś niedobrego

50

Przymrozki zjadły owoce

52

Hejtowany jak rolnik

FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

40

Piękny jubileusz w Kowrozie

Państwo Doligalscy świętowali 25-lecie Zakładu Produkcji Rolnej w gminie Łysomice



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

28-29

W Koziej Dolinie

W gospodarstwie w Ojrzanowie, koło Łabiszyna, żyją szczęśliwe kozy. Zwierzęta odwiedzają się gospodarzowi mlekiem, z którego powstają m.in. sery



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

42

Agro-Tech w Minikowie

To największe targi w północnej części kraju. Warto tutaj być 4 lub 5 lipca

AGRO SHOW

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA ROLNICZA 27 EDYCJA

18–20

września 2026

Wystawa czynna:

godz. 9 - 17

WSTĘP PŁATNY



Bednary

k. Poznania

gmina Pobiedziska



ORGANIZATOR

www.agroshow.pl



POLSKA IZBA GOSPODARCZA
MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH

PATRONAT HONOROWY



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sławomir Krzyszkowski

DWUZAWODOWCY PRZEKŁADAJĄ PIENIĄDZE Z KIESZENI DO KIESZENI

Poznajcie Pana Roberta (str. 18-19). To nietypowy dwuzawodowiec, ponieważ pracuje nie tylko w rodzinnym gospodarstwie, ale i w szpitalach. Jest anestezjologiem. Żartuje, że co zarobi jako lekarz, może zainwestować w gospodarstwie. Świetnie godzi wszystkie obowiązki. Przyznaje, że więcej czasu spędza w salach operacyjnych, ale to nie znaczy, że nie ma go dla gospodarstwa.

Wielu rolników decyduje się na pracę poza gospodarstwem nie ze względu na pasję, ale na ekonomiczną konieczność.

Pan Mariusz z Wielkopolski długo bił się z myślami, czy raz na zawsze pozbyć się ojcowizny i pójść do pracy w mieście. - Mogłbym mieć tak: osiem godzin w robocie, czapka na głowę i wolne - przyznał. - Mam za małe gospodarstwo, by z niego utrzymać rodzinę, pojawiły się problemy finansowe, więc musiałem podjąć męską decyzję.

Decyzja już zapadła. Pan Mariusz wciąż jest rolnikiem, bo za bardzo jest przywiązany do ojcowizny. Wszak to dorobek kilku pokoleń. Jego żona miała nadzieję, że dzięki nowej pracy męża (na etacie) będzie ich stać na więcej niż dotychczas. I jest to prawda, ale częściowo. Stać ich na wymianę części w starym ciągniku, niebawem naprawią dach nad budynkiem w którym magazynują zboże... - Żona mówi, że przekładam pieniądze z kieszeni do kieszeni - przyznaje z uśmiechem. - Ale przynajmniej mam z czego brać.

Znam wielu dwuzawodowców wśród gospodarzy, szczególnie tych, którzy mają mało gruntów. Jest taka prawidłowość - im więcej zawirowań w rolnictwie, im bardziej brakuje gospodarzom stabilizacji, tym szybciej powiększa się grupa dwuzawodowców.

Tworzą finansową poduszkę dla swoich rodzin, ale gospodarstw nie porzucają. Ci, którzy nie dają rady pogodzić pracy w gospodarstwie i poza nim, dzierżawią grunty np. sąsiadom. Zapewne wielu z nich kiedyś je sprzeda, ale na razie czują się nadal rolnikami związanymi z ojcowizną.

Niektórzy łudzą się, że kiedyś jeszcze karta się odwróci i będą mogli poświęcić się wyłącznie pracy na roli. Przecież to kochają. Bardziej ich kręci zapach ziemi po deszczu, niż wyszukane perfumy.

Też chciałabym w to wierzyć, ale zdaję sobie sprawę, że wielu dwuzawodowców zmierza drogą w jednym kierunku. Jednak nawet wówczas, gdy będą musieli sprzedać ostatni skrawek ojcowizny, to i tak - do końca życia - pozostaną rolnikami. W sercu.



Lucyna Talaśka-Klich
Redaktor prowadząca

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45
02-672 Warszawa
tel.: 22 201 41 00
faks: 22 201 41 10

REDAKCJA: ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel.: 52 32 63 100
(z dopiskiem Strefa AGRO) e-mail: strefaagro@polskapress.pl

REDAKTOR NACZELNA: **Alicja Polewska**

REDAKTOR PROWADZĄCA: **Lucyna Talaśka-Klich**

PREZES MAKROREGIONÓW KUJAWSKO-POMORSKIEGO I WIELKOPOLSKIEGO: **Marek Ciesielski**

REKLAMA: **Joanna Nagrodzka**, Bydgoszcz, tel.: 605 651 968, joanna.nagrodzka@polskapress.pl

PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński**

GRAFIK PROWADZĄCY: **Jerzy Chamier-Gliszczyński**



Strefa AGRO KUJAWSKO-POMORSKA/WIELKOPOLSKA Magazyn bezpłatny kolportowany z dziennikiem „Gazetą Pomorską” i „Głosem Wielkopolskim”

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruki i wykorzystywanie w jakiegokolwiek innej formie bez pisemnej zgody wydawcy zabronione.

Druk: MAXMEDIA DEVELOP Sp. z o.o., ul. Chelmska 10, 85-459 Bydgoszcz

Reklamy na stronach: 2, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 16-17, 21, 23, 25, 27, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 48-49, 51, 53, 54, 55, 56

(Materiały oddano do druku 22.06.2026 r.)

ZDJĘCIE NA OKŁADCE: LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Muussisz zakiszać!

polmass
40 lat

Najlepiej z
polmass



TRAWY



LUCERNA



KUKURYDZA



Dodatki do zakiszania to oczywiste korzyści!

- ✓ Mniejsza podatność kiszonki na wtórną fermentację i zagrzewanie.
- ✓ Ograniczenie drożdży i pleśni.
- ✓ Tańsze białko i energia w dawce pokarmowej.
- ✓ Stabilność podczas wybierania z silosu i na stole paszowym.
- ✓ Mniej chorób metabolicznych wśród krów.

www.polmass.eu

Więcej o zakiszaniu
na kanale YouTube:



Zoom na chów
i hodowlę

Wiktor Szmulewicz NIE MOŻNA ROBIĆ Z ROLNIKA NIEWOLNIKA! DZIŚ JUŻ NIE MUSI PRACOWAĆ ZA KROMKĘ CHLEBA

Z **Wiktorem Szmulewiczem**, prezesem Krajowej Rady Izb Rolniczych o problemach gospodarzy z Wielkopolski, Kujaw i Pomorza, rozmawia **Lucyna Talaśka-Klich**

W Wielkopolsce, która może się pochwalić świetnym rolnictwem, prężnie działającymi gospodarstwami, są powiaty, w których rolnicy popełniają najwięcej samobójstw w kraju. Czy to nie jest dziwne? Zdawać by się mogło, że najwięcej problemów mają ci biedni, ledwo wiążący koniec z końcem.

WSz: Rolnictwo w Wielkopolsce zawsze było mocne, dobra kultura rolna stała na wysokim poziomie. Tak było nawet w czasie zaborów. Z drugiej strony, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, gospodarstwa w innych regionach naszego kraju, na przykład na ścianie wschodniej, szybko zaczęły nadrabiać zaległości. Na Podlasiu bardzo rozwinęła się produkcja mleka i generalnie produkcja zwierzęca, by wykorzystać lokalny potencjał. Mniejsze gospodarstwa zainwestowały w ogrodnictwo, warzywnictwo, no i dzisiaj są znacznie silniejsze. Zatem biedne regiony lepiej wykorzystały pomoc unijną. Te bogatsze – takie jak Wielkopolska – później sięgnęły po unijne dotacje. A ci, którzy później zainwestowali, w tych trudnych czasach mogą mieć kłopoty finansowe.

W gospodarstwach zajmujących się produkcją trzody chlewnej kłopoty finansowe często wiążą się z afrykańskim pomorem świń (ASF). Kto „wpadł” do strefy z ograniczeniami może mieć kłopoty.

WSz: Wiele gospodarstw trzodziarskich przeżywa teraz ogromny kryzys. Wiąże się to z ASF-em, rozbuchanymi i najczęściej niskimi cenami za żywca,



Wiktor Szmulewicz jest stałym gościem Forum Rolniczego „Gazety Pomorskiej”. Chętnie bierze udział w debatach

brakiem opłacalności produkcji, tym, że na podmioty skupowe działają na zmonopolizowanym rynku. To samo dotyczy przetwórstwa mięsa – tu o wszystkim decyduje kilku największych graczy.

W Wielkopolsce rozwój gospodarstw ogranicza także głód ziemi. Nie dość, że jej brakuje, to jeszcze ceny na rynku są bardzo wysokie. Nawet najwyższe w kraju!

WSz: To też może być powodem frustracji rolników. Poza tym dużym problemem – również w Wielkopolsce, gdzie jest sporo gospodarstw zajmują-

cych się produkcją zwierzęcą – jest brak następców.

Z czego to wynika? Przecież często ten problem dotyczy najlepszych gospodarstw specjalizujących się w produkcji mleka.

WSz: Świat się zmienił i młodzi ludzie chcą żyć inaczej – tak jak ich rówieśnicy z miasta. Nie chcą być przywiązani do gospodarstwa. A nawet w najlepiej wyposażonym, zrobotyzowanym gospodarstwie człowiek jest potrzebny. Przecież zwierzęta mogą się rozchorować, są porody... Taka jest uciążliwość tej produkcji.

XXX KUJAWSKO-POMORSKIE **DNI POLA** MINIKOWO 2026

4-5 lipca



- Ponad 15 ha demonstracji, prezentacji i pokazów.
- Blisko 500 obiektów demonstracyjnych, w tym:
 - systemy ochrony i nawożenia w różnych gatunkach roślin,
 - systemy wspomagania decyzji, rolnictwo precyzyjne,
 - systemy nawadniania,
 - rośliny zielarskie.
- Prezentacja pełnego potencjału odmian roślin uprawnych.
- Praktyczny przegląd ofert firm obsługujących rolnictwo na poletkach.
- Innowacje techniczne, technologiczne i organizacyjne.
- Biologizacja rolnictwa.
- Prezentacje jednostek naukowych.
- Uprawy prowadzone w systemie ekologicznym.
- Zajęcia warsztatowe w trakcie wydarzenia.
- Porady ekspertów branżowych.

ORGANIZATORZY



KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie



POLITECHNIKA
BYDGOSKA
im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich

SPONSOR GENERALNY



PARTNER



ORLEN
OIL

GLÓWNY SPONSOR BRANŻOWY



Timac AGRO

13⁰⁰ (sobota i niedziela) **POKAZY ZIELONKOWE**



www.dnipola.kpodr.pl

W ramach wydarzenia:

– 5 lipca – **DZIEŃ POLA**

w Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian
w Chrząstowie (COBORU).

► No i jak w takiej sytuacji wyjechać na wakacje?

WSz: Z rolnika nie można robić niewolnika. To już nie te czasy, że będzie pracował za kromkę chleba i będzie uwiązany do gospodarstwa! Też ma prawo do odpoczynku na wakacjach, do wyjazdu na wesele czy chrzciny. W Europie Zachodniej od dawna można wynajmując zastępcę rolnika, który w określonym czasie przejmie codzienne obowiązki gospodarza, w Polsce dopiero ta usługa wchodzi.

Wiele jest jeszcze do zrobienia, żeby zachęcić młodych ludzi do przejmowania gospodarstw. Pierwsza sprawa - musi być opłacalność produkcji i wiadomy rynek zbytu. A jeśli będzie opłacalność, to rolnika będzie stać na zatrudnienie pracowników. To bardzo ważna sprawa zwłaszcza w przypadku trzody chlewnej i drobiu.

Żeby przekonać młodych rolników do produkcji zwierzęcej zwiększono wielkość premii do 300 tys. zł dotacji, jeśli zdecydują się na taką produkcję. Czy to pomoże w wymianie pokoleniowej?

WSz: Raczej w niewielkim stopniu. Dobrze, że takie wsparcie jest, ale bardziej przyda się zmiana nastawienia społeczeństwa do produkcji zwierzęcej.

Problemem jest nagonka na tych, którzy produkują mięso, mleko czy jaja. A skąd weźmiemy nawozy naturalne, jeśli zabraknie produkcji zwierzęcej? Oczywiście warto stawiać na zrównoważone rolnictwo i poprawę dobrostanu zwierząt, nie na wielki chów przemysłowy. Wszystkim zwierzętom powinno się zapewnić godziwe warunki. Także kurom z chowu klatkowego.

A propos chowu klatkowego. Jedna z sieci handlowych wróciła do jajek „z trójką” tłumacząc to problemami z dostępnością tego towaru z powodu chorób wirusowych dziesiątkujących także stada niosek.

WSz: Konsumenci muszą mieć dostęp do jajek na sklepowych półkach, nie może zabraknąć tego towaru. Jednak muszą być dokładnie poinformowani co kupują. Jeśli zdecydują się na jajka „z trójką”, to ich wybór. Nie można jednak się łudzić, że chów klatkowy będzie funkcjonował zawsze, bo świat jest nastawiony na to, żeby zwierzętom dawać coraz więcej przestrzeni, poprawiać ich dobrostan.

Chcę podkreślić, że nie mam nic przeciwko ekologii, ekologom, ale nie można zapominać o tym, że jedni chcą być wegetarianami, a inni wolą jeść mięso. Warto zauważyć, że kon-

wencjonalna żywność nie tylko jest, ale ona musi być dobra dla zdrowia konsumentów.

Często problem tkwi w różnym postrzeganiu świata, ale trzeba uszanować poglądy innych.

Wracając do problemów - zarówno w Wielkopolsce, jak i w Kujawsko-Pomorskiem coraz bardziej brakuje wody w rolnictwie. Mówi się nawet o stepowieniu Kujaw.

WSz: To jest ogromny i narastający problem. Południowe kraje Europy zatrzymują nawet ponad 50% wody, a my zatrzymujemy tylko 7%!

Za to lubimy nawadniać, deszczować uprawy. Nawet w samo południe na rozpalone upałem pola spada woda deszczowni, która szybko zamienia się w parę. Nawet uprawy zbóż są deszczowane. Czy to ma sens?

WSz: Nawadnianie zbóż jest zbyt kosztowne. Przy obecnej opłacalności tej produkcji, to nie ma sensu.

Biorąc pod uwagę fakt, że wody generalnie zaczyna brakować, to deszczowanie zbóż jest raczej dwuznaczne moralnie.

WSz: W tym przypadku chodzi przede wszystkim nie o nawadnianie upraw wodą z wodociągu, ale o korzystanie z zatrzymywanej wody opadowej, podnoszenia poziomu wód np. w rowach melioracyjnych przy pomocy zastawek, spiętrzaniu jej. Można to robić szczególnie w tych okresach, gdy opadów jest więcej, czyli np. jesienią albo zimą.

W Kujawsko-Pomorskiem bardzo rośnie rozwinięta jest produkcja warzyw a w tej branży nawadnianie to konieczność.

WSz: Szczególnie na słabszych glebach nawadnianie w produkcji warzyw jest koniecznością.

A przecież musimy zadbać o bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Dlatego tak ważne jest zatrzymywanie wód opadowych. Brak odpowiedniej gospodarki wodnej powoduje, że rentowność gospodarstwa spada. Nie można tego problemu lekceważyć!



FOT. LUCYNA TALĄSKA-KŁICH

Nawadnianie niektórych upraw stało się koniecznością. Dotyczy to m.in. produkcji warzyw na Kujawach



SUBSTRAT POLSKA



TWÓJ PRODUCENT
PODŁOŻA DO PRODUKCJI PIECZAREK



CNC SUBSTRAT POLSKA

Tarnowo 1,
(dawny Holpol Compost)
64-611 Gościejewo



CNC SUBSTRAT POLSKA

Spytkówki, ul. Prosta 4,
64-000 Kościan



www.cncpolska.com.pl



67 268 42 00

Sucha i zimna wiosna namieszała na wielu polach w Wielkopolsce i na Pałukach

Rośliny uprawne nadrabiają zaległości. Korzystają z deszczu i powrotu cieplejszej aury. Jednak niektóre plony i tak będą okrojone. Warzywa radzą sobie całkiem dobrze, ucierpiały m.in. rzepak, pszenica i kukurydza.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**



Tomasz Leszczyński z Wielkopolski specjalizuje się w produkcji nasion warzyw

Największym problemem nie były tym razem majo-we przymrozki, ale wcześniejsze długotrwałe chłody i susza - powiedział Tomasz Leszczyński, który gospodaruje w miejscowości Łązek, koło Kłodawy (woj. wielkopolskie). Specjalizuje się w produkcji nasion warzyw.

Uprawia także zboża i rzepak. - Pszenica miała szansę zregenerować się po zimie, ale rzepak źle wygląda - mówi gospodarz z Wielkopolski.

Sucha i bardzo chłodna wiosna utrudniała wykonywanie zabiegów, rolnikom trudno było wstrzelić się w okienko pogodowe. Właśnie z tego powodu pan Tomasz nie mógł w odpowiednim czasie wykonać zabiegu w rzepaku, gdy zauważył pierwsze naloty chowaczy na tę uprawę.

Z użyciem herbicydów w warzywach bywało różnie. Na przykład z zabiegami w uprawie bobu nie było problemów. - Ale w ogórkach herbicydy dogłębowe nie zadziałały - dodał Tomasz Leszczyński.

Wiele zależało od odmiany i terminu siewu, ale generalnie warzywa na jego polach są w dobrej kondycji. Szczególnie bób prezentuje się bardzo dobrze.

CHWASTY W KUKURYDZY

- Na naszych polach wiosną przede wszystkim brakowało deszczu - stwierdził Henryk Kiełkowski, rolnik z miejscowości Nowopole, pow. lipnowski w Kujawsko-Pomorskiem. - Od początku czerwca do połowy tego miesiąca spadło u nas ok. 40 mm deszczu i to cieszy, ale synoptycy zapowiadają falę upałów i to nie są dobre informacje.

Pan Henryk dodał, że z powodu niedoborów wody w glebie pojawiły się problemy z zachwaszczeniem w kukurydzy, bo w czasie wykonywania zabiegów było za sucho: - Z tego powodu wielu rolników poprawiało zabiegi.

- Z powodu zimnej i suchej wiosny wschody warzyw były tragiczne - tak 17 czerwca ocenił Ryszard Błaszkievicz, gospodarz z Rakowa (koło Rypina). - Ostatnie deszcze nieco zminimalizowały straty.

Straty będą dotyczyły także zbóż i rzepaku. - Na razie trudno określić ile one wyniosą, ale plony na pewno będą niższe - dodał rolnik z Rakowa, który gospodaruje na gruntach dobrych klas. Podkreślił, że na piaszczystych glebach będą one zapewne wyższe, bo



MAR-POL

Marcin Zbigniew Ochoński
Cetki 5, 87-500 Rypin

**Koszenie, transport,
skup, suszenie KUKURYDZY**

RYPIN

☎ **608 373 141**

Sprzedaż kruszywa drogowego

RYPIN, BYDGOSZCZ, TORUŃ, WŁOCŁAWEK,
BRODNICA, GOLUB-DOBRZYŃ

☎ **697 968 826**

» gruz betonowy 0-63

» kruszywa granitowe

0-31,5, 0-63, 4-31,5, 31,5-63

» transport kruszywa: kołowy, kolejowy

» kamień granitowy ozdobny, kora kamienna

» piasek, ziemia

 **Agromex**
Krystochowicz

OBNIŻAMY CENY do -15%
TANIEJ NIŻ W 2025

**OŚ SKRĘTNA
GRATIS**

**PLANDEKA
GRATIS**



tel. 884 660 686

Kurzętnik ul. Sienkiewicza 15

www.agromex-az.pl

zadbaj o rośliny i glebę



- Wysoka efektywność odżywiania
- Nieuwstępniający się fosfor Top-Phos
- Stymulujący życie glebowe Mezocalc
- Budujący korzenie kompleks Physio Pro
- Wsparcie odżywiania dzięki symbiozie zbóż z grzybami mikoryzowymi
- Pewne plony na każdym polu



Timac AGRO



NAWOŻENIE
I BIOSYTMULACJA

pl.timacagro.com

► uprawy bardziej ucierpiały z powodu niedoboru wody. Wszak susza tej wiosny wróciła.

INSTYTUT POTWIERDZIŁ WYSTĄPIENIE SUSZY

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa - PIB w Puławach zajmujący się monitoringiem suszy rolniczej, podał po opublikowaniu trzeciego raportu (dotyczącego okresu od 11 kwietnia do 10 czerwca 2026 r.), że największy procentowy udział gmin w których stwierdzono zagrożenie suszą zbóż jarych odnotowano w województwie kujawsko-pomorskim (100% gmin). W woj. wielkopolskim udział wyniósł 73,01 proc. (165 - liczba gmin zagrożonych suszą w tej uprawie).

W przypadku zbóż ozimych zagrożenie suszą IUNG stwierdził we wszystkich kujawsko-pomorskich gminach, zaś w woj. wielkopolskim było to 65,93 proc. (149 gmin).

Poza tym aż w 112 kujawsko-pomorskich gminach (co stanowi 77,78 proc.) oraz w 74 wielkopolskich gminach (32,74 proc.) zagrożenie suszą dotyczyło krzewów owocowych.

Także plantacje truskawek ucierpiały z powodu suszy we wszystkich gminach woj. kujawsko-pomorskiego i w większości tych na terenie woj. wielkopolskiego (128 gmin, 56,64 proc.).

Agrometeorolog IUNG-u komentuje: „(...)W pierwszej dekadzie czerwca na przeważającym obszarze kraju sumy opadów mieściły się w przedziale od 10 do 30 mm. Najniższa suma opadu atmosferycznego odnotowana została w centralnej części województwa kujawsko-pomorskiego oraz w południowo-wschodniej części województwa lu-



Na polach pana Tomasza bób prezentował się bardzo dobrze



Zboża na polach w pow. toruńskim odczuły skutki suszy

belskiego, gdzie wartości te wynosiły od 2 do 4,5 mm. W analizowanym okresie maksymalna dekadowa suma opadu dekadowego zanotowanego na stacjach meteorologicznych SMSR osiągnęła wartość 62 mm. Średnia temperatura powietrza w pierwszej dekadzie czerwca kształtowała się w przedziale od 14,9°C do 18,5°C. Najchłodniej poza obszarami górskimi było na północy kraju, gdzie wartości średniej temperatury mieściły się w przedziale od około 15°C do 16,5°C. (...)”

Takie warunki pogodowe wpłynęły m.in. na zboża ozime, rzepak i kukurydzę. Na wielu polach, szczególnie w woj. kujawsko-pomorskim, rośliny te jeszcze w połowie czerwca były bardzo niskie. A niektóre zboża, które ucierpiały z powodu zimna i suszy, mają bardzo małe kłosa. Mogą wydać mniej ziarna, w dodatku znacznie drobniejszego.

Adam Piszczek, główny specjalista ds. roślin oleistych, techniki rolniczej

i bhp z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego: - W niektórych powiatach (np. w nakielskim, bydgoskim, żnińskim) mroźna i beśniewna zima zniszczyła bardzo dużo rzepaku. Niektórzy rolnicy zlikwidowali nawet 80-90 proc. tych upraw. Oczywiście istotne były także cechy odmianowe, ale wiele złego zrobiła również susza hydrologiczna. Z tego powodu podanie nawozów azotowych było często opóźnione i to też miało duży wpływ na te uprawy.

Doradca podkreśla jednak, że w niektórych częściach regionu nie było takich strat. - Właśnie przejeżdżam przez powiaty wąbrzeski oraz brodnicki i aż zatrzymałem się przy plantacjach rzepaku. Tutaj te uprawy są piękne. Aż „oko się cieszy”.

Niestety w wielu częściach woj. kujawsko-pomorskiego i Wielkopolski rzepak może wydać plon gorszy niż w poprzednich latach.



Tak wyglądała kukurydza w gm. Łysomice w połowie czerwca



Piękna sałata na polach w Kłodawie



Cebula na polach pana Tomasza też jest w dobrej kondycji

Anwil zaprasza na Dni Pola w Minikowie



Innowacje, wiodące odmiany roślin, pokazy maszyn i ekspercka wiedza – to wszystko czeka nas w pierwszy weekend lipca w ramach kolejnej edycji Kujawsko-Pomorskich Dni Pola w Minikowie. A to nie jedyne branżowe wydarzenie w tym czasie!

Dni Pola organizowane są od 2020 roku z inicjatywy Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Politechniki Bydgoskiej, Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Chrzastowie oraz Polskiej Izby Nasionnej. Wydarzenie to powstało z chęcią prezentacji w jednym miejscu bogatej oferty firm zaopatrujących polskie rolnictwo w środki do produkcji polowej.

Kujawsko-Pomorskie Dni Pola odbędą się w tym roku w dniach 4-5 lipca. Nadchodząca edycja to aż 12 hektarów powierzchni wystawienniczej, na której zaprezentowanych zostanie około 500 odmian roślin uprawnych. W programie znajdują się też prezentacje nowoczesnych systemów nawadniania, uprawy pasowej czy zarządzania ryzykiem chorób, widowiskowe prezentacje sprzętu zielonkowe-

go w akcji, prezentacja najlepszych okazów bydła, owiec i kóz, połączona z wyborem czempionów, a także panele dyskusyjne z udziałem przedstawicieli instytucji naukowych, ministerstwa i kluczowych firm.

Warto dodać, że w tym samym terminie w Minikowie odbędą się też Międzynarodowe Targi Rolno-Przemysłowe AGRO-TECH, jedno z najważniejszych wydarzeń branży rolniczej w Polsce. Nie zabraknie więc też nowoczesnych technologii, maszyn, środków produkcji oraz rozwiązań wspierających rozwój nowoczesnego gospodarstwa. Wstęp na oba wydarzenia jest bezpłatny.

Dni Pola zostały objęte patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wojewody Kujawsko-Pomorskiego oraz Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Generalnym sponsorem wydarzenia jest Anwil S.A. Grupa ORLEN, jedno z największych i najbardziej nowoczesnych przedsiębiorstw chemicznych w Polsce. Od ponad pół wieku spółka jest jednym z największych pracodawców w regionie kujawsko-pomorskim i jednym z najważniejszych producentów nawozów w całym kraju.



Więcej informacji na www.dnipola.kpodr.pl.



Gór - Masz
MASZyny ROLNICZE
Kamil Górczyński

**UŻYWANE
MASZyny
ROLNICZE**
sprowadzone ze Skandynawii

FHU GÓR-MASZ
Kamil Górczyński

Wola 47a, 87-620 Kikół
Tel. 697 017 148

GÓR-MASZ maszyny rolnicze

eprasa.pl 65



HA-DWA-O
Profesjonalne systemy
nawadniania i nawożenia

**NAWADNIANIE PÓL, SADÓW, SZKLARNI
I OGRODÓW**

www.profesjonalne-nawadnianie.pl

- Artykuły do nawadniania
- Filtry, pompy
- Mieszalniki do nawozów
- Zbiorniki
- Folie i tkaniny
- Artykuły ogrodnicze
- Systemy odwadniające



731 255 500
575 579 000



/HaDwaONawadnianie

Os. Porzeczkowe 3, 62-200 Piekary



Trzeci kwartał 2026 roku niesie kolejne nabory wniosków mające na celu wsparcie polskiego rolnictwa – informuje Piotr Skiczak, Dyrektor Oddziału Regionalnego ARiMR w Toruniu. Premie dla młodych rolników, wsparcie inwestycji leśnych lub zadrzewieniowych czy wsparcie dla KGW to tylko część zaplanowanych w harmonogramie na bieżący rok naborów realizowanych przez ARiMR.

POMOC DLA KGW NA REALIZACJĘ CELÓW STATUTOWYCH

Koła Gospodyń Wiejskich mogą składać wnioski o przyznanie pomocy finansowej na realizację zadań statutowych określonych w ustawie. Nabór wniosków trwa do 30 września 2026 roku, ale nie dłużej niż do wyczerpania środków przeznaczonych na realizację ww. programu. Co ważne, od roku 2026 nabór wniosków odbywa się wyłącznie w formie elektronicznej poprzez formularz wniosku opublikowany na stronie Agencji, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).

Wniosek o przyznanie pomocy finansowej dla KGW może być złożony przez koło, które:

- zostało wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich,
- posiada numer identyfikacyjny, o którym mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności, tzw. nr EP.

Pomoc jest przyznawana, jeżeli koło gospodyń wiejskich zobowiąże się do:

- wykorzystania pomocy na realizację zadań;
- rozliczenia pomocy przez przedłożenie sprawozdania z wydatkowania pomocy w terminie do dnia 31 stycznia 2027 r.;
- zwrotu pomocy – w przypadku jej niewykorzystania, wykorzystania niezgodnie z przeznaczeniem, pobrania nienależnie lub w nadmiernej wysokości, niewykorzystania pomocy w terminie do 31 grudnia 2026 r. lub niewykonania zobowiązania w zakresie rozliczenia pomocy przez przedłożenie sprawozdania z wydatkowania pomocy w terminie do dnia 31 stycznia 2027 r.;
- przechowywania dokumentów księgowych i innych dokumentów, potwierdzających prawidłowe wydatkowanie pomocy w terminie do końca roku kalendarzowego następującego po roku, w którym koło gospodyń wiejskich rozliczyło pomoc za dany rok, a w przypadkach wymagających wyja-

śnienia – także ich udostępniania na żądanie kierownika biura powiatowego ARiMR, właściwego ze względu na siedzibę koła.

Wsparcie uzależnione od liczby członków KGW (ustalonej na dzień złożenia wniosku) i wynosi: 8000 zł – dla kół, które tworzy nie więcej niż 30 osób, 9000 zł – w przypadku organizacji liczących od 31 do 75 członków, 10000 zł – jeśli w skład KGW wchodzi ponad 75 osób.

Cele, na jakie koła gospodyń wiejskich mogą przeznaczyć przyznaną pomoc finansową, określa art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 9 listopada 2018 r. o kołach gospodyń wiejskich. Zgodnie z którą KGW może wydatkować pomoc na realizację zadań związanych z:

1. działalnością społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną w środowiskach wiejskich;
2. działalnością na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich;
3. rozwojem przedsiębiorczości kobiet;
4. inicjowaniem i prowadzeniem działań na rzecz poprawy warunków życia i pracy kobiet na wsi;
5. upowszechnianiem i rozwijaniem form współdziałania, gospodarowania i racjonalnych metod prowadzenia gospodarstw domowych;
6. reprezentacją interesów środowiska kobiet wiejskich wobec organów administracji publicznej;
7. rozwojem kultury ludowej, w tym w szczególności kultury lokalnej i regionalnej.

Należy pamiętać, że wydatki poczynione przez KGW muszą być ściśle powiązane z realizacją celów wynikających z ustawy o KGW, a realizacja celów dotyczących całego środowiska lub społeczności wiejskiej, powinna przynosić korzyść mieszkańcom wsi, a nie tylko KGW.

NABÓR NA INWESTYCJE LEŚNE LUB ZADRZEWIENIOWE

Od 1 czerwca 2026 r. można ubiegać się o środki unijne na: zalesianie gruntów rolnych, tworzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie systemów rolno-leśnych i zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych. Nabór potrwa do 31 lipca 2026 r. Wszystkie interwencje są realizowane w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmuje wnioski wyłącznie za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus.

Dofinansowanie w ramach inwestycji leśnych

lub zadrzewieniowych z PS WPR 2023-2027 może być przyznane rocznie maksymalnie do 40 ha w ramach danej interwencji. Wsparcie może być udzielone do gruntów stanowiących własność lub współwłasność wnioskodawcy albo własność jego małżonka, natomiast w przypadku zwiększania bioróżnorodności lasów prywatnych wsparciem objęte są także grunty wchodzące w skład wspólnoty gruntowej zarządzanej przez spółkę.

Co istotne, o pomoc na te inwestycje nie mogą starać się jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej reprezentujące Skarb Państwa, które zajmują się zarządzaniem mieniem.

Jeden formularz umożliwia ubieganie się o wsparcie na:

- wykonanie zalesienia oraz jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach objętych jednym planem zalesienia;
- utworzenie zadrzewienia i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach tworzących zwarty obszar powiązany gospodarczo lub przyrodniczo;
- założenie systemu rolno-leśnego i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach tworzących zwarty obszar, na którym jest prowadzona działalność rolnicza;
- zwiększenie bioróżnorodności w lasach prywatnych.

MATERIAŁ SIEWNY

Jeszcze do 10 lipca 2026 r. rolnicy mogą ubiegać się o zwrot części kosztów zakupu materiału siewnego (kategorii elitarny lub kwalifikowany) w ramach pomocy de minimis. Wnioski o udzielenie pomocy należy składać za pośrednictwem formularza wniosku na stronie „Portal Rolnika”. Dopłatami objęty jest materiał siewny kategorii elitarny lub kwalifikowany lub ekologiczny materiał siewny kategorii elitarny lub kwalifikowany następujących gatunków roślin uprawnych:

- Zboża: jęczmień, owies (nagi, szorstki, zwyczajny), pszenica (twarda, zwyczajna, orkisz), pszenżyto, żyto;
- Rośliny strączkowe: bobik, groch siewny (odmiany roślin rolniczych), tulin (biały, wąskolistny, żółty), soja, wyka siewna;
- Ziemniak.

Minimalna powierzchnia działki, do której przysługuje pomoc, to 0,1 ha. W celu ustalenia kwoty wsparcia, należy deklarowaną we wniosku powierzchnię upraw pomnożyć przez stawkę dopłaty. W przypadku materiału siewnego konwencjonalnego wynosi ona 65 zł (zboża i mieszanki zbożowe lub pastewne), 115 zł

(rośliny strączkowe) lub 350 zł (ziemniaki). Natomiast jeśli chodzi o materiał siewny ekologiczny jest to 78 zł (zboża i mieszanki zbożowe lub pastewne), 138 zł (rośliny strączkowe) lub 420 zł (ziemniaki).

WSPARCIE DLA MŁODYCH ROLNIKÓW.

Od miesiąca trwa nabór w ramach interwencji I.11 Premie dla młodych rolników. Wnioski można składać do 30 lipca 2026 r. wyłącznie drogą elektroniczną za pomocą systemu teleinformatycznego Agencji, poprzez Platformę Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).

O pomoc mogą ubiegać się osoby, które:

- w dniu złożenia wniosku są pełnoletnie, lecz nie ukończyły 41 lat,
- prowadzą działalność rolniczą nie dłużej niż przez 24 miesiące albo nie rozpoczęły jeszcze prowadzenia działalności rolniczej,
- posiadają numer identyfikacyjny nadany w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności,
- posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe przydatne do prowadzenia działalności rolniczej w gospodarstwie jako kierujący albo zobowiązują się do ich uzupełnienia, z wyłączeniem stażu pracy, w okresie 3 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy i rozpoczną uzupełnianie kwalifikacji (wykształcenia) najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy,
- złożą biznesplan spełniający warunki określone w Regulaminie naboru wniosków.

Wsparcie ma formę płatności ryczałtowej. Standardowo to **200 tys. zł**, a w przypadku młodych gospodarzy zdecydowanych na prowadzenie produkcji zwierzęcej na poziomie co najmniej 50% wielkości ekonomicznej gospodarstwa od roku docelowego – **300 tys. zł**. Niezależnie od kwoty, wypłata realizowana jest w dwóch ratach. (I rata - 70%, II rata - 30%). Wniosek o płatność I raty Beneficjent składa w terminie 12 miesięcy od podpisania umowy, natomiast wniosek o płatność II raty składana jest w pierwszym kwartale po roku docelowym i nie później niż do 30 czerwca 2029 roku.

W ramach interwencji wspierane będą inwestycje w środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne zrealizowane od dnia złożenia wniosku o przyznanie pomocy.

Rozliczane będzie 70% kwoty pomocy, które należy przeznaczyć przede wszystkim na:

- inwestycje budowlane związane z budynkami lub budowlami wykorzystywanymi do produkcji rolniczej
- zakup nieruchomości rolnych;

- zakup stada podstawowego zwierząt gospodarskich;
- inwestycje w nasadzenia trwałe w sadach i na plantacjach wieloletnich;
- zakup nowych maszyn, urządzeń, wyposażenia, sprzętu, w tym sprzętu komputerowego, pojazdów, służących produkcji rolniczej
- zakup wartości niematerialnych i prawnych służących wsparciu produkcji rolniczej, o przewidywanym okresie ekonomicznej użyteczności dłuższym niż 1 rok (między innymi programy komputerowe).

W przypadku pomocy związanej z prowadzeniem produkcji zwierzęcej, biznesplan powinien uwzględniać inwestycje związane z podejmowaną lub prowadzoną produkcją zwierzęcą.

Należy pamiętać, że zarówno podatek VAT, zakup sprzętu używanego oraz przeznaczonego do przetwarzania produktów rolnych nie stanowią kosztów kwalifikowalnych. Ponadto nie można realizować zakupów od rodziców i rodzeństwa (swoich, jak i małżonka).

INTERWENCJE W SEKTORZE OWOCÓW I WARZYW

Organizacje producentów owoców i warzyw po raz kolejny mogą ubiegać się o dofinansowanie na realizację działań, które mają zapisane w swoich programach operacyjnych. Wsparcie będzie realizowane z budżetu PS WPR na lata 2023-2027.

O pomoc mogą ubiegać się organizacje producentów owoców i warzyw uznane przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR oraz zrzeszenia organizacji producentów owoców i warzyw posiadające status uznania nadany przez prezesa ARiMR.

Wsparcie można otrzymać na realizację działań zapisanych w programie operacyjnym w zakresie 6 interwencji:

- I.7.1 – Poprawa infrastruktury służącej do planowania i organizacji produkcji, dostosowania produkcji do popytu w odniesieniu do jakości i ilości, optymalizacji kosztów produkcji i zwrotu z inwestycji oraz stabilizacji cen producentów owoców i warzyw
- I.7.2 – Poprawa wyposażenia technicznego wykorzystywanego do koncentracji dostaw i umieszczania produktów na rynku owoców i warzyw
- I.7.3 – Działania informacyjne, promocyjne i marketingowe w odniesieniu do produktów, marek i znaków towarowych organizacji producentów owoców i warzyw
- I.7.4 – Wycofanie z rynku owoców i warzyw
- I.7.5 – Działania na rzecz ochrony środowiska oraz łagodzenia zmian klimatu

• I.7.6 – Badania i rozwój

Wsparcie przyznawane jest w formie dofinansowania przeznaczonego na realizację przedsięwzięć wpisanych przez organizację producentów/zrzeszenie organizacji producentów do programu operacyjnego, trwającego od 3 do 7 lat, zatwierdzonego przez dyrektora oddziału regionalnego ARiMR.

Wnioski o przyznanie wsparcia można składać do 27 lipca 2026 r. wyłącznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR.

WNIOSEK O WPIS DO EWIDENCJI PRODUCENTÓW TAKŻE ZA POŚREDNICTWEM PUE

Od 13 maja 2026 r. Agencja udostępniła możliwość składania wniosków o wpis do ewidencji producentów za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych. Dzięki nowej funkcjonalności zarówno nadanie numeru identyfikacyjnego, jak i aktualizacja dotychczasowych danych mogą zostać załatwione bez wychodzenia z domu.

Każdy producent, będący posiadaczem zwierząt lub zainteresowany uczestnictwem w niefinansowych, we współfinansowanych lub finansowanych ze środków Unii Europejskiej lub ze środków budżetowych mechanizmach administrowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa lub Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, jest zobowiązany do uzyskania numeru identyfikacyjnego oraz wpisu do krajowego systemu ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Wpis oraz nadanie numeru są czynnością łączną. Co do zasady, przed złożeniem wniosku o przyznanie płatności / pomocy lub zgłoszenia rejestracji siedziby stada, producent powinien być wpisany do ewidencji producentów oraz mieć już nadany numer identyfikacyjny. Obecnie wniosek o wpis do ewidencji producentów można złożyć za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych: <https://epue.arimr.gov.pl/>. Użytkownika poprowadzi inteligentny formularz, który pomoże wypełnić niezbędne pola. Pozwoli to na uniknięcie większości błędów formalnych przed wysyłką wniosku. Ponadto, decyzję w sprawie wpisu do ewidencji producentów również będzie można otrzymać za pośrednictwem PUE, bez konieczności oczekiwania na doręczenie jej pocztą. Jednocześnie wnioski o wpis do ewidencji producentów można składać także w formie papierowej, w biurach powiatowych ARiMR. Zatem osoby, które wolą tę tradycyjną drogę, mogą nadal z niej korzystać.

Robert Parszuta pracuje w sali operacyjnej i w rodzinnym gospodarstwie

Rolnictwo to jego pasja i rodzinna tradycja. Jest także lekarzem anestezjologiem. Żeby się z nim spotkać w gospodarstwie w Mąkowarsku trzeba się wpasować w napięty grafik, pomiędzy terminami dyżurów w szpitalach.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**



FOT. LUCYNA TALAŚKA-KLICH

Gospodarstwo w Mąkowarsku jest świetnie wyposażone. A nowoczesne ciągniki i maszyny towarzyszące Parszutowie kupili m.in. z wykorzystaniem unijnego wsparcia

Tak wygląda pszenżyto, jakby ktoś nie widział - mówi Robert Parszuta, który kieruje kombajnem zbożowym. To filmik zamieszczony w portalu społecznościowym. Widać, że prowadzenie kombajnu sprawia mu frajdę. Podnosi

heder, opuszcza go, na monitorze sprawdza czystość ziarna, napełnienie zbiornika. - Anestezjolog wszystko potrafi - żartuje. - Ha, kombajn! Pikuś.

Są też inne filmiki z gospodarstwa, np. siewy grochu lub rzepaku w uprawie pąsowej wielkim siewnikiem Mzuri.

A pomiędzy relacjami z gospodarstwa są zdjęcia z sal operacyjnych. Bo Robert Parszuta jest anestezjologiem pracującym w szpitalach: w wojskowym w Bydgoszczy i specjalistycznym w Grudziądzu.

ANESTEZJOLOG INWESTUJE W GOSPODARSTWO

Lekarz przyznaje, że więcej czasu spędza w salach operacyjnych, ale to nie znaczy, że nie ma go dla gospodarstwa. - Rzadko prowadzę maszyny rolnicze, chociaż bardzo to lubię - dodaje. - Przede wszystkim zajmuję się sprawami finansowymi gospodarstwa, wyszukiwaniem dotacji - dodaje.

Dlaczego stał się dwuzawodowcem? - Zawsze interesowałem się rolnictwem, lubiłem pracować w gospodarstwie, a że jestem jedynakiem musiałem przejąć pałeczkę i zrobiłem to chętnie - powiedział pan Robert. - Interesowała mnie także medycyna, więc zostałem lekarzem.

I z uśmiechem dodaje: - Dzięki temu to, co zarobię jako lekarz, mogę zainwestować w gospodarstwo.

Gospodarstwo, które z żoną Anną (skończyła rolnictwo na ATR, wcześniej studiowała także administrację i zarządzanie) przejęli od rodziców (Jolanty i Antoniego Parszutów) liczy prawie 300 ha.

Apoprzeczka była wysoko postawiona, bo gospodarstwo od dawna należało na najlepszych w regionie. Dowód? Antoni Parszuta zajął trzecie miejsce w plebiscycie „Gazety Pomorskiej” - Rolnik Roku 2014.

Jego syn - który wciąż chętnie korzysta z merytorycznej pomocy pana Antoniego - postawił na uprawę pasową. Strip-till sprawdza się w ich gospodarstwie. Zajmują się wyłącznie produkcją roślinną.

- Uprawiamy pszenżyto, pszenicę, rzepak, groch, czasami także łubin - mówi pan Robert. - W tym roku posialiśmy również soję. Na próbę. Ta uprawa zajmuje około dwudziestu hektarów. Była susza, więc soja wschodziła słabo.

RODZINNE GOSPODARSTWA, PRACA KILKU POKOLEŃ

Łącznie państwo Parszutowie prowadzą cztery gospodarstwa, które zajmują ponad 650 hektarów. Rozliczeniami finansowymi i zaopatrzeniem zajmuje się pani Anna. Oprócz Jolanty, Antoniego oraz Anny i Roberta Parszutów swoje gospodarstwa (liczące po ok. 60 ha) mają także przedstawiciele najmłodszego pokolenia - Julia i Hubert.



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Od dawna rolnicy z Mąkowskiej bardzo dbają o glebę, stosują m.in. uprawę pasową, wykorzystują nowoczesne maszyny

- Nasze dzieci studiowały na Politechnice Bydgoskiej - dodaje pan Robert. - Hubert skończył rolnictwo i studiuje biotechnologię, Julia skończyła zieleństwo i fitoterapię oraz biotechnologię na Wydziale Rolnictwa i Biotechnologii.

Jest zatrudniona w Pracowni Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu na Wydziale Rolnictwa i Biotechnologii PB. - No i jest dwuzadowodowcem, tak jak ja - dodaje pan Robert. - Mam nadzieję, że w swoim gospodarstwie będzie uprawiać zioła.

PRZESZKADZA NIEPEWNOŚĆ I BRAK STABILIZACJI

Pan Robert nigdy nie żałował decyzji o przejęciu gospodarstwa, chociaż są pewne rzeczy, które go w rolnictwie denerwują.

- Najgorsza jest niepewność i brak stabilizacji - dodaje pan Robert. - Rozumiem, że nie można przewidzieć pogody, ale rolnik nigdy też nie wie jaka będzie stawka za plody rolne czy koszty produkcji. Czy zarobi, czy straci? Rynki rolne są coraz bardziej niestabilne i to jest duży problem.



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

W tak dużym gospodarstwie oprócz nowoczesnych maszyn potrzebne są także zbiorniki na paliwo rolnicze. Jest ich kilka



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Stacja pogodowa bardzo się w gospodarstwie przydaje. W tle uprawa grochu, który w tym roku radzi sobie całkiem nieźle



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Pasją pana Roberta i jego żony Anny jest tenis ziemny, dlatego w Mąkowsku znaleźli miejsce na kort. Chętnie z niego korzystają, a umiejętności im nie brakuje. Więcej zdjęć: pomorska.pl/strefa-agro

Forum „w kaloszach i w krawacie”. Bio_Reaction w Minikowie

Newsem Bio_Reaction’ 2026 jest zielone światło na wdrażanie programu Zintegrowanej Produkcji Regeneratywnej.

Tekst: **Agnieszka Romanowicz**



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

W Kujawsko-Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie, 10 i 11 czerwca, odbyła się 4. edycja Międzynarodowego Forum Rolnictwa Regeneratywnego Bio_Reaction. Dwudniowy program, utrzymany w formule „w krawacie i kaloszach”, połączył debatę o przyszłości sektora rolno-spożywczego z doświadczeniami polowymi.

DEBATY I POKAZY

Pierwszy dzień wydarzenia - „w krawatach” - poświęcony był zagadnieniom związanym z raportowaniem ESG, dekarbonizacją łańcucha żywności, finansowaniem transformacji rolnictwa oraz ryzykiem greenwashingu (greenwashing to tzw. ekościema).

Drugi dzień - „w kaloszach” - skoncentrował się na doświadczeniach polowych, technologiach i rozwiązaniach możliwych do wdrożenia w gospodarstwach.

Tematyka objęła: bioróżnorodność, retencję, ograniczanie emisji, zdrowie gleby, odnawialne źródła energii w rolnictwie, praktyczne aspekty rolnictwa regeneratywnego.

Częścią wydarzenia były doświadczenia polowe prowadzone w czterech uprawach: rzepaku, kukurydzy, ziemniakach i burakach cukrowych. Uczestnicy mogli zobaczyć wpływ różnych systemów uprawy, międzyplonów oraz praktyk re-

- I producenci rolni, i przemysł będą mieli twarde dowody na to, w jaki sposób produkują - mówił o Programie Adam Baucza, prezes Fundacji Terra Nostra

generatywnych na rozwój roślin, zdrowie gleby oraz efektywność produkcji.

MUSIMY ODBUDOWAĆ ZAUFANIE

- Od co najmniej 10 lat wiemy, jak bardzo zniszczyliśmy glebę na całym świecie i że trzeba ją odbudować, jeśli chcemy odzyskać zaufanie konsumentów do żywności - zwracał uwagę Tomasz Zdziebkowski, prezes i współzałożyciel Top Farms International.

Kilkukrotnie odwoływano się do programu Zintegrowanej Produkcji Regeneratywnej, rozwijanego przez Fundację Terra Nostra. Opiera się on na wiedzy agronomicznej, danych produkcyjnych oraz mierzalnym określaniu wpływu środowiskowego produkcji rolnej.

- Dziś możemy powiedzieć, że mamy zielone światło ze strony Polskiego Centrum Akredytacji na wdrażanie programu Zintegrowanej Produkcji Regeneratywnej nie tylko w Polsce. To możliwość, która otwiera się na cały świat - zapowiedział w Minikowie Adam Baucza, prezes Fundacji Terra Nostra. - To ukłon w stronę producentów rolnych i przemysłu, że-

by mieli twarde dowody na to, w jaki sposób produkują.

WAŻNIEJSZA ODPORNOŚĆ

Przemysł reprezentowała w Minikowie m.in. firma Nestlé, dla której rolnictwo regeneratywne stało się instrumentem w wieloletnim planowaniu modelu biznesowego. - System żywnościowy stracił stabilność z powodu geopolityki, ale też innych presji, jak zmiany klimatyczne, degradacja gleby czy susza - wyjaśniła dr Agata Kruszc, menadżerka ds. zrównoważonego rozwoju w Nestlé Polska S.A. - Wszystko to wpływa na niestabilność plonów i na ekonomię. Dlatego w Nestlé przestajemy mówić o wydajności, a zaczynamy mówić o odporności. Zasoby produkcji rolnej nie są już tylko tłem, ale też aktywem. Zwracamy uwagę na glebę, jej kondycję, przyrost materii organicznej, zasób wody, bioróżnorodność.

Dr Agata Kruszc wyjaśniła, że wszystko to stabilizuje ekosystem i niweluje wahania produkcji. - Im są one większe - tym większe ryzyko i koszt zarządzania tym ryzykiem - tłumaczyła. - Rolnictwo regeneratywne wpływa na przewidywalność produkcji rolnej na długi czas, a w wieloletnim planowaniu w tak dużej organizacji, jaką jest Nestlé, ma to szalone znaczenie.

„Pomorska” była patronem medialnym Bio_Reaction’ 2026.

XXX KUJAWSKO-POMORSKIE
DNI POLA
MINIKOWO
2026

www.dnipola.kpodr.pl



XXIV Regionalna Kujawsko-Pomorska
Wystawa Zwierząt Hodowlanych



XLVIII Międzynarodowe
Targi Rolno-Przemysłowe

AGRO-TECH[®]
MINIKOWO

www.agro-tech-minikowo.pl

4-5 lipca

INTER - VAX
ŻNIN

POKAZY ZIELONKOWE
INTER-VAX z firmą SAMASZ

Patronaty honorowe:



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski



WOJEWODA
KUJAWSKO-POMORSKI
MICHAŁ SZTYBEL



Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
Piotr Ciałbecki

Patronaty medialne:



GAZETA
POMORSKA



POLSKIE RADIO

TVP | info



KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie

tel. 52 386 72 14, e-mail: sekretariat@kpodr.pl
www.kpodr.pl



Hity z tegorocznych wniosków: „Rolnictwo węglowe” i „Dobrostan zwierząt”

Koniec przyjmowania
wniosków o płatności
bezpośrednie i obszarowe
za ten rok. Spóźnialscy
dostaną mniej.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Gdy tylko uporałem się z najpilniejszymi pracami w polu, to złożyłem wniosek o płatności bezpośrednie i obszarowe za ten rok - mówi Henryk Kielkowski, rolnik z miejscowości Nowopole, pow. lipnowski. - Zrobiłem to w podstawowym terminie. Gdybym się spóźnił, to bym stracił otrzymując pomniejszone płatności. A przecież szkoda każdej złotówki.

PONAD TYSIĄC SPÓZNIALSKICH

- W województwie kujawsko-pomorskim w podstawowym terminie wpłynęło łącznie 51 357 wniosków - informuje Piotr Skiczak, dyr. Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, podając dane z kampanii 2026 (stan na 15.06.2026 r., godz. 12:55).

Natomiast od 2 czerwca do 15 czerwca wpłynęło 1 040 wniosków. ARiMR zwraca uwagę, że w przypadku tych wniosków płatności będą pomniejszone z uwagi na sankcje terminowe.

Poza tym rolnicy, którzy nie złożyli wniosku o przyznanie płatności bezpośrednich i obszarowych za 2026 rok w terminie podstawowym tj. do 1 czerwca, mogli złożyć takie wnioski do 26

czerwca - podkreśla agencja i dodaje, że należy mieć na uwadze, że za każdy dzień roboczy opóźnienia należne płatności będą pomniejszane o 1%. Wniosek złożony po 26 czerwca 2026 r. nie będzie rozpatrywany. Natomiast termin na zgłaszanie zmian, do wniosków złożonych do 1 czerwca, bez żadnych sankcji finansowych upłynął 16 czerwca. Korekty zgłoszone w ciągu dziesięciu kolejnych dni będą obciążone sankcjami finansowymi.

PYTALI O EKOSCHEMATY

O co w tegorocznym naborze najczęściej pytali kujawsko-pomorscy rolnicy?

Dyr. Skiczak wyjaśnia: - Najwięcej pytań kierowanych do pracowników ARiMR dotyczyło zmian w ramach ekoschematu „Prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin”. Rolnicy zgłaszali problemy z uwzględnieniem roślin, dla których opracowano metodyki integrowanej produkcji, ale które nie znalazły się w załączniku 5a do rozporządzenia ekoschematowego. Ponadto sporo pytań dotyczyło realizacji normy GAEC 2 oraz łączenia ekoschematów.

Agencja informuje, że w tegorocznej kampanii kujawsko-pomorscy rolnicy najczęściej deklarowali ekoschemat „Rolnictwo węglowe” oraz „Dobrostan zwierząt”, natomiast najmniejszym za-

interesowaniem cieszył się ekoschemat „Biologiczna uprawa - nawozowe produkty mikrobiologiczne”.

PIENIĄDZE NA KONTACH ROLNIKÓW

Większość rolników z naszego regionu otrzymała należne płatności bezpośrednie i obszarowe za 2025 rok - informuje ARiMR.

Do 15.06.2026 r. (włącznie) w województwie kujawsko-pomorskim w kampanii 2025 przekazano płatności w ramach:

- płatności bezpośrednich - dla 54 157 rolników (99,2%) na łączną kwotę 1 168 121 454 zł;
- płatności ONW - dla 29 643 rolników (97%) na łączną kwotę 68 038 211 zł;
- płatności PRSK PROW 14-20 - dla 797 rolników (96,6%) na łączną kwotę 21 592 712 zł;
- w ramach płatności ZRSK PS WPR 23-27 - dla 622 rolników (95,3%) na łączną kwotę 11 942 499 zł;
- płatności RE PS WPR 23-27 - dla 409 rolników (96,7%) na łączną kwotę 21 854 309 zł;
- w ramach płatności zalesieniowych - dla 279 rolników (93,6%) na łączną kwotę 1 686 160 zł;
- płatności dobrostanowej - dla 9 361 rolników (94,6%) na łączną kwotę 78 327 583 zł.



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Najwięcej pytań dotyczyło zmian w ramach ekoschematu „Prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin”

PRINX

FUTURE
READY
TIRES

OPONY ROLNICZE STWORZONE DLA MAKSYMALNEJ PRZYCZEPNOŚCI

Autoryzowany dystrybutor na Polskę
Moto Budrex



🌐 motobudrex.pl

🌐 hurtopon.eu



MOTOPON.PL

Ze spirali długów trudno wyjść na prostą. Także rolnikom

Liczba gospodarzy
w Krajowym Rejestrze
Długów była – na koniec
I kwartału br. – o niemal
6% niższa niż rok
wcześniej. I to tyle
dobrych informacji.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Rodzina dowiedziała się o naszych problemach dopiero od komornika – mówi rolnik z Wielkopolski. – Za długi chciał zająć maszyny. Dla żony i mojego taty to był szok. Wiedzieli, że z pieniędzmi od jakiegoś czasu było kruch, ale nie przypuszczali, że aż tak źle.

NAJPIERW WZIĄŁ KREDYTY, POTEM POŻYCZKI Z PARABANKÓW

Gospodarz miał nadzieję, że sam jakoś te problemy zażegna. – Nie chciałem martwić rodziny – dodaje. – Od dawna zajmujemy się produkcją trzody chlewnej, świńskie górkę i dolkę to było coś do czego się już przyzwyczailiśmy. Tym razem jednak doszły problemy związane z afrykańskim pomorem świń i to, że niektóre firmy płacą znacznie mniej za tuczniki ze stref z ograniczeniami. Wziąłem kolejny kredyt, a kiedy banki nie chciały dać mi następnego, poszedłem po pożyczki do parabanków. Wpadłem w spiralę długów.

Jego najbliżsi zrobili wszystko, by komornik więcej nie musiał ich odwiedzać. Z pomocą rodziny i przyjaciół udało się spłacać najpilniejsze raty. – Żyje nam się teraz skromnie, ciężko pracujemy na spłatę kolejnych długów – dodaje gospodarz. – I chociaż było mi ciężko, gdy o tych problemach dowiedziała się rodzina, to – szczerze mówiąc – teraz czuję się lepiej. Już nie walczę sam. I innym rolnikom radzę,

by nie ukrywali przed najbliższymi takich spraw.

NIE WSZYSTKIE DŁUGI SĄ OD RAZU W REJESTRZE

Z danych Krajowego Rejestru Długów (KRD) wynika, że na koniec I kw. br. w tym rejestrze znajdowało się 3481 rolników, w tym 548 z woj. mazowieckiego i 509 – z wielkopolskiego – podał MondayNews. To o 5,9% mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, kiedy było ich 3699.

Jednak zdaniem Sławomira Izdebskiego, przew. OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych, skala problemu jest większa. Bo wielu rolników, którzy zalegają z płatnościami, np. wobec producentów pasz czy dostawców nawozów, nie trafia od razu do KRD. Jego zdaniem, przedstawione dane to maksymalnie 40-50% stanu faktycznego.

– Spadek rdr. liczby rolników figurujących w tym rejestrze należy ocenić jako umiarkowanie pozytywny sygnał – komentuje Adrian Parol, radca prawny i doradca restrukturyzacyjny. – Jednak nie można go automatycznie utożsamiać z trwałą poprawą kondycji finansowej całego sektora rolnego. Część gospodarstw zdołała uregulować zaległości lub ograniczyć skalę problemów płatniczych, ale jednocześnie nadal mamy do czynienia z grupą blisko 3,5 tys. rolników posiadających przeterminowane zobowiązania.



Czas na spłatę długów jest ograniczony

Z kolei Sławomir Izdebski zaznacza, że niektórzy rolnicy rezygnują z prowadzenia gospodarstw rolnych. Jego zdaniem zdarza się, że zamożniejsi pomagają spłacać im zobowiązania, przejmują ich tereny na określonych warunkach. I to mogło wpłynąć na taki spadek rok do roku. Podkreśla również, że problemy finansowe dotyczą przede wszystkim hodowców trzody chlewnej i producentów zbóż.

Na koniec I kwartału br. średnie zadłużenie rolnika w KRD wyniosło 68 906 zł. To o 2,1% więcej niż rok wcześniej, kiedy było to 67 464 zł.

Izdebski uważa iż można się spodziewać, że na pewno część gospodarstw rolnych upadnie. Rolnicy już sygnalizują problemy związane z hodowlą trzody chlewnej i zaczynają od niej stopniowo odchodzić. Według przewodniczącego OPZZ RiOR, jest to ogromne zagrożenie, bo w to miejsce wchodzi chów przemysłowy.

– Maleje liczba zadłużonych rolników i spada całkowita wartość zadłużenia, a mimo to przeciętna kwota przypadająca na jednego dłużnika rośnie – podkreśla Łukasz Goszczyński, radca prawny i doradca restrukturyzacyjny z kancelarii prawa gospodarczego GKPG. – Oznacza to, że w rejestrze pozostają osoby mające relatywnie większe problemy finansowe. Taki obraz często pojawia się w okresach przejściowej poprawy sytuacji gospodarczej. Dla przeciętnego rolnika zadłużenie na poziomie ok. 69 tys. zł może oznaczać nie tylko ograniczony dostęp do finansowania zewnętrznego. To także trudności z zakupem bieżących środków produkcji na kredyt kupiecki, większe koszty działalności oraz mniejsza zdolność do inwestowania w rozwój gospodarstwa.

PESYMISTYCZNE OCENY KONIUNKTURY W ROLNICTWIE

A sytuacja w gospodarstwach rolnych w 2 półroczu 2025 r. była kiepska. Tak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego. Według użytkowników gospodarstw rolnych koniunktura w rolnictwie w drugim półroczu 2025 r. była wyraźnie niekorzystna. Wskaźnik zmiany ogólnej sytuacji w gospodarstwach rolnych (WZOS) ukształtował się na poziomie minus 40,3.

Pesymistyczne oceny koniunktury zaobserwowano we wszystkich województwach i były one bardziej negatywne niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Najbardziej pesymistyczne opinie formułowali rolnicy z województwa kujawsko-pomorskiego.

POSTĘP ODMIANOWY zależy od Ciebie

Cykl hodowlany nowej odmiany roślin rolniczych trwa nawet 10-12 lat i jest bardzo kosztowny.

Rzetelnie rozliczając się za odstępstwo rolne, pomagasz hodowcom wyhodować innowacyjne odmiany.

To dzięki Tobie w kolejnych latach na polskie pola trafią pełne odmiany, dopasowane do warunków glebowo-klimatycznych.



CZYTAJ WIĘCEJ

PAMIĘTAJ O USTAWOWYCH TERMINACH OPŁAT ZA ODSTĘPSTWO ROLNE!

ochrona PL: 30 dni od daty siewu • ochrona UE: niezwłocznie, ale nie później niż do końca roku gospodarczego



Platforma Sygnalizacji Agrofagów

Platforma Sygnalizacji Agrofagów to:

- ✓ bezpłatne udostępnianie wyników **monitorowania organizmów szkodliwych** w uprawach roślin rolniczych (pszenica ozima, rzepak ozimy, kukurydza, ziemniak, burak cukrowy, bobowate grubonasienne)
- ✓ **programy ochrony** oraz wykazy środków ochrony roślin dla Integrowanej Produkcji
- ✓ ochrona roślin **bezpieczna dla owadów zapylających**
- ✓ **metodyki i poradniki** sygnalizacji i monitorowania agrofagów

INSTYTUT OCHRONY ROŚLIN - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY
Zakład Monitorowania i Sygnalizacji Agrofagów

ul. Władysława Węgorka 20
60-318 Poznań



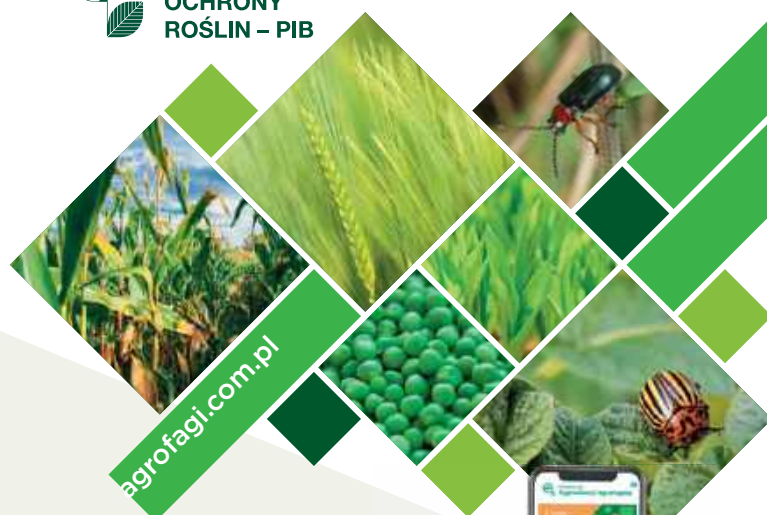
+48 61 864 90 75



SygnalizacjaAgrofagow@iorpib.poznan.pl



INSTYTUT
OCHRONY
ROŚLIN – PIB



Ziemia cenna jak złoto. W Kujawsko-Pomorskiem i w Wielkopolsce

Taki paradoks
- opłacalność produkcji
rolnej wciąż spada,
a stawki za grunty rosną
jak na drożdżach.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Dwa największe problemy w Wielkopolsce dotyczą suchości i braku dostępności gruntów rolnych - mówi Mieczysław Łuczak, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej. - Mamy bardzo dobrych rolników, którzy chcą rozwijać swoje gospodarstwa, dlatego u nas ziemia jest droga jak złoto. KOWR rozdysponował już

większość państwowych gruntów, ale nasza izba postulowała, by więcej tych nieruchomości, które wróciły z tzw. wyłączeń trzydziestek, trafiło do rolników indywidualnych.

W rejonie kaliskim prężnie działa ogrodnictwo produkujące pod osłonami, a w południowej części Wielkopolski o nieruchomości zabiegają także firmy, więc stawki rosną.

OGŁOSZENIA W PORTALU

Na Platformie Usług eRolnik (<https://erolnik.gov.pl/>) jest sporo ogłoszeń z całej Polski, w tym z woj. kujawsko-pomorskiego i woj. wielkopolskiego.

15 czerwca br. jedno z ogłoszeń dotyczyło sprzedaży działki rolnej - 1,46 ha w cenie 116 800 zł - na terenie gminy Kcynia. Klasy bonitacyjne gruntu: RIa RIVb PsIV WN. Inne działki (liczące 1,98 ha) w tej samej gminie sprzedawano za 173 200 zł.

Z kolei 10,4655 ha można było kupić za 800 000 zł w gm. Łabiszyn, a 1,16 ha w gminie Świekatowo za 297 000 zł.

3,9145 ha za 500 000 zł sprzedawano w Wielkopolsce - w gm. Czarnków.

Także w Wielkopolsce (gm. Trzcianka) na sprzedaż za 1 890 000 zł wystawiono gospodarstwo liczące 36,11 ha.

Zaś w wielkopolskiej gminie Ostroróg oferowano 6,67 ha za 587 000 zł.

Przypomnijmy. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa na platformie eRol-

nik udostępnił usługę „Portal ogłoszeń”, w ramach której można zamieszczać nieodpłatnie ogłoszenia o zamiarze sprzedaży nieruchomości rolnych o powierzchni nie mniejszej niż 1 ha.

Jak podaje KOWR, usługa ta umożliwia sprzedającym nieruchomości rolne publikację ogłoszenia o zamiarze sprzedaży nieruchomości rolnej, natomiast rolnikom indywidualnym (o statusie rolnika indywidualnego na <http://www.kowr.gov.pl/ukur/rolnik-indywidualny-kwalifikacje-rolnicze>) składanie odpowiedzi na opublikowane ogłoszenia. Dzięki temu ci rolnicy mają możliwość nabycia nieruchomości rolnych w pierwszej kolejności przed innymi podmiotami.

ŚREDNIE STAWKI ROSNĄ OD LAT

Średnie ceny gruntów ornych od wielu lat podaje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Te dane wykorzystywane są m.in. przez banki w procesie udzielania kredytów dla gospodarzy.

Te stawki obowiązujące od marca br. najwyższe były w Wielkopolsce - 97 394 zł za ha ogółem i aż 123 333 zł/ha gruntów dobrej klasy (I, II, IIIa).

W Kujawsko-Pomorskiem ziemia rolna także należy do najdroższych w kraju - 82 704 zł/ha ogółem, a w przypadku gruntów klasy I, II, IIIa to 99 286 zł/ha.

A warto pamiętać, że np. w 2017 r. stawki (obowiązujące od 1 czerwca) były znacznie niższe. Średnia cena ogółem w Wielkopolsce wynosiła 55 511 zł/ha, za ha gruntów dobrej klasy - 70 823 zł, zaś w Kujawsko-Pomorskiem było to wówczas (analogicznie) 54 452 zł/ha i 66 545 zł/ha.

- Odkąd pamiętam, to w mojej okolicy gospodarze walcą o ziemię - mówi rolnik z Kujaw. - Kiedyś w agencyjnych przetargach niektórzy tak bardzo podbijali ceny, że potem niejeden miał problem, żeby za nieruchomość zapłacić. Teraz Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa głównie dzierżawi państwowe grunty, więc takich problemów z zakupami nie ma, chociaż bywa, że nawet o dzierżawę rolnicy walcą. Niektórzy mają zbyt „gorące głowy”, a lepiej takie decyzje przemyśleć.

Gospodarz zwraca uwagę, że opłacalność w rolnictwie spada: - A rolnicy wciąż są głodni ziemi. Warto się jednak zastanowić, kiedy inwestycja w ziemię może się zwrócić. I czy w ogóle jest to realne? Bo kiedyś warto było kupić grunt np. pod uprawę warzyw. Niestety w minionym roku także warzywnicy sporo stracili, bo była nadprodukcja.



FOT. PIXABAY

Wielu rolników inwestuje w ziemię. Jednak ten zakup powinien się zwrócić. Zatem nie warto kupować zbyt drogich gruntów

SILOSY ZBOŻOWE PŁASKODENNE I LEJOWE

KONSIL

tel. 052-385-78-59 kom 573-076-159

P.O.R. KONSIL

ul. Nakielska 10, 89-121 Ślesin

www.konsil.pl e-mail: silosy@konsil.pl



PIERWSZY AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR BIN



**OFERTA
SPECJALNA
SEZON 2026**



SIATKI I FOLIE ROLNICZE

DO BEZPIECZNEGO PRZECHOWYWANIA PASZ

Oferujemy wysokiej jakości siatki rolnicze i folie do kiszonek Sprawdzone rozwiązania gwarantują wytrzymałość, szczelność i ograniczenie strat podczas magazynowania.

Folie do sianokiszonki ✓

Siatki do pras ✓

Folie przyrmowe i podkładowe ✓

Siatki ochronne i agrowłókniny ✓

KONTAKT INFO

☎ 577-575-201

🌐 <https://www.facebook.com/naszepaszeagro>

BIANCO
OPAL - TRANSPORT - NAWOZY

SPRZEDAŻ

- **NAWOZÓW SZTUCZNYCH**
 - **OPAŁU**
 - **ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN**
 - **CHEMII GOSPODARCZEJ**
-  **USŁUGI TRANSPORTOWE**

BIANCO JOLANTA TRAWIŃSKA
CZOŁOWO 94, 88-200 RADZIEJÓW
Tel. 54 285 33 20, 54 285 35 96
Tel. 790 306 555, 603 404 041
ul. FABRYCZNA 2, 88-210 DOBRE

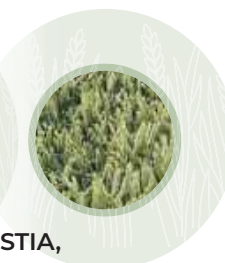

ZIATARSCY
Gospodarstwo
Rolno-Nasienne

**Kwalifikowany
Materiał
Siewny**



OFERUJEMY

odmiany nasion pszenicy ozimej
na rok 2026



**WILLCOX, EUFORIA, BESTIA,
ALEGORIA, BIESIADA**

Gospodarstwo Rolno-Nasienne | Stefan Ziętański
Ślup 14 | 86-330 Mełno
☎ 48 600 820 685 ✉ ziętańscy@poczta.onet.pl





FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLICH

Hodowla kóz to pasja Mariusza Antczaka. Anna Lisowska zwraca uwagę, że każde z tych zwierząt ma swoje imię i na nie reaguje

Rogate przyjaciółki z Koziej Doliny dają się przytulić. Czasami skosztują... koszuli

Jeśli chcecie zobaczyć szczęśliwe kozy, to zajrzyjcie do Ojrzanowa. Zwierzęta odwiedzają się gospodarzowi mlekiem, z którego powstają m.in. sery. Po latach inwestowania w stado, biznes zaczyna przynosić zysk.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Chciał to zrobić za pośrednictwem platformy ogłoszeniowej, ale zamiast sprzedać dwie kozy, kupił trzy rasy alpejskiej - Madzię, Melindę i Gwiazdę.

- Madzia jako jedyna z tej trójki jeszcze dawała mleko - wspomina gospodarz. - Posmakowałem go i zdziwiłem się, że nie „capi”. Z dzieciństwa zapamiętałem nieprzyjemny smak i zapach koziego mleka.

Okazało się, że wiele zależy od rasy, selekcji w stadzie i tego, co koza zje.

Sprawdził, co można wyczarować z tak dobrego mleka. Zaczął robić sery i jogurty. - I to było odkrycie! - przyznaje.

Jednak pojawił się problem - wilk kilkakrotnie zaatakował jego stado i zabił trzy kozy. Przez trzy miesiące pan Mariusz bronił pozostałych zwierząt. Wilk podchodził do gospodarstwa nocą, więc nocne czuwanie źle wpłynęło na funkcjonowanie jego firmy budowlanej, bo przecież kiedyś musiał się wyspać. Wreszcie wilk przestał polować w tej okolicy, a gospodarz musiał podjąć decyzję, co dalej.

Stwierdził, że rozwinie hodowlę kóz. Postawił na produkcję i przetwórstwo koziego mleka (także na turystykę kulinarną), odpłatne odwiedziny gości, którzy mogą poobserwować kozy, poprzytulać je, pogłaskać (rolnik zamierza przystąpić do Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych). - Szczególnie dla dzieci przebywanie z kozami to duża frajda - dodaje. - Gości uprzedzamy, by nie zakładali najlepszych ubrań, butów. By mogli się ubru-

W

Koziej Dolinie gości wita Bożenka. Ma piękne oczy i ciemną sierść. Jest dużym, ale bardzo przyjaznym psem.

- To nasza animatorka, chętnie towarzyszy gościom - żartuje Anna Lisowska, która prowadzi mnie do koziej zagrody.

W Ojrzanowie, koło Łabiszyna, kozy pojawiły się przez przypadek. Pochodzący z Mroczy Mariusz Antczak (absolwent rolniczego technikum w Sypniewie i bydgoskiego UTP, gdzie studiował zootechnikę) od 2016 roku jest właścicielem gruntów rolnych w Ojrzanowie. Przez kilka lat mieszkał w Bydgoszczy, przez cztery lata we Francji, ale zawsze bardzo chciał mieć gospodarstwo, więc je utworzył w powiecie żnińskim, na odludziu.

- W 2019 roku znajoma, po śmierci męża, ubłagała mnie, żebym wziął dwie kozy - opowiada pan Mariusz. - Napsuły mi nerwów, bo ciągle uciekały, więc postanowiłem je sprzedać.



FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLICH

Czasami dochodzi do kozich potyczek



FOT. LUCYNA TALĄSKA-KLICH

W Koziej Dolinie nie brakuje także innych zwierząt



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Ser w rękę pani Ani wzbudził „zwierzęcą” ciekawość kóz



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Więcej zdjęć z Koziej Doliny na: pomorska.pl/strefa-agro



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Nawet małe kózki nie boją się kontaktu z ludźmi

dzić, czuć się swobodnie. Bo to miejsce jest autentyczne - u nas nie ma idealnych trawników, tu żyją kozy a my pracujemy.

A kozy są bardzo inteligentne i ciekawskie. Bywa, że skubną koszulę, pociągną za sznurowadła. Na pewno nie chcą zrobić krzywdy, bo to przyjazne zwierzęta.

Oprócz alpejek (lubiących surowy klimat) w Ojrzeńowie są także kozy anglo-nubijskie, rasy karpackiej, polskiej

białej uszlachetnionej, polskiej barwnej uszlachetnionej. W kozach ras mieszanych - których jest najwięcej ze względu na ich odporność oraz jakość mleka - płynie także krew zwierząt rasy saaneńskiej.

- Narazie mam ponad 200 kóz, plus około 60-ciu maluchów - mówi pan Mariusz. - Chciałbym stad powiększyć do 500 sztuk, ale to wymaga czasu i pieniędzy.

Polatach inwestowania, ten biznes zaczyna się opłacać. Postawił na zrównoważone rolnictwo. Kozynie są nadmiernie eksploatowane, mają dużo czasu na odpocznę, regenerację, a wszystkie gwarancję spokojnego dożywocia w gospodarstwie.

Do obsługi odwiedzających oraz do pomocy przy kozach, zatrudnia 4 osoby na stałe i 4 dorywczo. - To fajna, zgrana ekipa - dodaje Mariusz Antczak.



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Tutaj kozy mogą się skryć np. przed deszczem



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Kozy jedzą trawę, siano, lucernę, wysłodki i sorgo

Wytruli mu pszczoły. Inspekcja wskaże winnego

Setki martwych pszczoł zstał przed ulami pszczelarz z powiatu świeckiego. To kolejne zatrucie w tym roku

Tekst: **Agnieszka Romanowicz**



FOT. PIXABAY

Akurat rozmawiałem przez telefon z panią z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w sprawie dopłat do prezimowanych rodzin pszczelich, gdy zobaczyłem, że na sąsiednim polu rolnik prowadzi oprysk kukurydzy - opowiada pszczelarz z powiatu świeckiego.

LUSTRACJA I POBIERANIE PRÓB

Następne godziny przyniosły tragiczne odkrycie: przed ulami leżało wiele martwych pszczoł. Wkrótce stało się jasne, że doszło do zatrucia. W kolejnych dniach liczba martwych pszczoł rola.

- Straciłem całe pokolenie. Rodziny odbudują się najprędzej w przyszłym roku - ubolewa pszczelarz.

To oznacza, że w tym roku nie zbierze już miodu z 25 uli, które utrzymuje. Zawiadomił o sprawie gminę i policję.

- Zgłoszenie do gminy wysłałem przed północą, a już następnego dnia przed południem pojawiła się u mnie komisja - mówi pszczelarz.

W gronie tym był inspektor z Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Bydgoszczy.

- W ramach działań przeprowadzono lustrację upraw zbóż i słonecznika sąsiadujących z pasieką - informuje Maciej Kulczyński, kierownik Działu Ochrony Roślin i Nawozów WIORiN w Bydgoszczy. - Próby martwych pszczoł pobrane

Zabiegi środkami ochrony roślin należy wykonywać wyłącznie wieczorem lub nocą, po zakończeniu oblotu pszczoł i co najmniej 20 metrów od pasiek

przez pracowników Inspekcji Weterynaryjnej oraz próby roślin z uprawy słonecznika pobrane przez pracowników WIORiN, zostały przekazane do badań laboratoryjnych. Na obecnym etapie oczekujemy na wyniki analiz.

W bieżącym roku odebrali siedem zgłoszeń dotyczących podejrzenia podtrucia lub zatrucia pszczoł. Trzy z powiatu toruńskiego - nie zostały jednak potwierdzone.

- Kontrole u osób wykonujących zabiegi nie wykazały nieprawidłowości w stosowaniu środków ochrony roślin - wyjaśnia inspekcja. - Podczas lustracji upraw nie stwierdzono martwych pszczoł w sąsiadujących z pasiekami uprawach rzepaku oraz jęczmienia.

W tym roku były też trzy zgłoszenia o zatruciu pszczoł w powiecie włocławskim.

- W dwóch przypadkach potwierdzono padnięcie zapylaczy. Próby pszczoł przekazano do badań laboratoryjnych w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym - Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach. Do chwili obecnej wy-

niki badań nie zostały przekazane - dodaje Maciej Kulczyński.

WIORiN zorganizowała też kontrole dotyczące stosowania środków ochrony roślin na uprawach sąsiadujących z tymi pasiekami, m.in. rzepaku, w sadach jabłoniowych, wiśniowych oraz na plantacji czarnej porzeczki.

PRZES OPARYSK GROCHU

W 2025 r. pszczelarze z Kujaw i Pomorza sześć razy zgłaszali zatrucie pszczoł. Wszystkie skargi wpłynęły z powiatu inowrocławskiego.

- Przeprowadzono oględziny pasiek oraz kontrole u potencjalnych sprawców zatrucia - informuje inspekcja. - Z upraw grochu pastewnego, na których mogło dojść do narażenia pszczoł, pobrano próby do badań na zawartość pozostałości środków ochrony roślin.

Wykazały one obecność substancji niedopuszczalnej do stosowania w uprawie grochu pastewnego. Wykryto ją też w próbach padłych pszczoł.

- Ustalono, że substancja ta była przyczyną zatrucia pszczoł - podaje inspekcja.

Sprawcy zostali ukarani mandatami, a informacja o nieprawidłowościach trafiła do ARiMR. Dodatkową konsekwencją będzie utrata przez rolnika całości lub części płatności bezpośrednich. Pszczelarze mają też prawo dochodzić od niego rekompensaty strat w sądzie.



*Zawsze świeże, smaczne
i zdrowe produkty drobiowe!*

drobex.com.pl



**STADA
RODZICIELSKIE**



**JEDNODNIOWE
PISKŁĘTA**



**NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI MIĘSO
DROBIOWE**



**WYJĄTKOWY
SMAK NA TWOIM
STOLE**

 **drobexagro**®

wiedza i partnerstwo - lepsze perspektywy

drobexagro.pl

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Ekoschematy. Odpowiedzi na pytania naszych rolników

Na pytania gospodarzy z Kujaw, Pomorza i Wielkopolski, dotyczące m.in. **zmian w ekoschematach**, odpowiedziała Natalia Narewska z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Opr.: **Lucyna Talaśka-Klich**

01

Jeden z ekoschematów dotyczy dopłat do materiału siewnego. Jest też pomoc w formule de minimis (do 10 lipca można o to występować). Czy to jest to samo? A jeśli nie, to co jest dla rolnika korzystniejsze – dopłaty do materiału siewnego w ramach ekoschematu czy w formule de minimis?

Dopłaty do materiału siewnego: Ekoschemat czy Pomoc De Minimis. Te dwa programy to zupełnie inne formy wsparcia. Co najważniejsze –

zgodnie z przepisami krajowymi obowiązuje bezwzględny zakaz łączenia obu tych form pomocy na tej samej działce w danym roku. Należy wybrać jedno z dwóch rozwiązań. Ekoschemat „Stosowanie materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany” jest częścią płatności bezpośrednich. Stawki są corocznie wyliczane, a płatności przydzielane bezpośrednio do hektara uprawy zgłoszonej w głównym wniosku obszarowym (składanym zazwyczaj do maja/czerwca). Pomoc krajowa w for-

mule de minimis to forma wsparcia z budżetu państwa, do którego nabór wniosków trwa do 10 lipca każdego roku. Wnioski te składa się oddzielnie za pośrednictwem platformy elektronicznej (Portal Rolnika), a przyznana kwota obciąża indywidualny (oraz krajowy) limit pomocy de minimis (który dla jednego gospodarstwa wynosi maksymalnie 30 tys. euro na 3 lata). Co jest korzystniejsze? Wszystko zależy od oczekiwań i możliwości gospodarstwa rolnego. Jeżeli w gospodarstwie nie można realizo- ▶

REKLAMA

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ Wydajemy zaświadczenie o demontażu
- ▶ Odbieramy własnym transportem
- ▶ Wszystkie formalności załatwiamy na miejscu
- ▶ Płatność gotówką od ręki

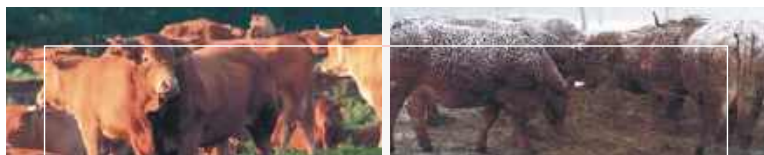


tel. 600 609 606

Cenimy Twój czas!



Stacja demontażu pojazdów
Czarkowo 16 | 64-125 Poniec



**Waganieckie Przedsiębiorstwo
Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi Sp. z o.o.**
PROWADZI

SKUP BYDŁA BYKI - JAŁÓWKI - KROWY

Zwierzęta **odbieramy bezpośrednio od rolnika** własnym transportem.

Załatwiamy wszystkie formalności w ARiMR.

W bydle rozliczenie wg klasyfikacji poubojowej WBC.

W zamian za odebrane bydło **oferujemy** polskie cielęta, doskonale przygotowane do dalszego chowu.

Dzięki temu **nie tracisz czasu** na szukanie cieląt i możesz kontynuować opas bez przerwy.

Zapewniamy konkurencyjne ceny i szybką płatność.

Działamy na terenie województwa kujawsko-pomorskiego oraz sąsiednich.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI JUŻ DZIŚ:

tel.: +48 54 28 30 083 tel. kom.: +48 601 841 047

e-mail: biuro@wpoz.pl

www.wpoz.pl



STALEX

HURTOWNIA STALI

TWÓJ SPRAWDZONY
DOSTAWCA STALI



WYSOKA
JAKOŚĆ



DUŻA
DOSTĘPNOŚĆ



PROFESJONALNA
OBSŁUGA

W OFERCIE:



STAL ZBROJENIOWA



STAL KONSTRUKCYJNA



STAL OCYNKOWANA



POSIADAMY
WŁASNY TRANSPORT

30 lat
Z WAMI



ADRES

ul. Podmiejska 4a
85-453 Bydgoszcz



TELEFON

52 349 07 02



www.stalex.net.pl

NOWOCZESNE WYPOSAŻENIE budynków inwentarskich



The new world
in dairy farming



Arntjen

Agrarbautechnik
agro-constructions

- Wygradzenia i elementy stalowe
- Kurtyny
- Świetliki ISO z certyfikatem TUV
- Wentylatory
- Poidła
- Maty legowiskowe
- Lampy LED
- Mieszadła i zgarniacze do gnojowicy

tel. 061 445 01 00, polska@arntjen.com

epta.pl 6560364723

► wać innych ekoschematów, to rozwiązanie oparte na ekoschemacie „Materiał siewny” jest finansowo lepszym rozwiązaniem. W sytuacji, kiedy rolnik chce i może wejść w inne interwencje ekoschematów „Materiał siewny” może to blokować. W takiej sytuacji, żeby skorzystać z dopłaty do materiału siewnego, warto wybrać płatność de minimis.

02

Po raz kolejny zobowiązałem się do realizacji ekoschematu „Wymieszanie słomy z glebą”. W tym roku jednak zboża ze względu na suszę i inne niekorzystne warunki atmosferyczne nie wyglądają dobrze, zboża będą niższe, więc słomy będzie mniej. Czy jest określona jakaś minimalna wielkość resztek roślinnych, które należy wymieszać z glebą?

Nie ma określonej minimalnej masy lub wysokości słomy, którą należy wymieszać z glebą. Przepisy ARiMR nie posługują się pojęciem ton z hektara ani centymetrów wysokości resztek poźniwnych. Wymogiem tej prak-



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Właściciele trwałych użytków zielonych też mogą liczyć na dopłaty

tyki jest rozdrobnienie i przyoranie lub wymieszanie z glebą słomy pozostałej na polu po zbiorze plonu głównego (nasion/ziarna). W praktyce oznacza to, że jeżeli z powodu suszy zboże jest niskie i słomy fizycznie na polu będzie niewiele, jedynym

obowiązkiem jest jej nie zbierać (nie prasować w baloty) i nie wywozić z pola oraz rozdrobnić i przyorać/wymieszać. Urzędnicy sprawdzają fakt wykonania zabiegu agrotechnicznego oraz to, czy słoma nie została zebrana. Nie mierzą ilości biomasy. Pamię-

REKLAMA



BS BRODNICA

Kredyt Inwestycja Rolna



bezpłatna **Gwarancja**
AGROMAX FGR Plus do **80%**
kwoty kredytu



dotacja na spłatę w wysokości **50%**
raty odsetkowej w okresie **2 lat**



dla **Młodego Rolnika** lub inwestycji
pro środowiskowych i pro klimatycznych
dotacja w wysokości **100%** raty
odsetkowej w okresie **2 lat**

Nowe warunki od 01.07.2026 r.

Więcej na



Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi



BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO

Dofinansowane przez
Unię Europejską



➤ Zeskanuj kod QR, wypełnij formularz – skontaktujemy się z Tobą.

www.bsbrodnica.pl



**Bank Spółdzielczy
w Kościanie**



Kredyt inwestycyjny **AgroMlek**

Kredyt dedykowany **producentom mleka**
Maksymalny okres kredytowania **aż 20 lat!!!**

Szczegółowych informacji o kredycie inwestycyjnym AgroMlek
udziela pracownicy naszych placówek bankowych w:

■ **KOŚCIANIE**

tel. 65 511 92 92

■ **KAMIEŃCU**

tel. 61 443 00 22

■ **KRZYWINIU**

tel. 65 517 05 33

■ **JERCE**

tel. 65 517 87 00

Zachęcamy również do kontaktu e-mailowego:

biuro@bskoscian.sgb.pl

ZAPRASZAMY

SZCZEGÓŁY NA STRONIE:
www.makiman.pl

maki
www.makiman.pl



A U CIEBIE BYŁ JUŻ

MAKI MAN!?



**3 x 3 x SPRZEDAŻ =
PLUSZOWY MAKI MAN**

**SKUP TUCZNIKÓW
MACIOR KNURÓW**

KAŻDA STREFA ASF



601-19-19-44

RODAM & INOWAP
WAPNO NAWOZOWE
min. 20%, 40%, 47% CaO



**POPRAWA
ŻYŻNOŚCI GLEB
LEPSZE PLONY**



**DOWÓZ
teren kraju**



Punkt sprzedaży:

ul. Bagienna (teren QEMETICA)
Soda Polska S.A. - brama nr 2)

88-100 Inowrocław



tel. 52 353 72 37
508 100 219



e-mail: biuro@wapno-kruszywo.pl



www.wapno-kruszywo.pl

ZDROWA GLEBA - WYŻSZE PLONY

► tać należy jedynie o rzetelnym uzupełnieniu Rejestru zabiegów agrotechnicznych.

03

Zdecydowałem się na ekoschemat „Uproszczone systemy uprawy”. A co z uprawkami późniejszymi?

Czy w ogóle nie będę mógł wykorzystać pługa na tych polach? Dodam, że na razie nie mam maszyn do uprawy bezorkowej, pasowej i muszę wynająć do tego firmę, więc chciałbym ograniczyć koszty do minimum. Czego absolutnie nie mogę zrobić na polach (w ramach tego ekoschematu), a co jest dopuszczalne?

W tym ekoschemacie kluczową zasadą jest całkowity zakaz stosowania uprawy płużnej (orki) w zespole uprawek późniejszych oraz przedsiwnych. Na działkach zgłoszonych do tego ekoschematu pług nie może pojawić się w ogóle. Użycie pługa, nawet płytkie, eliminuje działkę z dopłaty. Dopuszczalne są natomiast wszystkie zabiegi, które nie odwracają skiby. Do zabiegów późniejszych można wykorzystać: bronę talerzową (talerzówkę), gruber (agregat podorywkowy), głębosz czy kultywator. Oficjalne wytyczne ARiMR wskazują, że dopuszczalne jest częściowe wymieszanie resztek późniowych z powierzchniową warstwą gleby (w formie mulczy). Można więc raz przejechać pole standardową talerzówką (co przerwywa parowanie i miesza resztki), a firmę zewnętrzną wynająć wyłącznie na jeden kluczowy przejazd – czyli siew. Tutaj również należy pamiętać o uzupełnieniu Rejestru zabiegów agrotechnicznych na bieżąco.

04

W kolejnym roku zamierzam skorzystać z ekoschematu „Biologiczna uprawa”, bo chcę przestawić przynajmniej część gospodarstwa na rolnictwo ekologiczne. Czy to ma jakieś znaczenie, że będę wówczas w okresie konwersji?

Okres konwersji gospodarstwa (na produkcję ekologiczną) nie ma wpływu na ekoschemat „Biologiczna uprawa”, pod warunkiem, że na tym samym gruncie nie będzie realizowana Interwencja Rolnictwo Ekologiczne PS WPR 2023-2027. Można wtedy bez przeszkód łączyć ten ekoschemat z procesem wchodzenia w produkcję ekolo-



Uprozczone systemy są coraz częściej stosowane

giczną. Wymogiem ekoschematu „Biologiczna uprawa” jest zastosowanie na danej uprawie preparatu mikrobiologicznego (środka ochrony roślin zawierającego mikroorganizmy jako substancje czynne lub mikrobiologicznego nawozu). Preparaty te stosujemy zawsze zgodnie z wytycznymi i zgodnie z etykietą. Środki mikrobiologiczne są w pełni akceptowane (a wręcz zalecane) w rolnictwie ekologicznym, dlatego też wykluczone jest łączenie ekoschematu z Interwencją Rolnictwo Ekologiczne, pozwala to uniknąć podwójnego finansowania.

05

Jeśli moje łąki zostaną podtopione np. w lipcu, to czy będę mógł w trakcie tego roku złożyć wniosek dotyczący „Retencjonowania wody na trwałych użytkach zielonych”?

Nie można złożyć wniosku o ten ekoschemat dopiero w lipcu, po fakcie zalania łąki. Płatność ta podlega ścisłej procedurze deklaracji terminowej. Chęć udziału w ekoschemacie „Retencjonowanie wody na TUZ” musi być zaznaczone z góry, w okresie składania głównych wniosków o dopłaty bezpośrednie (czyli wiosną, marzec - maj, w aplikacji eWniosekPlus). Deklaruje się wtedy, które działki z trwałymi użytkami zielonymi

potencjalnie mogą zostać podtopione. Jeżeli w lipcu (lub w jakimkolwiek innym miesiącu, od 1 maja do 30 września) dojdzie do podtopienia, płatność za zalany obszar zostanie naliczona i wypłacona razem z pozostałymi płatnościami. Aby zalanie zostało zaliczone, system monitorowania satelitarnego musi zarejestrować stan zalania bądź wysycenia profilu glebowego wodą na poziomie minimum 80% przez co najmniej 12 następujących po sobie dni. Jeśli wiosną nie zaznaczyło się tego ekoschematu w eWnioSKU, to nawet jeśli w lipcu Pana łąka znajdzie się całkowicie pod wodą, ARiMR nie przyzna za to płatności.

06

Czy to prawda, że Unia Europejska wycofuje się z normy GAEC 9? Czy coś się w unijnym prawie może zmienić i ubędzie nam – rolnikom obo-

wiązków?

Unia Europejska nie wycofuje się z normy GAEC 9 i na ten moment nie ma takich planów w oficjalnej legislacji unijnej. Norma GAEC 9 odpowiada za zakaz przekształcania lub zaorywania cennych trwałych użytków zielonych (TUZ) wyznaczonych na obszarach Natura 2000. Ponieważ ochrona bioróżnorodności i trwałych terenów zielonych to fundament europejskiego Zielonego Ładu, ten konkretny zakaz pozostaje nienaruszony. Za jego złamanie nadal grożą dotkliwe kary finansowe (potrącenia z dopłat ogólnych) oraz nakaz przywrócenia zaoranego gruntu do stanu pierwotnego. Bruksela wprowadziła jednak szereg innych uproszczeń, które realnie odciążą gospodarkę, np. w GAEC 8 (Ugorowanie) całkowicie zniesiono obowiązek przymusowego ugorowania 4% gruntów ornych. Teraz jest to dobrowolne i płatne w osobnym ekoschemacie. W GAEC 7 (Zmianowanie) wprowadzono dużą elastyczność. Rolnicy mogą wybrać, czy chcą stosować tradycyjne zmianowanie (rok po roku), czy zastąpić je łatwiejszą dywersyfikacją (różnicowaniem) upraw. Kolejnym uproszczeniem jest również całkowite zwolnienie małych gospodarstw o powierzchni do 10 hektarów z jakichkolwiek kontroli oraz kar związanych ze spełnianiem wszystkich norm GAEC (od GAEC 1 do GAEC 9). A ewentualne kolejne uproszczenia, będą publikowane na bieżąco.



Okręgowy Związek Plantatorów Buraka Cukrowego w Bydgoszczy

Ponad
40-letnia
tradycja



SPRAWDZONY PARTNER

Plantatorów buraka cukrowego
z rejonów Cukrowni w Kruszwicy i Nakle nad Notecią.

ul. Hetmańska 38
85-039 Bydgoszcz
✉ biuro@ozpbc.bydgoszcz.pl
☎ 52 322 97 29
☎ 52 321 98 25



www.ozpbc.bydgoszcz.pl

Górny: W CHIŃSKIEJ FABRYCE CZUŁEM SIĘ JAKBYM OGLĄDAŁ FILM SCIENCE FICTION

Rozmowa z Wacławem Górnym, właścicielem górnickiej firmy Inter-Vax, o rynku ciągników rolniczych.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Szef Hondy – Toshihiro Mibe – po wizycie w chińskiej fabryce aut stwierdził: – „Nie mamy szans.” Chodziło mu o to, że tempo wdrażania nowych modeli oraz niskie koszty produkcji w Chinach są nieosiągalne dla japońskich, koreańskich czy europejskich producentów. Czy miał pan podobne odczucia podczas niedawnej wizyty w chińskiej fabryce produkującej ciągniki?

Wchodząc do chińskiej fabryki ciągników miałem wrażenie, że znalazłem się w ośrodku wypoczynkowym. Hał produkcyjnych nawet nie było dobrze widać od strony ulicy, wszędzie pełno zieleni, czysto jak w szpitalu, recepcja jak w hotelu...

Zapewne pokazali gościom z Europy najlepszą fabrykę.

Zawieźli nas do takiego zakładu, którym mogą się pochwalić. Możliwe, że gdybym pojechał prywatnie i trochę poszukał, to zobaczyłbym także takie fabryki, jakie już wcześniej widywałem w Chinach, mniej nowoczesne.

Jednak ta, którą widziałem ostatnio, zrobiła na mnie ogromne wrażenie.

Przechodząc korytarzem widzieliśmy, w przeszklonych pomieszczeniach, konstruktorów pracujących w rękawiczkach. W tej firmie było ich aż dwa i pół tysiąca! Idąc dalej widzieliśmy na hali m.in. autonomiczne wózki z włączoną muzyką. Podjeżdżały pod palety, brały je leciutko. Jakbym oglądał film science fiction. I żadnych zapachów! Czyściutko.

Chiny mają sporo do nadrobienia w ochronie środowiska. Fabryki zatruwały rzeki i mało kto tym się przejmował.

A teraz Chińczycy zapowiadają, że wprowadzają restrykcyjne normy w ochronie środowiska. Podobno są one bardziej restrykcyjne niż w Unii Europejskiej. Rozporządzenie w tej sprawie wchodzi w życie już w lipcu. Ciekawe, czy rzeczywiście będą tych norm przestrzegać, czy tylko np. na terenach, które pokazują Europejczykom.

Europejscy producenci ciągników są w stanie konkurować z Chinami?

Warto sobie uzmysłowić, że także niektórzy europejscy producenci ciągników rolniczych od dawna współpracują z chińskimi, indyjskimi czy tureckimi ko-

operantami. Bywa, że tylko maski ciągników powstają w Europie, a to co pod maską, przyjechało z odległych fabryk.

Producenci tną koszty. A rolnicy? Będą kierować się lokalnym patriotyzmem?

To może dotyczyć np. Niemców, którzy są przywiązani do swoich marek.

A nasi rodacy co wybiorą?

Zapewne niektórzy zostaną przy europejskich markach, ale biorąc pod uwagę to, jak kształtuje się dochód w rolnictwie, wielu będzie szukało czegoś tańszego, a równie dobrego. Chińskie ciągniki są średnio o 30 proc. tańsze niż te średnich marek europejskich!

Na boom w sprzedaży nowych ciągników – taki jaki odnotowaliśmy w 2015 roku, gdy sprzedaliśmy 141 szt. jednej z marek – nie ma co liczyć. Także ze względu na brak dotacji na ten cel.

Chińskie auta nie mają najlepszych notowań. A jak jest z ciągnikami?

Od stycznia sprzedaliśmy kilka chińskich ciągników i jak dotąd rolnicy nie mieli żadnych uwag.



Wacław Górny jest właścicielem firmy Inter-Vax, która często gości na targach. W minionym roku obchodzono jubileusz 35-lecia jej istnienia

FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH



POLSKA FEDERACJA
HODOWCÓW BYDŁA
i PRODUCENTÓW MLEKA

przyszłość hodowli z pfhbpim

Technologia dla większej wydajności i dobrostanu

Precyzyjne
zarządzanie stadem

Nowoczesne
narzędzia online

Innowacyjna
hodowla



Obserwuj nas:



Pracujemy dla Hodowców

www.pfhb.pl

W Kowrozie były lata wyrzeczeń, ciężkiej pracy i jest sukces!

11 czerwca w Kowrozie, w powiecie toruńskim, świętowano 25-lecie Zakładu Produkcji Rolnej. To była piękna uroczystość.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Sukces ma sens tylko wtedy, gdy można go dzielić z najbliższymi - stwierdził Piotr Doligalski, który jest prezesem Zakładu Produkcji Rolnej w Kowrozie. Ponad dwadzieścia lat temu wykupił udziały w spółce. Wcześniej dzierżawił ze wspólnikiem kilkusethektarowe gospodarstwo rolne w innej części naszego regionu.

- Kiedy w lipcu 2001 roku rozpoczął się nowy rozdział w dziejach tego gospodarstwa, a ja po dwóch latach zaangażowałem się w jego zarządzanie, wiedziałem, że przed nami stoi ogromne wyzwanie - wspominał Piotr Doligalski. - Zastaliśmy gospodarstwo wymagające nie tylko inwestycji, ale przede wszystkim wiary w to, że można przywrócić mu dawną



Piotr Doligalski z synem Jakubem w ich nowoczesnej oborze. Stado w Pigży liczy ponad tysiąc sztuk bydła

siłę i stworzyć nowoczesne przedsiębiorstwo rolne.

TRUDNE POCZĄTKI

Przyznał, że początki nie były łatwe. Stare budynki, wyeksploatowany sprzęt i codzienne problemy wymagały wielu wyrzeczeń. Także cierpliwości i ciężkiej pracy.

Dziś gospodarstwo w Kowrozie prowadzi wyłącznie z rodziną - żoną Anną i synem Jakubem, który podczas uroczystości pięknie mówił o rodzinnych tradycjach rolniczych, szacunku do ziemi. Stwierdził, że z dumą będzie kontynuował to, co zaczęli jego rodzice.

Doligalscy specjalizują się w produkcji mleka (stado w Pigży liczy ponad tysiąc sztuk bydła) a prowadzone przez nich gospodarstwo należy do najlepszych w kraju.

Gospodarują na ponad 700 hektarach. Uprawiają pszenicę, buraki cukrowe, kukurydzę, rośliny strączkowe na pasze dla krów oraz rośliny zielarskie.

Córka państwa Doligalskich - Alicja - też zajmuje się produkcją żywności, ponieważ prowadzi w Toruniu piekarnię,

w której można kupić świetne pieczywo, ciastka i wyroby ciastkarskie.

INNOWATORZY POŻEGNALI PŁUG

Piotr Całbecki, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego podkreślił podczas uroczystości, że Doligalscy zawsze stawiali na innowacje. Dowód? Już w 2009 roku rolnicy z Kowrozu podjęli decyzję o pożegnaniu pługa.

Dziś Doligalscy przyznają, że przejście na system bezorkowy, a następnie na siew pasowy (strip-till) zmieniło niemal wszystko. Wzrosła zawartość próchnicy w glebie, życie biologiczne rozkwitło. Zatem nic dziwnego, że ich gospodarstwo od lat odwiedzają delegacje rolników nie tylko z Polski, ale i z odległych krain świata.

W gospodarstwie pracuje 22-osobowy zespół. - To ludzie tworzą Kowróż każdego dnia - uważają Doligalscy, którzy podkreślają zaangażowanie, lojalność i odpowiedzialność w tym zespole.



Więcej zdjęć z jubileuszu na:
pomorska.pl/strefa-agro



Pan Piotr witał gości wspólnie z żoną Anną i synem Jakubem



Wśród ok. 200 gości - m.in. marszałek Piotr Całbecki (z lewej)



Doligalscy ze sceny opowiedzieli o historii gospodarstwa

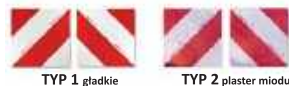
TABLICE OSTRZEGAWCZE
dla rolnictwa, leśnictwa
oraz ładunków ponadgabarytowych

Hurt - Detal

ZESTAWY OŚWIETLENIOWE
do ładunków ponadgabarytowych

PRODUCENT
tablic ostrzegawczych
Lampcar
Rok założenia 1997

TABLICA mała 282 x 282



TYP 1 gładkie

TYP 2 plaster miodu

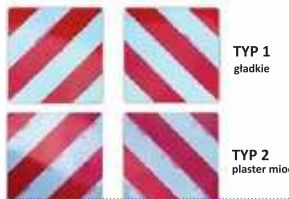
TABLICA średnia 282 x 423



TYP 1 gładkie

TYP 2 plaster miodu

TABLICA duża 423 x 423



TYP 1 gładkie

TYP 2 plaster miodu

ZESTAWY Z OŚWIETLENIEM



TABLICA ostrzegawcza 282 x 282

ładunki ponadgabarytowe
Folia TYP 1 gładka
i TYP 2 plaster miodu

TABLICA ostrzegawcza 282 x 423

ładunki ponadgabarytowe
Folia TYP 1 gładka
i TYP 2 plaster miodu

TABLICA ostrzegawcza 423 x 423

ładunki ponadgabarytowe
Folia TYP 1 gładka
i TYP 2 plaster miodu

tel. +48 600 324 333
mail@lampcar.com.pl
ul. Koronowska 97
85-405 Bydgoszcz
Lampcar

www.lampcar.pl

*Produkujemy piękno,
które zakwitnie
w Twoim ogrodzie!*

Rosliny cebulowe i kwiaty ciele



KRÓLIK
cebulki-kwiatowe.pl



CEBULKI-KWIATOWE.PL

GRATIS DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA + PREZENT ZA ZAKUPY DO WYBORU + DARMOWA DOSTAWA OD 150 ZŁ + KOD RABATOWY NA NASTĘPNE ZAKUPY + RABAT STAŁEGO KLIENTA

U nas warto kupować!
KRÓLIK SMART

SIEJ JAKOŚĆ W TECHNOLOGII 3S

Kompleksowa Technologia 3S przygotowania nasion dla maksymalnie bezpiecznego startu rzepaku.

Postaw na
rekomendowane
odmiany rzepaku

- LID Caliento
- Despina
- Marvin



Dowiedz się więcej: www.rzepak.agril.pl

61 670 88 88

bok@agril.pl

epasa.pl 65ed364723

Targi Agro-Tech. Arena dla hodowców i najnowszego sprzętu

Międzynarodowe Targi
Rolno-Przemysłowe
Agro-Tech w Minikowie
już 4 i 5 lipca.

Będzie co oglądać!

Tekst: **Agnieszka Romanowicz**

Targi Agro-Tech w Minikowie odwiedza ponad 30 tysięcy osób. Chcą zobaczyć najnowsze rozwiązania techniczne oraz osiągnięcia hodowlane w produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Miejsce prezentacji najnowszych maszyn i urządzeń rolniczych zajmuje 75 procent powierzchni wystawienniczej.

Prezentowane są:

- ciągniki i maszyny rolnicze
- maszyny do uprawy roli, pielęgnacji i zbioru płodów rolnych
- urządzenia do transportu i magazynowania płodów rolnych
- maszyny do nawożenia i ochrony roślin.

Targi oferują też możliwość zapoznania się z kompletną ofertą sprzedawców środków do produkcji i usług dla rolnictwa, a także bezpośrednie spotkania z przedstawicielami wszystkich liczących się firm, instytucji oraz agencji rolnych.

Agro-Tech to również okazja do poznania nowinek technologicznych.

Zakres tematyczny jest szeroki:

- genetyka i hodowla zwierząt
- wyposażenie budynków inwentarskich
- medycyna weterynaryjna, środki higieny i dezynfekcji
- odnawialne źródła energii
- budownictwo.

Targom towarzyszą wystawy zwierząt hodowlanych. Są one doskonałą okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy hodowcami i specjalistami z zakresu hodowli, żywienia, zoohigieny oraz mechanizacji produkcji zwierzęcej.

- Przede wszystkim jednak są świętem hodowców i polskiej hodowli - podkreśla organizator targów, czyli Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie. - To tutaj indywidualni hodowcy i renomowane ośrodki hodowlane z całego kraju prezentują najbardziej wartościowe zwierzęta, poddawane ocenie komisjom sędziowskim. Potwierdzeniem tego jest fakt, że na wystawach międzynarodowych i krajowych hodowcy otrzymują liczne nagrody, a zwierzęta tytuły championów.

Na przestronnym ringu zaprezentowane zostaną najlepsze okazy bydła mięsnego, owiec i drobiu hodowlanego. Firmy genetyczne i hodowlane zaoferują hodowcom materiał biologiczny najwyższej jakości. Firmy paszowe przedstawią optymalne programy żywienia oraz bogatą ofertę mieszanek i koncentratów oraz premiksów dla różnych kategorii zwierząt.

Targom towarzyszyć będą Kujawsko-Pomorskie Dni Pola. Zainteresowani mogą skorzystać z licznych wydarzeń, w tym konferencji i warsztatów polowych.

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza w godz. 10 - 16. Wstęp jest bezpłatny, miejsce parkingowe kosztuje 10 zł.



Migawka z minionych Międzynarodowych Targów Rolno-Przemysłowych Agro-Tech w Minikowie

F.H.U. DOMINIK

62-404 Ciężen, ul. Słupecka 8

☎ 663 465 158, 665 465 158

SKUP

ZBÓŻ

KUKURYDZY

RZEPAKU

SPRZEDAŻ PELLETU A1

worki 15 kg



**SKUP ZBÓŻ
I RZEPAKU**

**SPRZEDAŻ MATERIAŁU
SIEWNEGO**

Zawieramy umowy na zakup
kukurydzy mokrej i słonecznika

AGRO-ZEA Sp. z o.o.

📍 Budyń 1, 86-122 Bukowiec

☎ 523 322 794 | 606 354 036 | 608 318 579

✉ piotr.kurtys@agro-zea.pl

 **DANPASZ**

Skupujemy **kukurydzą mokrą**,
pszenicę, pszenżyto i jęczmień.

Uczciwe ceny i szybkie płatności

Rzetelna ocena
wilgotności kukurydzy

Możliwość transportu
Twojego zboża

☎ **61 101 11 55**

Zadzwoń i poznaj ceny skupu.

Dowiedz się więcej na **www.dapnasz.pl**

Wybierz najbliższą lokalizację:

Brzostek 3 k. Środy Wlkp. / Biskupie 11 k. Ślesina

 **ROZSADNIK**

 **rozsadnik.pl**

**PRODUCENT ROZSAD WARZYW
SZKLARNIOWYCH
I GRUNTOWYCH**



📍 Bogucice 5. 62-814 Blizanów

☎ 48 727 458 001, 48 727 458 004

✉ rozsadnik@wp.pl

Znajdź nas na 



FOT. LUCYNA TALASKA-KLUCH



FOT. PIXABAY

ZA MAŁO CZASU NA PORZĄDNE PLANY OGÓLNE

„Wielkopolska Izba Rolnicza dostrzega pilną potrzebę uporządkowania systemu planowania przestrzennego i zapewnienia ładu na obszarach wiejskich. Jednocześnie z głębokim niepokojem zauważamy, że krótki termin opracowania planów ogólnych niesie za sobą realne ryzyko przyjęcia rozwiązań powierzchniowych i niedostatecznie skonsultowanych z rolnikami (...) czytamy w stanowisku z XI Walnego Zgromadzenia WIR. „W gminach o dominującej funkcji rolniczej, plan ogólny musi w sposób jednoznaczny i trwały zabezpieczać warunki do prowadzenia oraz rozwoju produkcji rolnej, szczególnie zwierzęcej.(...)”

PREMIA DLA MŁODEGO ROLNIKA MOŻE UROSNAĆ

Do 30 lipca br. potrwa nabór wniosków dot. premii dla młodych rolników. ARiMR podaje, że standardowo to 200 tys. zł, a w przypadku osób zdecydowanych na prowadzenie produkcji zwierzęcej może to być nawet 300 tys. zł. Wsparcie (w formie płatności ryczałtowej) należy przeznaczyć na: inwestycje budowlane służące wytwarzaniu produktów rolnych lub przygotowaniu ich do sprzedaży, nasadzenia trwałe w sadach i na plantacjach oraz zakupy nieruchomości rolnych, stada podstawowego, nowych maszyn i pojazdów czy sprzętu. Dokumenty są przyjmowane za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR.

To ważne i ciekawe

Wystąp o dopłaty do materiału siewnego



FOT. LUCYNA TALASKA-KLUCH

Do 10 lipca 2026 r. można ubiegać się o zwrot części kosztów zakupu materiału siewnego (kategorii elitarny lub kwalifikowany) w ramach pomocy de minimis – informuje ARiMR. Dofinansowanie można otrzymać do zbóż, roślin strączkowych oraz ziemniaków. Agencja wyjaśnia, że wnioski należy składać (do 10 lipca) za pośrednictwem Portalu Rolnika. Więcej na: www.gov.pl/web/arimr

Granty dotyczące obiegu zamkniętego



FOT. LUCYNA TALASKA-KLUCH

Wielkopolska Izba Rolnicza, która jest partnerem w konsorcjum AGRI-BIOCIRCULAR-HUB, zaprasza do składania wniosków na granty w wysokości 50 000 euro w obszarze gospodarki obiegu zamkniętego. Wnioski (Open Call) będą przyjmowane do 31. 07. 2026 r. Szczegóły na stronie internetowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej: wir.org.pl, w zakładce Aktualności.

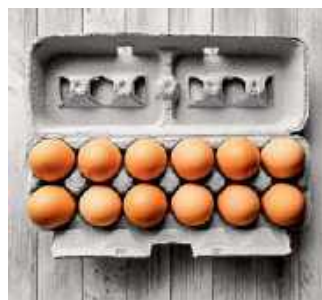
Koła gospodyń mogą składać wnioski



FOT. PIXABAY

Na wsparcie działalności statutowej KGW mają do dyspozycji 140 mln zł. Nabór potrwa do 30 września 2026 roku, pod warunkiem że budżet nie wyczerpie się wcześniej. Wnioski przyjmowane są za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ARiMR. Wsparcie uzależnione jest od liczby członków KGW (ustalonej na dzień złożenia wniosku) i może wynieść od 8 do 10 tys. zł.

Jaja z „trójką” wracają do sklepów



FOT. PIXABAY

– Ponad 60 proc. krajowej produkcji jaj opiera się na chowie klatkowym, dlatego całkowite wycofanie tego segmentu z rynku handlowego prowadzi do ograniczenia dostępności produktu dla konsumentów oraz wzrostu cen – mówi Paweł Podstawka, prezes Krajowej Federacji Hodowców Drobiu i Producentów Jaj. Z zadowoleniem przyjął decyzję jednej z sieci handlowych dot. powrotu do sprzedaży „trójek”.

- Z nami ubezpieczysz wszystkie ryzyka Twojego gospodarstwa z maksymalnym zakresem ochrony w najlepszej cenie.
- W przypadku wystąpienia szkody możesz liczyć na naszą pomoc.
- Gwarantujemy niezależną wycenę powstałych szkód i w przypadku potrzeby kompleksowo przeprowadzimy za Ciebie postępowanie likwidacyjne i odzyskamy dla Ciebie należne świadczenie.
- Obsługujemy szkody w uprawach polowych, szkody w inwentarzu żywym, szkody osobowe, szkody majątkowe oraz szkody komunikacyjne



UBEZPIECZYMY KAŻDE RYZYKO
OBSŁUŻYMY KAŻDĄ SZKODĘ

WWW: LANCOPOL.EU
 CzeskiFilmJurkaLangera
socjeta@lancopol.eu
tel. 727 906 613



„Z POLECENIA SĄSIADA – BO O SWOICH SIĘ DBA”



Z polskim dobrem narodowym zaczyna się dziać coś niedobrego

Branża mleczarska i nabiałowa to polskie dobro narodowe. W historii polskiej transformacji to przykład producentów, którzy potrafili stawić czoła fali zachodniego kapitału. Problem, że do polskiego mleczarstwa zaglądają kłopoty i to coraz głębiej.

Tekst: **Agata Wodzień-Nowak**



Polska produkuje znacznie więcej nabiału, niż jest w stanie skonsumować. Nasz poziom samowystarczalności mleczarskiej wynosi ok. 118%

Podręczniki ekonomii pełne są opowieści o rodzimych sektorach, które po 1989 roku ugięły się pod naporem globalnych koncernów.

Istnieje jednak jeden spektakularny wyjątek. To prawdziwy fenomen polskiego biznesu: rodzime mleczarstwo.

Jedna z nielicznych branż, która nie tylko przetrwała zagraniczną konkuren-

cję na własnym podwórku, ale nigdy nie pozwoliła jej urosnąć na tyle, by zagrozić polskiemu przywództwu.

Podczas gdy w innych sektorach gospodarki karty rozdają międzynarodowe korporacje, w świecie nabiału rządzi polska „Wielka Siódemka”. Analizując listę największych polskich firm uderza obecność aż siedmiu potężnych grup mleczarskich: Mlekovita, Grupa Polmlek,

Mlekoop, OSM Piątnica, OSM Łowicz, Spółdzielnia Obrotu Towarowego Przemysłu Mleczarskiego oraz Spomlek. Ta narodowa koalicja bije na głowę globalnych potentatów, takich jak Danone, Zott czy Hochland, udowadniając, że spółdzielcza i rodzima struktura kapitałowa może być bardziej elastyczna i odporna na kryzysy niż międzynarodowe konglomeraty.

Skala sukcesu wykracza daleko poza granice kraju. Polska wyrosła na:

- trzeciego największego producenta surowego mleka w całej Unii Europejskiej,
- czwartego producenta masła oraz odświeżonego mleka w proszku,
- piątego największego producenta serów, osiągając wolumeny równe słynącej z Goudy Holandii (obie nacje kontrolują po 10% unijnego rynku).

Dla polskich mleczarni krajowe podwórko już dawno stało się za ciasne. Dziś polski nabiał karmi cały świat. Ponad połowa eksportu mleka i śmietany (58%) trafia na wymagający rynek niemiecki. Polskie proszki mleczne zdominowały rynek w Algierii, serwatka podbija Chiny i Holandię, masło stało się hitem w Czechach, a sery kupują Niemcy i Włosi.

DRUGA STRONA MEDALU: SUKCES MLECZARSTWA MA SWOJĄ CENĘ

Problem, że do polskiego mleczarstwa zaglądają problemy i to coraz głębiej.

– Firmy z naszej branży mierzą się dziś z presją kosztów, zmiennością cen surowca, trudniejszym otoczeniem eksportowym i skutkami napięć geopolitycznych. W takich warunkach najważniejsze są solidne fundamenty: stabilna baza dostawców, zaangażowani pracownicy czy inwestycje w technologię i rozwój produktów odpowiadających na realne potrzeby konsumentów – komentuje Tadeusz Mroczkowski, prezes SM Mlekoop.

To spółdzielnia z Grajewo, jeden z największych producentów mleka i wyrobów mleczarskich w Polsce i w Europie. Mlekoop pozyskuje ok. 5,5 milionów litrów dziennie od 8 tys. producentów i przerabia je w 14 nowoczesnych i wysoko wyspecjalizowanych zakładach przetwórczych.

Sektor mleczarski mierzy się z drastycznym spadkiem rentowności. Z analizy ekonomistów PKO Banku Polskiego wynika, że w marcu 2026 roku światowy indeks cen produktów mleczarskich FAO

zaliczył 19-procentowy zjazd w skali roku (napędzany m.in. 30-procentową obniżką cen masła). W kolejnym miesiącu nie było lepiej. Z raportu Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wynika, że według danych Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa również w kwietniu 2026 r. odnotowano spadek wartości indeksu cen produktów mlecznych FAO.

W kwietniu 2026 r. wskaźnik ten wyniósł 119,6 pkt i był o 1,3 pkt niższy niż miesiąc wcześniej oraz o 32,1 pkt niższy niż przed rokiem.

KOWR: Niewielki spadek wartości indeksu był spowodowany niższymi międzynarodowymi cenami masła i sera. Jednocześnie wzrost cen OMP na rynkach światowych częściowo ograniczył skalę tego spadku. W tym czasie ceny PMP pozostały stabilne.

W kraju ceny skupu spadły o 20% (według GUS), co w IV kwartale poprzedniego roku zepchnęło zakłady pod kreskę, a rentowność za cały 2025 rok skurczyła się do zaledwie 1,1%. Presję potęgują wojny cenowe dyskontów.

Według raportu KOWR za 11-17 maja 2026 r. zakłady mleczarskie monitorowane w ramach Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej MRiRW masło w blokach zbywały przeciętnie po 16,71 zł/kg, o 2% drożej niż tydzień wcześniej, ale o 4% taniej niż przed miesiącem. Masło konfekcjonowane sprzedawano po 17,14 zł/kg (3,43 zł za 200 gramową kostkę), o 1% taniej niż w poprzednim tygodniu i o 7% taniej niż miesiąc wcześniej. Cena masła w blokach była niższa niż przed rokiem o 44%, a masła konfekcjonowanego – o 46%. Jednocześnie ser Edamski był tańszy niż przed rokiem o 23%, a ser Gouda – o 17%.

MAREK KAPICA ZDRADZA, W CZYM TKWI SEKRET SUKCESU

Jak wspomnieliśmy, na liście 200 największych polskich firm tygodnika „Wprost” jest 7 potężnych grup mleczarskich. Ten sektor stawiany jest za wzór jako branża, która nie ugięła się pod naporem globalnych koncernów. Gdzie tkwi sekret tego fenomenu?

– Obecność silnych grup mleczarskich w zestawieniach największych polskich firm pokazuje, że mleczarstwo pozostaje jedną z najważniejszych gałęzi krajowego przemysłu rolno-spożywczego – uważa Marek Kapica, prezesa Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich. –

To sektor, który w dużej mierze zbudował swoją pozycję w oparciu o polski kapitał, spółdzielczość, zaplecze surowcowe oraz wieloletnią współpracę producentów mleka z zakładami przetwórczymi – wylicza w komentarzu dla Strefy Agro i Strefy Biznesu.

– Sekret tego sukcesu tkwi przede wszystkim w modelu spółdzielczym. Polskie mleczarstwo nie zostało zdominowane przez globalne koncerny, ponieważ przez lata rozwijało się w oparciu o silne spółdzielnie mleczarskie, które łączyły interes rolników – producentów mleka z rozwojem nowoczesnego przetwórstwa. Spółdzielnie inwestowały w technologie, jakość, bezpieczeństwo żywności, eksport i rozpoznawalne marki. Dzięki temu polskie produkty mleczarskie są dziś obecne nie tylko na rynku krajowym, ale również na wielu rynkach zagranicznych.

Prezes KZSM za jeden z największych sukcesów ostatnich 20 lat uznałby modernizację sektora po wejściu Polski do Unii Europejskiej. – Branża przeszła ogromną zmianę technologiczną, jakościową i organizacyjną. Polska stała się jednym z największych producentów mleka w Unii Europejskiej – obok Niemiec i Francji – a sektor bardzo mocno rozwinął eksport.

Według Marka Kapicy polskie mleko, sery, masło, proszki mleczne, jogurty i inne produkty mleczarskie są cenione za jakość, bezpieczeństwo i konkurencyjność. Ważnym sukcesem jest również to, że mimo ogromnej presji konkurencyjnej sektor zachował silny krajowy i spółdzielczy charakter.

Wszelkie dane wskazują na kryzys. Kiedy zaczęło się psuć i z czym dziś zmagają się sektor mleczarski?

– Nie powiedziałbym, że w polskim mleczarstwie „zaczęło się psuć”. Raczej mamy do czynienia z narastaniem wielu trudnych zjawisk jednocześnie. Branża jest dziś pod presją zmienności cen na rynkach światowych, rosnących kosztów produkcji, energii, pracy, transportu, a także coraz większych wymogów środowiskowych i regulacyjnych.

– Do tego dochodzi bardzo silna pozycja sieci handlowych, rozwój marek własnych oraz presja cenowa, która szczególnie mocno dotyka producentów i przetwórców. Wyzwania dotyczą również samego zaplecza surowcowego. Liczba gospodarstw produkujących mleko stopniowo maleje, a produkcja kon-

centruje się w większych, bardziej wyspecjalizowanych gospodarstwach. Z jednej strony oznacza to profesjonalizację, z drugiej – rodzi pytania o przyszłość mniejszych gospodarstw, sukcesję, koszty inwestycji i stabilność dostaw mleka.

Dlatego dziś, według prezesa Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich, najważniejsze jest utrzymanie konkurencyjności całego łańcucha: od producenta mleka, przez spółdzielnię i zakład przetwórczy, po konsumenta.

HODOWCY BYDŁA MLECZNEGO CZUJĄ KRYZYS W PORTFELU

Skutki spadków cen na światowych giełdach odczuwają polscy rolnicy, którym firmy i spółdzielnie obniżyły stawki.

– Przede wszystkim dobijają nas koszty energii oraz ogólne nakłady na produkcję – mówiła nam Katarzyna Bukowska, która hoduje krowy mleczne w województwie kujawsko-pomorskim. – Choć ceny zbóż w skupach są rekordowo niskie, to gotowe pasze, które musimy kupić, są paradoksalnie bardzo drogie. Do tego dochodzą koszty pracy – zatrudniając kogoś z zewnątrz, musimy zapewnić mu godziwe wynagrodzenie. My, rolnicy, nie mamy jednak gwarancji żadnej płacy minimalnej ani stałej pensji.

Rolniczka pytana przez nas o ewentualne zmniejszenie stada, jasno tłumaczy: – Uważam, że w tej branży albo się rozwijasz, albo zwijasz interes – nie ma trzeciej drogi. Mało kto decyduje się na zwykłe ograniczenie produkcji, bo przecież mamy świadomość, że mniejsza skala mogłaby nas pogryźć. Warto dodać, że nasze wynagrodzenie zależy od ilości oddanego surowca; przy większym wolumenie cena jednostkowa jest nieco lepsza, bo mleczarnia dorzuca nam te kilka groszy premii.

Marcin Hydzyk, prezes Związku Polskich Przetwórców Mleka, wskazał w komentarzu dla Strefy Agro na głęboką polaryzację: „Z jednej strony – gracie, którzy urosli do skali europejskiej. Z drugiej – grupa spółdzielni średnich i małych, dla których ostatnia dekada generowała trudności rynkowe i należy to rozpatrywać w kategoriach trendu strukturalnego”.



Więcej na:
strefabiznesu.pl



Sukces wbrew pogodzie.

Mistrzowskie Pola Agro-Sieci 2026 pokazały, jak dobrze dobrana technologia zabezpiecza plony w trudnym sezonie



Napisać, że tegoroczny sezon wegetacyjny w rolnictwie był trudny, to jakby nic nie powiedzieć. Uciążliwa, długotrwała susza na zmianę z falami dotkliwego zimna postawiły pod znakiem zapytania opłacalność produkcji roślinnej w wielu gospodarstwach. Rolnicy sami przyznają, że ten rok trzeba po prostu przetrwać i dobrze przygotować się na następny. W tym z pewnością pomogą wnioski wyniesione z wizyty na Mistrzowskich Polach Agro-Sieci 2026, jednym z najważniejszych wydarzeń agronomicznych w kujawsko-pomorskim. Ta ceniona impreza branżowa od lat dowodzi, że zaufanie do nowoczesnej agrotechniki przynosi korzyści, również w nierównym starciu z pogodą.

Agro-Sieć: rzetelny partner w gospodarstwie

Agro-Sieć to czołowy dystrybutor kompleksowych rozwiązań dla rolnictwa – od kwalifikowanego materiału siewnego, przez nawozy i środki ochrony roślin, aż po nowoczesną mikrobiologię. Filarem sukcesu Agro-Sieci jest to, że firma zapewnia swoim

klientom nie tylko szeroki wybór produktów, ale także fachowe doradztwo i profesjonalne wsparcie na każdym etapie uprawy.

– „Mistrzowskie Pola Agro-Sieci” to dla nas wyjątkowy moment w roku. Jesteśmy firmą rodzinną, która już od 35 lat dumnie pełni rolę stabilnego partnera polskiego

rolnika – podkreśla **Katarzyna Madej, Prezes Zarządu Agro-Sieci**. – Trzon naszej oferty stanowią rozwiązania, które sami przetestowaliśmy na naszych polach doświadczalnych. Rekomendujemy wyłącznie technologie, które działają i gwarantują stabilność finansową gospodarstw, nawet w tak trudnym sezonie jak obecny.





Uprawy pod lupą ekspertów

Centralnym elementem MPA 2026 było zwiedzanie poletek doświadczalnych, założonych i prowadzonych przez ekspertów Agro-Sieci. Rolnicy mieli okazję ocenić kondycję upraw: zbóż, rzepaku, kukurydzy, czy buraka cukrowego. Choć warunki pogodowe w tym roku były wyjątkowo niesprzyjające, stan plantacji prowadzonych według technologii Agro-Sieci zaskoczył wielu zwiedzających dobrą zdrowotnością i wigorem.

– Za nami niezwykle wymagająca wiosna. Zmienna pogoda, a zwłaszcza dotkliwy brak opadów połączony z niskimi temperaturami w kluczowych fazach rozwoju, były czynnikami stresu dla roślin – tłumaczy **Mariusz Wypij, Dyrektor Rozwoju Agrotechniki Agro-Sieci**. – Jednak to właśnie w takich warunkach widać przewagę, jaką dają rekomendowane przez nas kompletne technologie agrotechniczne. Pozwoliły one roślinom zbudować silny system korzeniowy i przetrwać najgorsze momenty. Widzimy bardzo dobre efekty stosowania naszych techno-

logii – uprawy utrzymały potencjał plonotwórczy, są wyrównane i prezentują się wręcz zaskakująco dobrze jak na tegoroczne warunki.

Dużym zainteresowaniem rolników cieszyły się kwatery ze zbożami ozimymi. Pszenica, pszenżyto, jęczmień, a szczególnie żyto wyglądają zdecydowanie lepiej, niż można byłoby się tego spodziewać po fali wiosennych przymrozków.

– Ten rok pokazał, że odmiany zbóż, które posiadamy w ofercie, bardzo dobrze spisują się w każdych warunkach, nawet przy tak długim okresie posuszonym – ocenia **Mateusz Pawłowski, Specjalista ds. Agrotechniki**.

Biostymulacja i mikrobiologia: już nie wybór, a coraz częściej konieczność

Technologie mikrobiologiczne są dynamicznie rozwijającym się segmentem preparatów. Choć sami rolnicy wciąż podchodzą do nich z pewną dozą nieufności, to jednocześnie nie mogą ich całkowicie ignorować. W dobie zmian klimatu i narastających ograniczeń w sto-

sowaniu chemicznych substancji aktywnych, Agro-Sieć rozbudowuje swoją ofertę innowacyjnych produktów BIO. MPA 2026 były świetną okazją do przekonania się o ich skuteczności.

– Korzyści ze stosowania naszych produktów mikrobiologicznych są w tym roku widoczne gołym okiem – zaznacza **Daria Ignasiak, Manager ds. Produktów BIO i Nawozów Dolistnych**. – Rekomendowane przez nas preparaty bakteryjne pozwoliły roślinom zminimalizować stres związany z niekorzystną aurą. Mikrobiologia efektywnie udostępnia zablokowane w glebie składniki pokarmowe, poprawia jej strukturę i stymuluje wzrost korzeni w głąb profilu glebowego, gdzie wciąż znajduje się wilgoć. Rolnicy odwiedzający poletka zauważali różnicę między technologią standardową a biologiczną. Wielu z nich dopytywało jak wprowadzić preparaty w swoich gospodarstwach.

Rolnicza integracja

Mistrzowskie Pola Agro-Sieci to nie tylko solidna dawka wiedzy agronomicznej, ale także okazja do integracji środowiska rolniczego.

Po merytorycznej części polowej organizatorzy zaprosili gości do wspólnej zabawy. Na rolników czekał poczęstunek oraz konkursy z atrakcyjnymi nagrodami. Prawdziwym hitem wydarzenia okazał się energetyczny koncert Eli Kliš, byłej wokalistki zespołu Piękni i Młodzi Dawida Narożnego.

Łącznie poletka doświadczalne Agro-Sieci w Grubnie odwiedziło około 300 rolników z północnej Polski, którzy mieli również okazję do zapoznania się z ofertą partnerów wydarzenia: **DSV Polska, Saaten-Union Polska, Certis Belchim Polska, SumiAgro, Syngenta Polska, Biostyma, Impact Pro, Intermag, Bactotech, ANWIL S.A., TeeJet Poland, Agro-Sieć Maszyny, SWIMER** oraz **Škoda Plichta**.

Rolnicy przez cały rok mogą korzystać ze wsparcia ekspertów Agro-Sieci, którzy służą pomocą w doborze technologii uprawy i rozwiązywaniu najróżniejszych problemów polowych. Wystarczy tylko skontaktować się z przedstawicielem Agro-Sieci, aby od ręki uzyskać dostęp do fachowej wiedzy, zwiększając tym samym konkurencyjność swojego gospodarstwa.

Dziękujemy Partnerom Mistrzowskich Pól Agro-Sieci 2026:

INTERMAG

SAATEN
UNION
Partnerstwo z naturą

SKODA

SWIMER

SUMI AGRO

syngenta

TeeJet
TECHNOLOGIES

Przymrozki zjadły owoce w Wielkopolsce i w Kujawsko-Pomorskiem

Po czerwcowym opadzie wiadomo już, ile owoców przetrwało w sadach po przejściu wiosennych przymrozków.

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Te jabłonie, które kwitły najwcześniej, zawiązały najmniej owoców - powiedziała Karolina Dębska-Zeidler, prowadząca sady w miejscowości Rabowice, (pow. poznański). Przyczyna? Wiosenne przymrozki, które w tym roku kilkukrotnie nawiedzały sady w całym kraju.

- Plon jakiś będzie, ale mógłby być lepszy - dodaje pani Karolina. - Pojedyncze sztuki wiszą na jabłoniach odmian wielkoowocowych.

A plony w Rabowicach mogą być różne - w zależności od odmiany i usytuowania drzew. Niektóre jabłonie w sadach pani Karoliny są niemalże „oklejone” owocami, ale na wysokości ... ok. dwóch metrów nad gruntem. Poniżej jabłek brak z powodu przymrozków.

- Najbardziej ucierpiały grusze - dodaje. - Przemarzło 80-90 proc. kwiatów.

A z gruszkami, które przetrwały, może być problem w czasie przechowywania owoców. Powód ten sam - wiosenne przymrozki.

Pani Karolina twierdzi, że u nich nie jest tak źle, inni sadownicy stracili więcej. Np. gospodarze z Czarnkowa, bo to ich trzeci sezon strat, rok po roku.

W kwietniu tego roku Paweł Pączka, prezes Grupy Producentów Owoców Galster w Wierzchucicach (pow. bydgoski), wielokrotnie walczył z przymrozkami. Dziś już wiadomo, że te nocne bitwy miały sens. - Duża część sadów była inten-



W wielkopolskich sadach Karoliny Dębskiej - Zeidler rosną jabłonie, grusze i śliwy. I tutaj przymrozki narobiły trochę strat



Zraszanie nadkoronowe w sadach jabłoniowych w Wierzchucicach pod koniec kwietnia. Zabiegi dały efekty. Część plonów uratowano

sywnie chroniona i tam będzie jakiś plon - powiedział pan Paweł. - Są odmiany jabłoni, takie jak np. Gala, które się obroniły. Inne - takie jak np. Jonagold - kiepsko zniosły minusowe temperatury. Na niektórych drzewach zostało po dziesięć jabłek, zamiast 150. Opad był bardzo duży.

Jego zdaniem nagrzewanie i mieszanie powietrza między drzewami, zraszanie albo zamgławianie w czasie przymrozków, a także biostymulacja w tym sezonie pokazały, że przynoszą pozytywne efekty. Bo dzięki temu można było uratować przynajmniej część plonów. - Tam, gdzie nie mieliśmy już siły, by wykonać zabiegi, owoców nie będzie - dodał.

- W niektórych sadach jest pusto, ale wiele zależało od odmiany i położenia kwatery - stwierdziła Małgorzata Kołacz, główny specjalista ds. sadownictwa

i ochrony roślin z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie. - W przypadku jabłoni bardzo ucierpiały Jonagoldy, lepiej poradziły sobie odmiany Gold i Champion.

Doradczynie zauważa, że w tym roku tzw. późne kwiaty dały nadzieję na nieco lepszy plon.

Tam, gdzie przymrozki zniszczyły najwięcej, sadownicy zapraszali przedstawicieli gminnych komisji do oszacowania strat. - U nas taka komisja już była - dodał Paweł Pączka. - W naszej gminie Sicienko poszło to bardzo sprawnie.

Jest szansa na unijną pomoc dla sadowników. Stefan Krajewski, minister rolnictwa, na początku maja wysłał wniosek do Komisji Europejskiej o wsparcie do upraw sadowniczych, które ucierpiały z powodu wiosennych przymrozków.



ATLANTYDA

PSZENICA OZIMA

LEGENDA, KTÓRA RODZI PŁON

NOWOŚĆ

WIĘCEJ INFORMACJI



Plony do 13 ton w badaniach COBORU.

Doskonała na późne siewy.

Łatwa agrotechnika. Toleruje okresowe niedobory wody.

Szybki start wiosną. **Szybkie żniwa.**

Wysoka jakość ziarna i bardzo duży MTZ (ponad 50 g).

Hodowla Roślin Smolice Sp. z o.o. Grupa IHAR
www.hrsmolice.pl

Kontakt

region 1. 784 915 508 **region 2.** 538 819 893

region 3. 538 819 890 **region 4.** 538 819 901



Zajmujemy się przede wszystkim produkcją części zamiennych do maszyn rolniczych. Prowadzimy też działalność usługową w zakresie obróbki skrawania, spawalnictwa i ślusarstwa oraz pomiarów współrzędnościowych detali.

W NASZEJ OFERCIE ZNAJDUJĄ SIĘ CZĘŚCI DO MASZYN POLSKICH I ZAGRANICZNYCH W SZCZEGÓLNOŚCI:

- części do rozrzutników i rozsiewaczy nawozów
- części do przyczep drogowych i rolniczych również w wykonaniach niestandardowych
- części do kombajnów
- części do maszyn uprawowych
- części do ciągników rolniczych
- detale i podzespoły na indywidualne zamówienie

SPRZEDAŻ CZĘŚCI PROWADZIMY W PUNKCIE FIRMOWYM:

- ul. Kolejowa 38, 64-020 Czempin

HANROL CZEMPIŃ
PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE
SP. Z O.O.
ul. Kolejowa 38, 64-020 Czempin
tel. 61 282 62 78
tel. 61 282 78 78
hanrol@poczta.onet.pl
handel@hanrol.com
www.hanrol.com
Sklep internetowy działający pod adresem sklep.hanrol.com



TechMAG

DZIAŁAMY Z MYŚLĄ O TWOICH POTRZEBACH

HALE ROLNICZE i PRZEMYSŁOWE

- ✓ Wykonywanie prac ziemnych i posadzek
- ✓ Indywidualne projekty
- ✓ Minimalna wielkość od 500 m²

KOMPLEKSOWE WYKONANIE, OD PROJEKTU PO REALIZACJĘ!



TECHMAG System Sp. z o.o. | Siedziba: Ciechrz 1, 88-320 Strzelno
E-mail: biuro.techmag@gmail.com | Tel. +48 664 111 958

Hejtowany jak rolnik. Także przez kolegów i koleżanki po fachu

Można oberwać za wszystko – za pokazanie własnego pola, nowej maszyny, za pochwalenie wypieku żony. Hejtowani pytają: dlaczego?

Tekst: **Lucyna Talaśka-Klich**

Zrobiłem kilka zdjęć pokazujących uprawę pasową na moim polu, bo bardzo interesuje mnie strip-till i doświadczenia innych w tym temacie – opowiada rolnik z Kujaw. – Wrzuciłem je do portalu społecznościowego i zapytałem, co inni sądzą o tej technologii. O dziwo – oprócz kilku przydatnych dla mnie porad – przeczytałem również bardzo przykre komentarze. Dowiedziałem się z nich, że jestem idiotą, burakiem i pseudo rolnikiem. Nie rozumiem dlaczego ktoś, kto nawet mnie dobrze nie zna i nigdy nie był w moim gospodarstwie, tak gorzko mnie ocenia. W dodatku używa obraźliwych słów. To hejt!

Gospodarza dodatkowo martwi fakt, że wśród hejterów są także rolnicy. – Sprawdziłem ich profile i zrobiło mi się tym bardziej przykro, że są to osoby po fachu, które powinny rozumieć na czym polega nasza praca, z jakimi problemami się codziennie zmagamy.

Rolnika z Pałuk takie reakcje w internecie (nie tylko w portalach społecznościowych) już nie dziwią. – Najgorzej jeśli ktoś pochwali się np. nową maszyną. Wtedy uaktywniają się zazdrośnicy, którzy zrobią wszystko, by obrzydzić zakup. Niektórzy posuwają się do hejtu.

On kiedyś wstawił zdjęcie na tle wielkiego, „wypaszonego” i bardzo drogie-

go ciągnika: – Zapytałem, czy ja i ten ciągnik pasujemy do siebie. To był żart. Zdjęcie zrobiłem na targach. Niektórzy to źle zrozumieli i zaczęli mnie hejtować. Pisali, że jestem np. „debilem o paszku mordercy”, „złodziejem” (bo rzekomo „uczciwego rolnika nie stać na taką brykę”).

Jego kuzyna spotkała podobna przykrość. – On też jest rolnikiem – dodaje gospodarz z Pałuk. – Wstawił do internetu zdjęcie ciast wykonanych przez jego żonę. Ona działa w kole gospodyń wiejskich, chętnie piecze ciasta na różne imprezy, działa społecznie, ma bardzo dobre serce. Gdy zobaczyła, że niektórzy śmieją się z tych wypieków, nazywają je „gniotami” a nawet jeszcze gorzej (używając niecenzuralnych słów), to się popłakała. Kuzyn się zdenerwował i zrobił błąd, bo odpisał jednemu z autorów przykrych komentarzy. No i wtedy wylał się na niego jeszcze większy hejt.

On już wie, że lepiej hejterom nie odpowiadać. – Bo to może tylko dać im satysfakcję, że komuś krwi napsuli – dodaje. – Jeśli hejt jest zbyt dokuczliwy, to lepiej zareagować w inny sposób, zgodny z prawem.

FRUSTRACJE „ULEWAJĄ SIĘ” W SIECI

– Tylko dlaczego wśród hejterów są także rolnicy? – pytają. – Kiedyś to była bardzo solidarna grupa zawodowa. Istniało coś takiego jak wzajemny szacunek.

– Solidarności, takiej sztamy, wśród rolników nie ma od dawna – uważa dr hab. Wojciech Knieć, prof. UMK w Toruniu, socjolog wsi. – W tej grupie zawodowej są dziś spore różnice interesów wynikające m.in. ze skali produkcji. Poza tym hejtują wszystkie grupy zawodowe – od polityków po rolników. A obecnie gospodarstwa prowadzą także ci, którzy wychowali się w dobie powszechnego internetu, mediów społecznościowych i kultura hejtowo-mobbingowa nie jest im obca.

Zdaniem socjologa, w internetowej sieci coraz częściej „ulewają się frustracje”.

A rolnicy zajmujący się produkcją zwierzęcą dodatkowo obrywają w internecie od osób, którym wydaje się, że stają w obronie zwierząt, choć nie mają pojęcia o chowie czy hodowli. – To smutne, ale hejt staje się coraz powszechniejszy – dodał prof. Knieć.

ZA HEJTOWANIE GROŹĄ KARY

Za internetowy hejt w internecie grożą surowe kary – od grzywny, poprzez prace społeczne, aż po karę pozbawienia wolności.

Art. 216 Kodeksu karnego: § 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

O tym jak przeciwdziałać hejtowi, można przeczytać na stronie internetowej: stophejt.net



Ofiarami hejtu padają także rolnicy i ich najbliżsi



Bank Spółdzielczy w Świeciu

Kredyt obrotowy „Agro 2026”

- ✓ Oprocentowanie stałe 6% w stosunku rocznym
- ✓ Prowizja 0%
- ✓ Okres kredytowania do 36 miesięcy

Placówki Banku

- Centrala w Świeciu, 86-100 Świecie, ul. Wojska Polskiego 127a
- Oddział w Bukowcu, 86-122 Bukowiec, ul. Dworcowa 29
- Oddział w Dragaczu, 86-134 Dragacz, Dragacz 3a
- Punkt Kasowy w Dolnej Grupie, 86-134 Dragacz, Dolna Grupa, ul. Akcyjowa 1
- Punkt Kasowy Kościuszki, 86-100 Świecie, ul. Hallera 7a
- Punkt Kasowy w Świekatowie, 86-182 Świekatowo, ul. Dworcowa 3



WYBIERZ SWÓJ **silozet**



silozet®

wysokiej jakości 5-warstwowa folia do bal wyprodukowana w Polsce metodą wydmuchu.

Specyfikacja techniczna:

Grubość (mm)	Szerokość (mm)	Długość (m)	Waga (kg)
0,025	500	1800	22,5
0,025	500	2000	22,5

Grubość (mm)	Szerokość (mm)	Długość (m)	Waga (kg)
0,025	750	1500	28,5
0,025	750	1650	28,5

W każdym sezonie już od ponad 20 lat **silozet®** gwarantuje najlepszą folię do owijania kiszonek, idealną dla uzyskania optymalnych wartości pokarmowych niezbędnych do prawidłowego rozwoju i produkcji bydła mięsnego i mlecznego.



WARTOŚCI: **silozet**

1. wytrzymałość
2. odporność na przebicie
3. elastyczność
4. stabilność UV
5. idealne przyleganie

Opatentowana formuła 4G klej aplikowany do czterech warstw folii
Zapytaj o Najlepszy produkt w swoim punkcie sprzedaży!

Centrum Folia Zetfol, ul. Lipnowska 63a, 87-100 Toruń
tel. +48 56 654 83 82, e-mail: marketing@zetfol.pl, www.silozet.pl

#KupujŚwiadomie

Original 5-Layer Blown Film For Wrapping

PRODUKT
POLSKI



FORTIS
TECHNOLOGY



Polska marka

FORTIS FARM 22 000 L

Twój własny magazyn nawozów



22 000l

Odwiedź nas podczas Agro Tech w Minikowie!

+48 61 820 94 29
biuro@fortistechnology.pl



FIRMA SŁABY

E. SŁABY-MARCZYK

ul. św. Jana Pawła II 115,
33-335 Żeleźnikowa Wielka

SKUP ŻYWCA
☎ **502 142 592**

Szybka płatność

≡
Odbiór własnym transportem

≡
Dogodne terminy odbioru

*Firma z długoletnim doświadczeniem.
Rok założenia 2008*

ON DIESEL GARAGE

KOMPLEKSOWA NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH DIESLA ORAZ FILTRÓW CZĄSTEK STAŁYCH

do aut osobowych, ciężarowych,
maszyn budowlanych i rolniczych

Regenerujemy pompy wtryskowe oraz wtryskiwacze
do ciągników, kombajnów i in. maszyn rolniczych
- każdego typu.

Znajdziesz nas w Toruniu, przy ul. Polnej 148

Zapraszamy w godzinach
Poniedziałek - Piątek 8:00-16:00

☎ **724 535 981** | @ **biuro@ondieselgarage.pl**
www.ondieselgarage.pl



www.koluda.pl



Instytut Zootechniki Państwowy Instytut Badawczy Zakład Doświadczalny Kołuda Wielka jest od 1946 roku czołową placówką badawczą – naukową w kraju. Twórca i hodowca Gęsi Białej Kołudzkiej®, odpowiada za 98 % populacji gęsi w Polsce.

Oferujemy:

- ★ Pisklęta rodzicielskie i towarowe Gęsi Białej Kołudzkiej®
- ★ Tuszki Gęsi Białej Kołudzkiej®
- ★ Pisklęta kaczki i gęsie ras zachowawczych
- ★ Materiał hodowlany merynosa polskiego odmiany barwnej
- ★ Doradztwo, szkolenia, staże, praktyki zawodowe i uczniowskie
- ★ Sprzedaż płodów rolnych

**Zakład Doświadczalny
Kołuda Wielka**

Kołuda Wielka, ul. Parkowa 1
88-160 Janikowo
☎ +48 52 351 33 91,
✉ koluda@iz.edu.pl



BOSCH

Diesel Service

Mieczysław Kluszczyński

- ✓ **NAPRAWA POMP WTRYSKOWYCH I WTRYSKIWACZY DO MASZYN ROLNICZYCH, BUDOWLANYCH, POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH, OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH.**
- ✓ **PROFESJONALNY SERWIS SAMOCHODOWY POJAZDÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH.**
- ✓ **DIESEL SERVICE: BOSCH, DELPHI, MOTORPAL, DENSO, ZEXEL, PERKINS**



www.kluszczyński.pl | ul. Sępa 13, Bydgoszcz | tel. 52 372 25 89, kom. 791 035 930

Wspieramy rozwój rolników od lat



Konto rolnicze z kartą

bez opłat przez 12 miesięcy

Lokata promocyjna

bez ograniczeń i dodatkowych warunków

Kredyt obrotowy

z dopłatą do oprocentowania

Ubezpieczenia gospodarstwa

Generali Agro

Kredyty preferencyjne

z dopłatami ARiMR



Bank Nakielski

Oddział w Nakle nad Notecią ul. Sądowa 10, tel. 52 386-71-40

Filia w Sadkach ul. Strażacka 1B, tel. 52 376-64-10

Oddział w Bydgoszczy ul. Abrahama 8, tel. 52 339-34-57

banknakielski.pl



**ZEZŁOMUJEMY
KAŻDY POJAZD,
NAWET UFO!**

PROSTO I EKOLOGICZNIE

- SKUP AUT
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- AUTOKASACJA



KAPRAL-CAR

CO ZYSKACIE W KAPRAL-CAR?

GODZIWĄ GOTÓWKĘ

Tak, nawet jeśli wasz pojazd miał kilka „mniej zaszczytnych” momentów, wciąż ma swoją cenę!

LEGALNE DOKUMENTY

Nie chcesz mieć stresu związanego z formalnościami? Nie ma sprawy! Nasza stacja demontażu zadba o to, abyś mógł pozbyć się swojego auta zgodnie z prawem.

ODBIÓR GRATIS!

Tak, dobrze przeczytaliście - nie musicie się martwić o transport swojego pojazdu, my zajmiemy się tym **ZA DARMO**.

SZYBKĄ WYCENĘ

Bez zbędnych ceregieli, dostaniecie od nas uczciwą ofertę!

ZADZWOŃ

515 111 111

WWW.KAPRAL-CAR.PL